

Biuletyn

MAGAZYN INFORMACYJNY AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ



Dzień Hutnika 2013



Obrady KRASP na 100-lecie AGH

tekst s. 8-9



Od Redaktora

Wiosenne miesiące to zawsze czas, kiedy w AGH wrze jak w ulu. W tym roku jest nie inaczej.

Niedawno w murach naszej uczelni gościli rektorzy zrzeszeni w KRASP, w obradach uczestniczyła również pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka. Relację z tego szczególnego spotkania znajduje Państwo na str. 8–9, natomiast fotoreportaż na 2 str. okładki.

Początek maja to też, jak co roku, hutnicze święto. Dzień Hutnika jest tematem wydania, a teksty poświęcone temu świętu publikujemy na str. 4–5. Zapraszamy również do przeczytania wywiadu z prof. Mirosławem Karbowniczkiem (str. 6–7), w którym wypowiada się na temat obecnego stanu polskiego hutnictwa. Hutnicze święto to nie tylko część oficjalna w postaci uroczystej akademii. To także Konferencja Studenckich Kół Naukowych. W tym

roku była to jubileuszowa 50. konferencja i to konferencja największa w kraju. O skali przedsięwzięcia i osobach, które zostały nagrodzone za swe referaty, można przeczytać na str. 41–43.

Zupełnie niedawno w AGH studiowało wielu Wietnamczyków. Zmieniły się czasy, zmienił się ustrój polityczny, ale w Wietnamie pozostała liczna grupa absolwentów naszej uczelni, którzy darzą AGH niezwykłym sentymentem i chcą nawiązywać coraz to nowe relacje. Temu też służyła wizyta pod przewodnictwem Rektora AGH prof. T. Słomki w tym dalekim kraju – str. 12–13.

W cyklu – Tablice pamięci – Hieronim Sierński przypomina w tym wydaniu postać nietuzinkową w historii AGH, prof. Jana Janowskiego – str. 32–34.

Niecodziennym wydarzeniem było czytanie na głos historycznego poematu hutniczego *Officina ferraria*. Czytanie zorganizowane w holu paw. A-0 w ramach „Forum Kół Naukowych” trwało kilka godzin i brało w nim udział kilkadziesiąt osób – szczegóły str. 44–45.

Najbardziej masowym przedsięwzięciem maja, propagującym naukę i uczenie jest majowy Festiwal Nauki (str. 18–19 – zdjęcie obok). Polecam majowy Biuletyn AGH.

Zbigniew Sulima



for. M. Gądek

Spis treści:

Temat wydania

Dzień Hutnika 2013	4
Refleksje na Dzień Hutnika	5
Refleksje na Dzień Hutnika – cd.	6

Wydarzenia

KRASP na 100-lecie AGH	8
Konwent AGH	10
Konferencja „KRK z perspektywy roku”	11
AGH w Wietnamie – przyjaźń i współpraca	12
TAURON Dystrybucja SA... – podpisanie umowy	14
Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji... – podpisanie umowy	14
Srebrna Gwiazda Policji dla Katedry Telekomunikacji AGH	15
Rola LLP Erasmus w kształceniu studentów AGH	16
Najmilsza Studentka Krakowa studiuje w AGH	16
Konferencja Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów EUA w Gandawie	17
Festiwal Nauki w Krakowie 2013	18
50 lat istnienia OIPEEC	20
Tydzień Bibliotek 2013	21
VI Krakowskie Dni Integracji	23
Magda ma już protezę!	24

Nauka

Funkcjonalne popioły	25
Pięć pytań o języki	26
Disce puer...	26

Pracownicy

Kalendarium rektorskie	27
Nowości Wydawnictwa AGH	28
Media o AGH	29

Odznaczenia wręczone w Dniu Hutnika 2013	31
AGH w czołówce rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej”	31
Tablice – pamięć wiecznie żywa – prof. J. Janowski	32
Tam po ulicach chodzą same niedźwiedzie	35
Spotkanie Dziekanów Wydziałów kształcących na kierunku metalurgia	37
Erasmus w Genui – to był dobry pomysł!	38
Hutnicza Majówka Brydżowa na AGH	39
Języki obce w uczelniach technicznych	40

Studenci

50. Konferencja Sesja Studenckich Kół Naukowych	41
Officina ferraria – na głos	44
Pierwsze miejsce w konkursie Bentley Student Competiton 2013	46
Projekty pro zawodowe dla studentów i absolwentów AGH z niepełnosprawnością	47
V Międzywydziałowe Igrzyska Studenckie	48

Sport

Brąz dla badmintonistów AGH	49
Złoty medal dla siatkarki z AGH	49
Drugi Bieg AGH już za nami	50
IV Regaty Żeglarskie Studentów i Pracowników AGH	51

Kultura

W czerwcu Klub Studio zaprasza na...	52
Juwenalia Krakowskie 2013	52
Rektor AGH Prezesem Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego	52
12 lat i dwa oblicza ORAGH	53
Wiersze: Kasztanowe zauroczenie, Juwenalia	54
Muki! Chodź, spacerek!	54

ISSN – 1898–9624 • „Biuletyn AGH” – Magazyn Informacyjny Akademii Górniczo-Hutniczej • nr 65, maj 2013 r.

Redaguje zespół: Zbigniew Sulima (redaktor naczelny), stali współpracownicy: Ilona Trębacz, Zespół ds. Informacji i Promocji

Adres redakcji: AGH, paw. A-0, pok. 16 • al. Mickiewicza 30, 30-059 Kraków • tel. (12) 617-34-49 • biuletyn@agh.edu.pl • www.biuletyn.agh.edu.pl

Opracowanie graficzne, skład: Scriptorium „TEXTURA” • e-mail: textura@textura.pl • Druk: Drukarnia „Kolor Art” s.c. • ul. Kotlarska 34, 31-539 Kraków

Kolportaż: Sekretariat Główny AGH i redakcja • Nakład: 2200 szt. bezpłatnych • Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.

Na okładce: Pasowanie na hutnika podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Hutnika 2013 – 10 maja 2013 – fot. Z. Sulima

Dzień Hutnika 2013

W dniach 9 i 10 maja 2013 roku w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie odbyły się uroczystości związane z Dniem Hutnika, na pamiątkę św. Floriana, patrona uprawiających zawody wiążące się z ogniem: strażaków, kominarzy, piekarzy, garncarzy oraz hutników. Organizacja obchodów była udziałem Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej, a uczestniczyli w nich także pracownicy i studenci innych wydziałów hutniczych. Honorowy patronat nad uroczystościami objął Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka.

robku i dyskusja merytoryczna miały miejsce podczas międzynarodowej konferencji naukowej noszącej tytuł „Materiały i Technologie w Energetyce”, która odbyła się w dwóch sesjach. Pierwsza sesja rozpoczęła się w czwartek, 9 maja, w godzinach popołudniowych. Rozpoczął ją referat poświęcony 100-nej rocznicy urodzin wybitnego człowieka prof. Wacława Różańskiego. Wyjątkowymi gośćmi tej części sesji była rodzina profesora Wacława Różańskiego. W dalszej części sesji wygłoszono sześć referatów przedstawiających wybrane osiągnięcia oraz najważniejsze wydarzenia z życia

proszeni goście bawili się na Biesiadzie Hutniczej.

Druga część konferencji odbyła się w piątek przed południem. Poświęconą była prezentacji osiągnięć i możliwości badawczych zagranicznych jednostek naukowych współpracujących z Wydziałem IMiIP oraz problemom związanym z rynkiem energii, szansom i zagrożeniom dla przemysłu.

Po zakończeniu obrad odbyło się najważniejsze wydarzenie obchodów – uroczyste posiedzenie Senatu AGH, któremu przewodniczył Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka. Istotnym punktem programu było wręczenie odznaczeń państwowych oraz promocja doktorów habilitowanych. Następnie głos zabrał Dziekan Wydziału IMiIP prof. Tadeusz Telejko, który przedstawił najnowsze osiągnięcia dydaktyczne i naukowe wydziału oraz kierunki i perspektywy jego rozwoju. Osobom zasłużonym dla wydziału zostały wręczone medale honorowe nadawane decyzją Rady Wydziału IMiIP. Kolejnym punktem uroczystości były wystąpienia zaproszonych gości i gratulacje okolicznościowe.

Posiedzenie Senatu zakończyła uroczysta ceremonia ślubowania hutniczego złożonego przez reprezentantów braci studenckiej, którzy symbolicznie zostali przyjęci do grona hutników przez Rektora AGH oraz Dziekana Wydziału IMiIP.

Obchody hutniczego święta zakończono tradycyjną Karczmą Piwną, w której uczestniczyli pracownicy, studenci i zaproszeni goście.

dr hab. inż. Agnieszka Kopia

Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Obchodów Dnia Hutnika 2013



foto. Z. Sulima

Program obchodów statutowego święta obejmował dwa dni, które wypełniły znaczące dla uczestników wydarzenia. Pierwszym punktem była 50-ta Konferencja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego. Uroczysta inauguracja odbyła się w czwartek rano w Auli AGH, a dalsze obrady kontynuowane były w 23 sekcjach tematycznych. W konferencji brało udział ok. 600 studentów reprezentujących 11 ośrodków naukowych z kraju i zagranicy. Do sesji zgłoszono rekordową liczbę 484 referatów. Ich streszczenia zostały wydane drukiem w okolicznościowym wydawnictwie, a laureatów uhonorowano pamiątkowymi dyplomami wręczonymi na piątkowym uroczystym posiedzeniu Senatu.

Coroczne obchody Dnia Hutnika są okazją do wymiany doświadczeń, przedstawienia osiągnięć i dyskusji nad aktualnymi problemami środowiska nauki i przemysłu. Odbywa się to zawsze w szerokim gronie pracowników macierzystej uczelni oraz zaproszonych gości. Prezentacja do-

wszystkich katedr tworzących Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej AGH w 2012 roku.

Dalsza część obchodów trwała do późnych godzin, a pracownicy, studenci i za-



foto. Z. Sulima

Refleksje na Dzień Hutnika

Śmiało można stwierdzić, że środowisko naukowe ma duży wpływ na kierunki rozwoju ludzkości. To przecież odkrycia naukowców są przełomem, czy – jak kto woli – milowym krokiem naprzód w wielu dziedzinach przemysłu i gospodarki. Dziś trudno wyobrazić sobie świat bez rozwoju informatyki, telekomunikacji, nanotechnologii czy inżynierii biomedycznych, ale to umiejętność wytwarzania żelaza i stali umożliwiła od ponad dwudziestu wieków rozwój ludzkości, podobnie jak wynalezienie koła umożliwiło rozwój transportu. Nie na darmo okres w dziejach ludzkości następujący po epoce brązu, trwający w znaczeniu historycznym od ponad kilku wieków przed naszą erą do dziś, nazywany jest epoką żelaza. Hutnictwo było i jest ważną gałęzią gospodarki.

Aktualnie stal jest drugim co do ilości materiałem wytwarzanym przez człowieka w światowej produkcji, zaraz po betonie. Stal jest niezbędna do wytwarzaniu elementów wielkich konstrukcji budowlanych, samochodów czy drobnych domowych narzędzi. Już starożytni odkryli wyższość broni i narzędzi wykonanych z żelaza nad tymi z brązu, kamienia czy drewna.

Jak nasi przodkowie pozyskiwali żelazo, nie mając hut z wielkimi piecami? Na ziemiach polskich, szczególnie w rejonie Gór



for. P. Dziędził

Studentzi Koła Naukowego Metalurgii Surówki i Stali przeprowadzili eksperymentalny proces otrzymywania żelaza w zrekonstruowanym, na wzór starożytnych, piecu dymarskim

Świętokrzyskich, znajdują się ślady po piecach dymarskich, które służyły do produkcji żelaza z rud. Rozkwit technologii dymarskiej w tym regionie przypada na okres od I wieku p.n.e. do II w. n.e. Dymarki miały kształt

przypominający komin o średnicy ok. 50 cm i wysokości ok. 120–160 cm. Zbudowane były z glinianych cegieł. Głównym produktem otrzymywanym na potrzeby Cesarstwa Rzymskiego była łupka żelaza w postaci stałej, przetwarzana następnie poprzez kucie w wyroby użyteczne.

Zinventaryzowane ślady hutnictwa świętokrzyskiego świadczą o istnieniu w tamtym okresie ogromnej produkcji żelaza, prawdopodobnie na potrzeby Cesarstwa Rzymskiego. Nie można zapominać, że także na terenie Mazowsza czy Śląska istniały mniejsze ośrodki hutnictwa żelaza. W czasach średniowiecza Zagłębie Staropolskie było istotnym ośrodkiem hutniczym. Pierwszy wielki piec zbudowano na początku siedemnastego wieku nad rzeką Bobrzą koło Kielc. W końcu XVIII wieku w Polsce (bez Śląska) pracowało około 50 wielkich pieców. Najsilniejszy rozwój Zagłębia Staropolskiego nastąpił w pierwszej połowie wieku XIX dzięki inicjatywie Stanisława Staszica. Poziom techniczny powstających wówczas zakładów można zaliczyć do czołówki europejskiej. Budowano wielkie piece opalane koksem, stosowano maszyny parowe do napędu urządzeń, a procesy technologiczne prowadzono według najnowszych rozwiązań.



for. P. Dziędził

Refleksje na Dzień Hutnika – cd.

Dzień Hutnika w Akademii Górniczo-Hutniczej jest jednym z najważniejszych świąt naszej uczelni. Czy to dlatego, że hutnictwo jest tradycyjnym kierunkiem kształcenia w AGH? Z całą pewnością nie tylko. Hutnictwo w Polsce jest jedną z głównych gałęzi gospodarki, a Akademia Górniczo-Hutnicza ma aspiracje, poprzez kształcenie najlepszych specjalistów, wspierać i rozwijać naukowo przemysł. O kondycji hutnictwa w Polsce, o tym, jaką przyszłość mają świeżo upieczeni inżynierowie metalurdrzy w czasach trwającego kryzysu gospodarczego mówi Prorektor ds. Ogólnych prof. dr. hab. inż. Mirosław Karbowniczek, specjalista w zakresie metalurgii.

na mówić o „polskim hutnictwie”. Sytuacja w sektorze hutniczym w Polsce w sensie technicznym i technologicznym jest dobra. Polska jest na 19 miejscu w świecie wśród krajów – producentów stali.

Jak Pan ocenia kondycję polskiego hutnictwa?

To jest bardzo aktualne pytanie w ostatnich kilkunastu miesiącach. Jeszcze 2 lata temu, a nawet może rok temu odpowiedziałbym, że kondycja polskiego hutnictwa jest dobra. Dzisiaj odpowiedź nie jest łatwa. Poziom techniczny urządzeń oraz stosowane technologie są na dobrym, a właściwie wysokim poziomie w odniesieniu do stosowanych w nowoczesnych hutach w skali światowej. Pojawiły się natomiast niekorzystne zewnętrzne uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze, które wpłynęły na pogorszenie kondycji hut w Polsce. Pod tym pojęciem rozumiem ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy i związany z tym brak zamówień na wyroby stalowe. Wszystko to powoduje przestoje w produkcji, skutkujące czasami redukcją zatrudnienia oraz niewielką rentowność produkcji, czasami wręcz brak rentowności.

Skoro jednak huty w Polsce są i to tak nowoczesne jak np. krakowska huta AccelorMittal, w której trzy lata temu oddano najnowocześniejszą linię technologiczną produkcji blach walcowanych na gorąco, to dlaczego Polska importuje tak dużo stali wysokostopowej?

Rozpocznę odpowiedź od kilku pojęć podstawowych. Stal, czyli stop żelaza z węglem i innymi pierwiastkami produkowana jest jako tak zwane gatunki stali. Gatunek stali, czyli przepisany skład chemiczny (odpowiednia zawartość poszczególnych pierwiastków) decyduje o własnościach wyrobów wykonanych z tego gatunku stali. I tak, zupełnie inny musi mieć skład chemiczny stal, z której planuje się wykonać, na przykład stal na karoserię samochodu, inny skład musi mieć stal przeznaczona do wyrobu kół zębatych w skrzyni biegów samochodu, a jeszcze inny stal przeznaczona do wyrobu noża, czy widelca jakie stosujemy w kuchni. W praktyce stosowane jest kilka tysięcy gatunków stali, różniących się składem chemicznym. W dużym uproszczeniu można je podzielić na dwie grupy: stali węglowe zwykłego przeznaczenia oraz stali stopowe (zawierające dużo pierwiastków w swym składzie chemicznym). Technologia wytwarzania w odniesieniu do stali węglowych jest prostsza i wymaga mniej-

szej liczby urządzeń produkcyjnych. Natomiast technologia dla stali stopowych jest bardziej rozbudowana, wymagająca większej liczby urządzeń do jej zrealizowania. Klasycznym przykładem jest stal odporna na korozję, z której wytwarza się elementy urządzeń w przemyśle chemicznym, w budownictwie (np. zlewozmywak kuchenny), czy sztuce. Zawiera ono w swym składzie chemicznym 18 do 27% chromu, co wymusza stosowanie w liniach technologicznych specjalnych technologii w urządzeniach pracujących w próżni. Historycznie polskie hutnictwo było zaprojektowane do produkcji stali węglowych, nie posiadało wyposażenia wystarczającego do produkcji stali wysokostopowych. Nowi właściciele także nie zainwestowali w przystosowanie wyposażenia do wytwarzania stali wysokostopowych. Jest to zresztą zrozumiałe, bo takie przystosowanie wymagałoby kompleksowej przebudowy stalowni i innych oddziałów hut, co wiązałoby się z ogromnymi nakładami finansowymi. W świecie nikt takich operacji nie przeprowadza, buduje się nowe zakłady. Dlatego musimy importować stale wysokostopowe. Rzeczywiście stal węglowa, nie zawierająca zbyt wielu innych pierwiastków stopowych jest tańsza. Wynika to z mniejszych kosztów surowców oraz tańszych technologii produkcji. Stale stopowe wymagają dużych ilości pierwiastków stopowych, często bardzo drogich oraz stosowania droższych technologii.

Czy w ostatnich latach w związku z kryzysem spadło zapotrzebowanie na stal, czy obserwuje się spadek produkcji hutniczej?

Nie jest to prawda. W skali światowej wielkość produkcji ciągle rośnie. Przykładowo w 1960 roku wyprodukowano w świecie ok. 350 mln ton stali, ubiegły 2012 rok był rekordowy, wyprodukowano dokładnie 1 miliard 548 mln ton stali, czyli w ostatnim pięćdziesięcioleciu nastąpił ponad czterokrotny wzrost produkcji. Ciekawostką jest, że dzisiaj już prawie połowa produkcji przypada na Chiny, pięćdziesiąt lat temu udział Chin wynosił mniej niż 2%. Znamienne jest to, że w całkowitej produkcji udział stali węglowych wynosi ponad 90%; tylko około 10% całkowitej produkcji stanowią stale wysokostopowe. Takie proporcje wynikają z zapotrzebowania gospodarczego. Natomiast rzeczywiście obserwuje się spadek produkcji stali, ale dotyczy to głównie Euro-



foto: fotopracownia.com

Panie Rektorze, czy można jeszcze mówić o polskim hutnictwie, skoro większość hut w Polsce to obcy kapitał?

Polskie hutnictwo zostało sprywatyzowane kilkanaście lat temu; w większości przypadków dziś polskimi hutami zarządza zagraniczny właściciel. Zmiany własnościowe wiązały się z reorganizacją schematu organizacyjnego oraz systemu pracy w tych hutach. Niekonomiczne, podupadające wcześniej zakłady stały się rentowne, mogąc „normalnie” produkować. Pomimo zmiany właściciela huty znajdują się w Polsce, zatrudniają polskich fachowców, a poziom techniczny urządzeń, stosowane technologie wytwarzania oraz jakość produkowanej stali nie odbiegają od światowego poziomu. Stąd, moim zdaniem, moż-

py, w tym Polski. Wynika to z wysokich kosztów produkcyjnych, co przekłada się na rentowność. Po prostu w warunkach silnej konkurencji w skali światowej jest zmniejszona liczba zamówień na stal z polskich hut (także europejskich). Ja jestem optymistą. Myślę, że taki okres będzie przejściowy. Mamy w tej chwili lata „chude”, ale po takich przychodzą lata „tłuste”. W historii już nie raz sprawdził się taki scenariusz.

AGH kształci i hutników, i specjalistów dziedzin niezwiązanych bezpośrednio z technologią wytapiania stali, ale w hutach niezbędnych. Czy w sytuacji tak niepewnej kondycji tej gałęzi przemysłu ma to sens?

Na problem kształcenia kadry, a także na sytuację w całej branży trzeba patrzeć w szerszym kontekście. Przemysł hutniczy produkuje stal, która jest podstawowym materiałem stosowanym w większości sektorów gospodarczych i przemysłowych oraz w życiu codziennym człowieka, materiałem który nie znalazł jeszcze swojego zamiennika. Własności użytkowe stali są tak elastyczne, a sam materiał jest tak przyjazny dla środowiska naturalnego, że w najbliższym czasie nie spodziewałbym się znaczącego zmniejszenia zapotrzebowania na wyroby ze stali. Od wielu lat obserwuje się przyrost wielkości światowej produkcji, a prognozy wskazują także na dalszy jej wzrost. Jednym ze wskaźników świadczących o poziomie gospodarczym danego kraju jest ilość zużywanej stali przypadająca na jednego mieszkańca. W Polsce wynosi on ok. 250 kg na jedną osobę. W bar-



for. arch. MK

dziej rozwiniętych krajach to ponad 400 kg. Można z tego wywnioskować, że nasze zapotrzebowanie, a także chyba i produkcja będzie jeszcze rosnąć. Hutnictwo na pewno nie jest zanikającą gałęzią przemysłu, bo bez stali nie może funkcjonować dziś ani branża budowlana, ani motoryzacyjna, ani wiele innych. To, że huty zwalniają pracowników nie oznacza, że nie potrzeba im kadr. Owszem, potrzeba mniej słabo wykwalifikowanych pracowników, ale nadal potrzebni są inżynierowie. I to inżynierowie różnych specjalności, nie tylko metalurgowie. W hut-

nictwie potrzebni są mechanicy, elektrycy, automatycy, informatycy, zatrudnienie znajdą także specjaliści na przykład od zarządzania.

Gdzie absolwenci WIMiIP mogą znaleźć pracę?

W Europie po zmianach własnościowych w hutach nie można już mówić o nadmiernym zatrudnieniu w hutnictwie. Co więcej, zatrudnieni w tym sektorze inżynierowie starzeją się i problemem staje się brak kadry inżynierskiej. Co roku uczelnia otrzymuje od działających w Polsce przedsiębiorstw zapytania o specjalistów, co roku też pracę w kraju znajduje przynajmniej 20–30 świeżo upieczonych inżynierów metalurgów. Osobnym zjawiskiem jest brak odpowiednich kadr na zachodzie, gdzie dobrze wykształconych pracowników branży metalurgicznej brakowało już dużo wcześniej. Wielu naszych absolwentów znajduje dobrze płatną pracę w dużych, zachodnich firmach przemysłu metalurgicznego. To pozytywne zjawisko, świadczące o poziomie wykształcenia naszych absolwentów. I w kraju i za granicą brakuje takich ludzi, jakich kształcimy na kierunku metalurgia, a więc mających wszechstronną wiedzę zarówno technologiczną, a także wiedzę informatyczną. W hutnictwie wciąż jest sporo miejsca dla absolwentów kierunku metalurgia, a także innych absolwentów kształconych w AGH oraz innych krajowych uczelniach.

Bardzo dziękuję za rozmowę i pomoc w przygotowaniu tego Tematu wydania.

Z prof. dr. hab. inż. Mirosławem Krabowniczkiem rozmawiała Ilona Trębasz



for. arch. MK

KRASP na 100-lecie AGH

Akademia Górniczo-Hutnicza była tegorocznym gospodarzem Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Od 25 do 27 kwietnia 2013 roku rektorzy z ponad stu uczelni debatowali nad problemami dotyczącymi środowiska akademickiego w Polsce. Jednym z najważniejszych jest kwestia deregulacji w szkolnictwie wyższym. W Polsce działa ponad 450 szkół wyższych, w tym ponad 100 publicznych, z reguły dużych. „Uczelnie, które kształcą kilkadziesiąt tysięcy studentów różnią się od tych mniejszych i niepublicznych. Tak wielka liczba przepisów regulująca funkcjonowanie uczelni utrudnia działanie i często hamuje innowacje. Jesteśmy świadomi odpowiedzialności, jaką niesie wprowadzenie większej autonomiczności akademickich uczelni, ale jesteśmy też na to przygotowani” – wyjaśnia Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich postanowiła, że propozycję deregulacji opracuje jeszcze w tym roku. „Do końca tego roku chcemy przedstawić rządowi analizę i propozycję deregulacji, a więc zmniejszenia liczby przepisów, do-



foto. Z. Sulima

tyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki” – mówił na konferencji prasowej przewodniczący KRASP prof. Banyś.

„Deregulacja pomoże nie tylko AGH, ale całemu szkolnictwu wyższemu w Polsce. Rozluźni gorset wielu niepotrzebnych przepisów utrudniających działalność naukowo-badawczą i dydaktyczną. Funkcj-

nujący od pewnego czasu przepis uniemożliwiający finansowanie funduszu płac pracowników naukowo-dydaktycznych ze środków finansowych na działalność statutową jest kompletnie niezrozumiały i powoduje komplikacje w sensownym wykorzystaniu tych środków. Restrykcyjne przepisy Ustawy o Zamówieniach Publicznych opó-



foto. Z. Sulima

niają, a często uniemożliwiają prowadzenie efektywnych badań naukowych. Są też źródłem kpin ze strony naszych partnerów z zagranicy. Także wprowadzenie i wykorzystanie Krajowych Ram Kwalifikacyjnych byłoby efektywniejsze, gdyby ograniczono liczbę, często niepotrzebnych i mało zrozumiałych, dokumentów. To tysiące godzin pracy i tony papieru" – uważa prof. Słomka.

Kolejnymi ustaleniami, jakie zapadły na tegorocznej Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, jest powołanie Fundacji na rzecz Jakości Kształcenia i powołanie Akademickiej Komisji Akredytacyjnej, która ma przejąć rolę działających obecnie branżowych komisji akredytacyjnych. Akademicka Komisja Akredytacyjna miałaby przyznawać pierwsze akredytacje od 1 października 2014 roku.

„Mamy ambicje, aby ta Akademicka Komisja Akredytacyjna weszła do sieci międzynarodowej, żeby znalazła się wśród europejskich komisji akredytacyjnych, o których akredytacje biją się najlepsze uczelnie Europy, a może i świata" – powiedziała honorowa przewodnicząca KRASP prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich zrzesza rektorów tych polskich szkół wyższych, które mają uprawnienia do nadawania stopnia doktora w co najmniej jednej dyscyplinie. Obecnie w KRASP zrzeszonych jest 107 uczelni publicznych, w tym 11 niepublicznych. Zadania KRASP są określone w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Należą do nich m.in. inspirowanie i koordynowanie współdziałania uczelni członkowskich, reprezentowanie wspólnych interesów uczelni akademickich, podejmowanie działań prowadzących do stworzenia efektywnego i zintegrowanego systemu edukacji narodowej oraz działania



fort. Z. Sulima

na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego, nauki i kultury.

Obrady KRASP to niezwykle ważne wydarzenie w świecie nauki. To wtedy zapadają decyzje mające na celu podejmowanie działań, które mają gwarantować rozwój szkolnictwa wyższego. Tegoroczne spotkanie rektorów odbyło się w AGH w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia powołania naszej uczelni. Na początku konferencji odbyło się posiedzenie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, w skład którego wchodzi 25 rektorów. „Podczas obrad Prezydium KRASP zostały omówione sprawy poruszone w trakcie posiedzenia Zgromadzenia Plenarnego. Przewodniczący KRASP prof. Wiesław Baniś poddał pod dyskusję kwestie m.in. działalności «Fundacji na rzecz Jakości Kształcenia», promocji polskich uczelni za granicą oraz przedstawił informacje na temat szerokiej działalności międzynarodowej

KRASP. Bardzo ciekawym punktem było zaprezentowanie innowacyjnego systemu do telekonferencji, opracowanego przez studentów Politechniki Gdańskiej" – wyjaśnia Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka.

Po zakończeniu Prezydium rozpoczęły się obrady Zgromadzenia Plenarnego KRASP, czyli wszystkich rektorów uczelni członkowskich KRASP. Tym razem omawiano aktualne problemy szkolnictwa wyższego, w tym finansowanie szkolnictwa wyższego oraz najnowsze założenia nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, współpracę KRASP z pracodawcami i organizacjami pracodawców, wyniki konkursów i plany na przyszłość Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, wyzwania wynikające z upowszechnienia Massive Open On-line Courses (MOOCs), procedurę wylaniania kandydatów KRASP do Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz działalność Fundacji na rzecz Jakości Kształcenia.

Aby uświetnić obchody jubileuszu 100-lecia powołania naszej uczelni, rektor AGH prof. Tadeusz Słomka zaprosił uczestników KRASP i pracowników akademii na wspaniały koncert muzyki wiedeńskiej, który odbył się w Centrum Dydaktyki AGH. Podczas koncertu goście usłyszeli najpiękniejsze dzieła kompozytorów XIX wieku w wykonaniu Orkiestry Strausowskiej Obligato pod kierownictwem Jerzego Sobeński. Arie, duety operowe i operetkowe wykonali znakomici soliści: sopranistka Edyta Piasecka i Jarosław Kitala (baryton). Natomiast znany krakowski aktor Jacek Romanowski odczytał archiwalne dokumenty przedstawiające starania o założenie Wyższej Szkoły Górniczej i Hutnictwa w Krakowie w latach 1861–1914.



fort. Z. Sulima

Konwent AGH

Pierwsze posiedzenie w tej kadencji władz AGH

10 maja 2013 roku w AGH, odbyło się inauguracyjne posiedzenie Konwentu AGH na kadencję 2012–2016. Skupia on wybitne osobowości świata polityki, nauki i przemysłu. Konwent AGH jest płaszczyzną wymiany doświadczeń, poglądów na temat miejsca i roli akademii w przynoszącej nowe wyzwania rzeczywistości społeczno-ekonomicznej naszego kraju. Wyrażanie opinii o kierunkach działania uczelni, proponowanie podjęcia przez nią nowych kierunków kształcenia oraz aktywności w nowych obszarach badawczych, promowanie uczelni w kraju i za granicą – to tylko niektóre jego kompetencje.

Obrady otworzył Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka, który przywitał przybyłych gości. Następnie wręczył powołania osobom wchodzącym w skład Konwentu. Są wśród nich osoby związane z administracją państwową i samorządową oraz prezesi i dyrektorzy największych firm w kraju i za granicą.

Skład Konwentu AGH na kadencję 2012–2016

I. Małopolska

1. Marszałek Województwa Małopolskiego – Marek Sowa
2. Wojewoda Małopolski – Jerzy Miller
3. Prezydent Miasta Krakowa – prof. dr hab. Jacek Majchrowski

II. Województwa strategiczne

4. Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój – Marian Janecki
5. Prezydent Miasta Katowice – Piotr Uszok
6. Prezydent Miasta Mielca – Janusz Chodorowski

III. Urzędy i stowarzyszenia centralne

7. Urząd Patentowy RP – dr Alicja Adamczak
8. Wyższy Urząd Górniczy – dr inż. Piotr Litwa
9. Główny Geodeta Kraju – dr inż. Kazimierz Bujakowski
10. Akademicko-Gospodarcze Stowarzyszenie Hutnictwa – prof. dr hab. inż. Janusz Łuksza

IV. Przemysł i gospodarka

11. Główny Instytut Górnictwa – prof. dr hab. inż. Józef Antoni Dubiński
12. Jastrzębska Spółka Węglowa SA – Jarostaw Zagórowski
13. Grupa LOTOS SA – Paweł Olechnowicz
14. ArcelorMittal Poland SA – Sanjay Samaddar
15. ArcelorMittal Poland SA – Czesław Sikorski
16. Motorola Solutions Systems Polska Sp. z o.o. – Jacek Drabik
17. Grupa MASPEX Wadowice – dr inż. Krzysztof Pawiński
18. Tauron Polska Energia SA – Dariusz Lubera
19. Kompania Węglowa SA – Wojciech Kotlarek
20. KGHM Polska Miedź SA – dr hab. inż. Herbert Wirth
21. PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA – Jacek Kaczorowski
22. IBM – Anna Sieńko
23. Cisco Systems Poland Sp. z o.o. – Dariusz Fabiszewski
24. ABB Sp. z o.o. – dr hab. inż. Marek Florkowski
25. Górażdże Cement SA – Andrzej Balcerek
26. Zakłady Magnezytowe „Ropczyce” SA – Józef Siwiec
27. PGE Energia Jądrowa SA oraz PGE EJ 1 Sp. z o.o. – Aleksander Grad

28. Zakład Odmetanowania Kopalń „ZOK” Sp. z o.o. – dr inż. Jerzy Berger

29. Bank Pekao SA – Andrzej Kopyrski

V. Akademia Górniczo-Hutnicza

30. Rektor AGH – prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka
31. Rektor AGH w latach 2005–2012 – prof. dr hab. inż. Antoni Tajduś
32. Rektor AGH w latach 1997–2005 – prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz
33. Rektor AGH w latach 1993–1997 – prof. dr hab. Mirosław Handke.

W wyniku wyborów nowych władz Konwentu AGH przewodniczącym został prof. Antoni Tajduś z Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii, rektor AGH w latach 2005–2012. Wiceprzewodniczącymi zostali: Jacek Drabik, Dyrektor Generalny Motorola Solutions Systems Polska Sp. z o.o. oraz Aleksander Grad, Prezes Zarządu Spółek PGE Energia Jądrowa S.A. oraz PGE EJ 1 Sp. z o.o.

Po zakończeniu wyborów nowych władz Konwentu krótkie prezentacje przedstawili Rektor prof. Tadeusz Słomka oraz Prorektor ds. Nauki prof. Zbigniew Kąkol. Rektor przedstawił inwestycje realizowane w chwili obecnej przez AGH. Przypomniał o unikatowych kierunkach i specjalnościach, które dostępne są w ofercie kształcenia naszej uczelni. Podkreślił, że najważniejszym celem władz AGH jest ustawiczne podnoszenie jakości kształcenia w myśl zasady „wartość dyplomu – renomą uczelni”. Ma temu służyć zwiększenie elastyczności programów nauczania oraz poszerzenie oferty kształcenia również w języku angielskim. Troską władz jest także systematyczna modernizacja bazy naukowo-dydaktycznej czy Miasteczka Studenckiego AGH. Rektor w swoim wystąpieniu odniósł się również do ostatnich sukcesów uczelni, z których za najważniejszy uznał uzyskanie wysokiego miejsca w rankingu *Perspektyw i Rzeczpospolitej*. Za duży sukces uznał także wysoką zatrudnialność absolwentów uczelni, co w jego przekonaniu jest wyznacznikiem jakości kształcenia młodych ludzi.

Prorektor ds. Nauki prof. Zbigniew Kąkol przedstawił ofertę naukowo-badawczą uczelni zwracając jednocześnie uwagę, że uczelnia będzie nadal aktywnie współpracować z partnerami przemysłowymi. Zwrócił uwagę, że prowadzenie badań naukowych na najwyższym światowym poziomie jest misją, ale i obowiązkiem AGH, ponieważ obok prestiżu związanego z pozycją silnego ośrodka naukowo-badawczego aktywna współpraca na linii uczelnia – podmioty gospodarcze przynosić będzie wymierne korzyści.



foto: Z. Sulima

Konferencja „KRK z perspektywy roku”

17 kwietnia 2013 roku w auli pawilonu A-0 odbyła się jednodniowa konferencja pt. „KRK z perspektywy roku”. Ponad rok temu we wszystkich uczelniach w Polsce rozpoczęły się prace nad wdrażaniem reformy kształcenia związanej z nowelizacją ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, reformy

miast. Nagrodzono łącznie 62 kierunki dotacją w wysokości 1 mln złotych każdy.

Z inicjatywy pani Minister Darii Lipińskiej-Nałęcz dwie zwycięskie uczelnie – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie i Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu (DSW) zorganizowały wspólnie konferencję „KRK

Kwalifikacji w AGH, natomiast Pełnomocnik Rektora ds. Jakości Kształcenia dr hab. Jacek Tarasiuk przedstawił zasady działania nowego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia uwzględniającego wymagania wynikające z wprowadzenia KRK. Pan Michał Pietrus z firmy Open Software zapoznał uczestników z wdrożonym w AGH systemem Syllabus, dzięki któremu udało się w pół roku wprowadzić w jednolitej formie blisko 10 tys. sylabusów przedmiotów prowadzonych w uczelni.

W trakcie konferencji zaprezentowano siedem nagrodzonych kierunków – dwa kierunki prowadzone przez Dolnośląską Szkołę Wyższą we Wrocławiu: Pedagogika (Wydział Nauk Pedagogicznych) oraz Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna (Wydział Nauk Społecznych i Dziennikarstwa), a także pięć kierunków z naszej uczelni: Socjologia (Wydział Humanistyczny), Górnictwo i Geologia (Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska), Wirtotechnologia (Wydział Odlewnictwa), Mechanika i Budowa Maszyn (Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki) oraz Chemia Budowlana (Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki) prowadzony wspólnie z Politechniką Gdańską i Politechniką Łódzką.

Konferencja zakończyła się blisko godziną dyskusją. Zebrani zgodnie stwierdzili, że tego typu konkursy sprzyjają powstawaniu oryginalnych i atrakcyjnych programów kształcenia i wyrazili nadzieję, że w niedługim czasie ministerstwo ogłosi kolejną edycję Konkursu o milion.

Andrzej Tytko, Jacek Tarasiuk



for. Z. Sulima

znanej pod nazwą „Krajowych Ram Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego”. Najważniejszymi elementami reformy było przejście z kształcenia opartego na ministerialnych standardach wyrażonych w postaci wymaganych treści kształcenia do nauczania opartego na autorskich programach uczelni i wydziałów opisanych w języku efektów kształcenia. W pierwszym roku reformy większość kierunków na uczelniach została jedynie dostosowana do nowych wymagań. Niektóre wydziały zdecydowały się jednak przy okazji wprowadzania KRK stworzyć nowe, oryginalne, atrakcyjne dla studentów i przyszłych pracodawców programy kształcenia. Do nich właśnie skierowany został konkurs ogłoszony w czerwcu 2012 roku przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbarę Kudrycką. W ramach konkursu wyłonione zostały podstawowe jednostki organizacyjne uczelni lub uczelnie nieposiadające podstawowych jednostek organizacyjnych, które opracowały najlepsze programy kształcenia zgodne z Krajowymi Ramami Kwalifikacji, przeznaczone do realizacji począwszy od roku akademickiego 2012/13 oraz wdrożyły lub wdrażają najbardziej zaawansowane systemy poprawy jakości kształcenia. Beneficjentami konkursu zostało 37 uczelni z 17 polskich

z perspektywy roku” poświęconą prezentacji nagrodzonych kierunków oraz wymianie doświadczeń związanych z wdrażaniem KRK. Do udziału w obradach zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich uczelni uczestniczących w Konkursie KRK. Konferencję otworzył Prorektor ds. Kształcenia prof. Andrzej Tytko, po którym głos zabrała Prorektor ds. Kształcenia DSW dr Adrianna Nizińska oraz Wicedyrektor Departamentu Strategii MNIŚW dr Andrzej Kurkiewicz.

Prorektor ds. Nauki prof. Zbigniew Kąkol omówił przebieg wdrażania Krajowych Ram



for. Z. Sulima

AGH w Wietnamie – przyjaźń i współpraca

Wizyta delegacja AGH w Wietnamie

W dniach 5–12 kwietnia 2013 roku odbyła się oficjalna wizyta władz AGH w Wietnamie. W delegacji uczestniczył Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka oraz Prorektor ds. Nauki prof. Zbigniew Kąkol. Celem wizyty było nawiązanie kontaktów z nowymi partnerami AGH, ustalenie kierunków współpracy z aktualnymi partnerami naszej uczelni oraz spotkania z absolwentami AGH.

Przyjaźń polsko-wietnamska

Nie byłoby współpracy z AGH gdyby nie kontakty z naszymi wietnamskimi absolwentami. Aktualnie w Wietnamie jest ok. 300 absolwentów naszej uczelni. Wielu z nich pracuje na wysokich stanowiskach w znaczących instytucjach. Znani Wietnamczycy – absolwenci AGH to m.in.: prof. Chu Tuan Nha – były Minister w Ministerstwie Nauki, Technologii i Środowiska, dr inż. Pham Khoi Nguyen – były Minister w Ministerstwie Zasobów Naturalnych i Środowiska, prof. Vu Ngoc Ky – były Rektor Hanoi University of Mining and Geology i oddany przyjaciel AGH oraz dr inż. Ho Tri Hung –

Przewodniczący Koła Wychowanków AGH w Wietnamie.

Spotkania z grupami absolwentów w Hanoi, Ha Long, Ho Chi Minh City oraz Vang Tau były pełne wzruszających chwil i wspomnień o studiach w Polsce. Nasi Absolwenci zawsze wspominają AGH z olbrzymim ciepłem i szacunkiem. Wyrazem ogromnej wdzięczności jaką mają dla swojej Alma Mater w Polsce było przemówienie na kolacji powitalnej wydanej przez byłego Ministra Pana Pham Khoi Nguyen.

Poniżej treść przemówienia (wygłoszonego oczywiście w języku polskim):

**Szanowny Panie Ambasadorze,
Szanowny Panie Rektorze,
Szanowni Państwo,**

Niezmiernie się cieszę z przyjazdu do Wietnamu z oficjalną wizytą delegacji najwyższych władz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Witamy gorąco Pana Profesora Tadeusza Słomkę oraz Pana Prorektora Zbigniewa Kąkole.

Serdecznie witam Pana Romana Iwaszkiewicza, Ambasadora Polski w Wietnamie i Panią Ambasadorową.

Witam Panią Martę Foryś, Kierownika Działu Współpracy z Zagranicą AGH.

Witam Pana Linh Ngoc, Wiceministra Ministerstwa Naturalnych Zasobów i Środowiska Wietnamu i dostojnych gości na tym przyjaznym spotkaniu.

Dla nas absolwentów AGH, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie była, jest i będzie bliska i ukochana, ponieważ dzięki akademii zdobywaliśmy wiedzę i mieliśmy piękne niezapomniane lata w Krakowie. W naszych sercach zawsze pozostają troskliwe opieki, cenne pomocy władz akademii, profesorów, pracowników dydaktyczno-naukowych AGH.

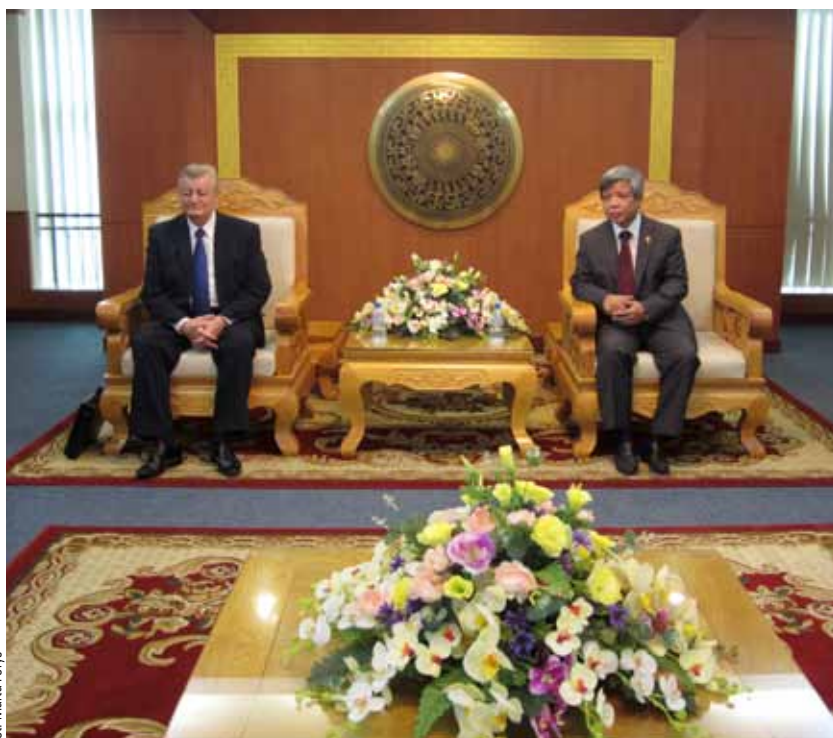
Z tej okazji pragnę w imieniu wszystkich wietnamskich absolwentów AGH wyrazić wszystkim pokoleniom władz akademii głębokie podziękowania za kształcenie, okazaną nam cenną pomoc w czasie naszych studiów.

Na ręce Pana Rektora chciałbym składać wszystkim profesorom, pracownikom,



fol. Marta Foryś

fot. Marta Forys



studentom AGH dalszych sukcesów w rozwoju uczelni, zdrowia, wszelkiej pomyślności w pracy i w życiu osobistym.

Mam nadzieję, że Wasza wizyta w Wietnamie będzie owocna i otworzy nowy etap współpracy między AGH i wietnamskimi partnerami. Życzę miłych wrażeń w czasie pobytu w Wietnamie.

Chciałbym wnieść toast na zdrowie Pana Ambasadora, Pana Rektora, wszystkich szanownych Pań i dostojnych gości! Pham Khoi Nguyen.

W lipcu br. w AGH odbędzie się uroczystość wręczenia tytułu Konsula Honorowego dla dr. inż. Pham Khoi Nguyen.

Nowe możliwości współpracy z Wietnamem

W trakcie pobytu delegacji w Wietnamie zostały podpisane dwie nowe umowy o współpracy z instytucjami wietnamskimi na południu kraju. Dotychczas AGH posiadała 5 umów z wietnamskimi instytucjami naukowo-badawczymi mieszczącymi się tylko na północy Wietnamu, w Hanoi.

Pierwsza z umów została podpisana z Vietnam National University – Ho Chi Minh City. Umowa ta otwiera możliwości współpracy między innymi w obszarach: biomedycyny, mechatroniki, IT, zarządzania i nauk humanistycznych.

Druga umowa została podpisana z Binh Duong University – największym i najlepszym prywatnym uniwersytecie Wietnamu. W ramach tej umowy możliwa jest współpraca w obszarach: zarządzania, budow-

nictwa podziemnego, ekologii, biomedycyny i nauk humanistycznych.

W trakcie spotkań w Hanoi University of Mining and Geology – wieloletniego partnera AGH, zostały wytyczone kierunki współpracy na najbliższe lata dotyczące m.in. geoturystyki, geodezji i górnictwa. Zadeklarowano chęć współpracy w ramach podwójnych dyplomów, kształcenia doktorantów z HUMG w AGH, tworzenia i kontynuowania działających już projektów badawczych oraz rekrutowania kandydatów na studia w AGH.

Spotkania w Ministerstwie Edukacji i Kształcenia oraz Ministerstwie Zasobów Naturalnych i Środowiska zaowocowały propozycjami podpisania umów o współpracy pomiędzy AGH a każdym z ministerstw.

W Ministerstwie Edukacji i Kształcenia prowadzono rozmowy o nowo ogłoszonym projekcie „911”, który jest programem stypendialnym dla doktorantów. Rząd Wietnamu planuje do 2020 roku wykształcić 23 000 doktorów, w tym 10 000 stypendiów przeznaczona jest na studia zagraniczne. Dodatkowym stypendium wspierającym studia zagraniczne jest projekt „322”. Ministerstwo planuje ogłosić ten projekt w przyszłym roku, a będzie on dotyczył stypendiów na studia zagranicznie I-go i II-go stopnia. To duża szansa dla AGH na pozyskanie wietnamskich studentów.

W Ministerstwie Zasobów Naturalnych i Środowiska AGH zostało zaproszone do współpracy przy wspólnych projektach m.in. z ochrony środowiska i geologii.

Delegacja spotkała się również z Ambasadorem RP w Hanoi, JE Romanem Iwaszkiewiczem. Rozmowy prowadzone w Ambasadzie dotyczyły polityki wizowej dla kandydatów na studia w AGH, możliwości współpracy z przemysłem wietnamskim i promocji Polski w Wietnamie jako profesjonalnego ośrodka akademickiego.

Zachęcamy do współpracy z wietnamskimi instytucjami.

Umowy, kontakty i dodatkowe informacje o współpracy z Wietnamem dostępne są w Dziale Współpracy z Zagranicą – osoba kontaktowa to Marta Forys.

Marta Forys



fot. Marta Forys

TAURON Dystrybucja SA i TAURON Dystrybucja Serwis SA

— podpisanie porozumienia o współpracy

17 kwietnia 2013 roku zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy TAURON Dystrybucja SA i TAURON Dystrybucja Serwis SA a Akademią Górniczo-Hutniczą.

Współpraca pomiędzy stronami będzie realizowana m.in. poprzez inicjowanie prac badawczo-rozwojowych ze wspólnego obszaru zainteresowań, uruchamianie i realizowanie projektów służących rozwijaniu i wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań technologicznych, promocję współpracy pomiędzy stronami, organizowanie wspólnych imprez i warsztatów promujących profil wykształcenia odpowiadający oczekiwaniom firmy TAURON Dystrybucja.

Spółka TAURON Dystrybucja SA jest kluczową spółką z Grupy TAURON i spółką zależną TAURON Polska Energia SA. Jest największym w Polsce dystrybutorem energii elektrycznej. Spółka koncentruje się na zapewnieniu dostaw energii elektrycznej klientom w oparciu o najlepsze praktyki gwarantujące wzrost wartości firmy. TAURON Dystrybucja dla zapewnienia realizacji celów strategicznych aktywnie poszukuje rozwiązań innowacyjnych, uczestniczy

w pracach badawczo-rozwojowych oraz wdraża nowe technologie, w szczególności uwzględnieniem technologii smart grid.

Umowa o współpracy została podpisana: ze strony TAURON Dystrybucja SA – przez Piotra Kołodzieja – Prezesa Zarządu i Marka Kleszczewskiego – Wiceprezesa Zarządu, ze strony TAURON Dystrybucja Serwis SA – przez Romana Głowaczewskiego – Prezesa Zarządu, ze strony AGH – przez prof. Tomasza Szmucę – Prorektora ds. Współpracy.

Koordynatorzy umowy:

- ze strony: TAURON Dystrybucja (TAURON Dystrybucja SA i TAURON Dystrybucja Serwis SA) – Justyna Pietrzak i Tomasz Rodziewicz,
- ze strony AGH – dr hab. inż. Zbigniew Hanzelka, prof. AGH.

Agnieszka Wójcik
Centrum Transferu Technologii

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.

— podpisanie umowy ramowej o współpracy

3 kwietnia 2013 roku została podpisana umowy ramowa o współpracy pomiędzy Rejonowym Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. a Akademią Górniczo-Hutniczą.

Umowa o Współpracy ma na celu wykorzystanie doświadczeń i dorobku naukowego AGH oraz potencjału i zasobów RPWiK dla dalszych działań służących dobru obu stron. Strony zadeklarowały zamiar współpracy w zakresie m.in. wsparcia AGH w badaniach w dziedzinie alternatywnych paliw biomasowych, włączenia się RPWiK w działalność dydaktyczną AGH oraz realizacji projektów badawczo-rozwojowych.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Chrzanowie jest kontynuatorem utworzonego 1 stycznia 1956 roku Powiatowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie. Przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest administracja, konserwacja, budowa i rozbudowa wodociągów położonych na terenie Chrzanowa, Trzebini, Sierszy, Myślachowic, Krzeszowic i Libiąża. Oczyszczalnia w Chrzanowie była pierwszym w Polsce obiektem, który uzyskał atest Państwowego Zakładu Higieny na piach

z systemu kanalizacji. RPWiK może się pochwalić produkcją „zielonej energii”, która pokrywa około 40 proc. zapotrzebowania energetycznego oczyszczalni i jest wykorzystywana do zasilania urządzeń w oczyszczalni. Od 2010 roku każda ilość wyprodukowanego prądu potwierdzana jest tzw. certyfikatami zielonej energii. Certyfikaty stanowią prawa majątkowe Przedsiębiorstwa i są sprzedawane na Towarowej Giełdzie Energii SA w Warszawie.

Umowa o współpracy została podpisana przez Emila Tobolskiego – Prezesa Zarządu i Jerzego Chrzęszcza – Zastępcę Prezesa ds. Technicznych RPWiK oraz prof. Tomasza Szmucę – Prorektora ds. Współpracy.

Koordynatorzy umowy:

- ze strony RPWiK – mgr inż. Urszula Jeleń – Kierownik Wydziału Oczyszczalni Ścieków,
- ze strony AGH – dr hab. inż. Wojciech Suwała, prof. AGH – Dziekan Wydziału Energetyki i Paliw.

Agnieszka Wójcik
Centrum Transferu Technologii

Srebrna Gwiazda Policji dla Katedry Telekomunikacji AGH

W dniach 17–19 kwietnia 2013 roku na terenie Warszawskiego Centrum Expo XXI odbyły się Międzynarodowe Targi Techniki i Wyposażenia Służb Policyjnych oraz Formacji Bezpieczeństwa Państwa EUROPOLTECH 2013. Naukowcy mieli możliwość zaprezentowania wyników swoich badań i osiągnięć w dziedzinie systemów zdalnej obserwacji oraz przetwarzania obrazów.

Katedrę Telekomunikacji AGH reprezentował Zespół pod kierunkiem prof. Andrzeja Dziecha w składzie: dr inż. Andrzej Głowacz, dr inż. Mikołaj Leszczuk, mgr inż. Jan Derkacz, dr inż. Marcin Niemiec, mgr inż. Paweł Korus, mgr inż. Andrzej Matiolański, mgr inż. Piotr Guzik i mgr inż. Krzysztof Kowalczyk. W przygotowaniu wystawy brali udział również pracownicy i doktoranci AGH oraz dyplomanci. Przedstawiane wyniki prac związane są z realizowanymi w uczelni dużymi projektami badawczymi: POIG INSIGMA oraz FP7 INDECT. Na wystawie zaprezentowane zostały wyniki naukowe projektów; w formie opisu i ilustracji – przedstawione na slajdach, a jako gotowe prototypy – możliwe do przetestowania na żywo. Były to między innymi:

- system wykrywania fałszerstw w obrazach cyfrowych – MITIS,
- zintegrowany mobilny system monitoringu – MOBIS,
- inteligentna wyszukiwarka multimedialna – INACT.



Ceremonia wręczenia nagród „Supernowoczesny”, na zdjęciu przedstawiciele AGH: dr inż. Andrzej Głowacz (w środku) i dr inż. Mikołaj Leszczuk (pierwszy z prawej)

Katedra Telekomunikacji AGH została nagrodzona prestiżową nagrodą „Srebrna Gwiazda Policji” za system wykrywania fałszerstw w obrazach cyfrowych MITIS, który umożliwia między innymi identyfikację i odtworzenie obszarów zdjęcia, w których nastąpiła podmiana treści. Nagrodę z rąk Komendanta Głównego Policji i Prezesa Zarządu Targów odebrali: dr inż. Andrzej Głowacz oraz dr inż. Mikołaj Leszczuk z AGH.

Zadaniem systemu MITIS jest wykrywanie fałszerstw i manipulacji w obrazach cyfrowych. Dokonywanie fałszerstw w ob-

razach cyfrowych może być obecnie relatywnie łatwe, dzięki dostępności narzędzi do retuszu. Dlatego też, system umożliwia identyfikację obszarów zdjęcia, w których nastąpiła podmiana treści, np. sfalszowanego tekstu. Dodatkowo, MITIS potrafi odtworzyć pierwotny wygląd obrazu, sprzed potencjalnie nieautoryzowanych modyfikacji. Unikalny system MITIS, którego zadaniem jest przygotowanie oraz konfiguracja ochrony obrazu, można wykorzystać bezpośrednio w urządzeniu akwizycji obrazu, np. w kamerze cyfrowej, dzięki czemu jest on chroniony już w momencie powstania.

Targi były również okazją do udziału w spotkaniach projektowych i poruszenia aspektów bezpieczeństwa podczas odbywających się konferencji teleinformatycznych pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. W opinii uczestników Europoltech 2013, było to bardzo interesujące i dobrze zorganizowane wydarzenie. Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem: wzięło w nich udział ponad 100 wystawców krajowych i zagranicznych, przedstawiciele najważniejszych służb specjalnych, zaproszeni goście oraz duża liczba uczestników. Te fakty wskazują na duży sukces organizatorów w przygotowaniu i promocji imprezy.



fol. Andrzej Głowacz – AGH

Srebrna Gwiazda Policji dla Katedry Telekomunikacji AGH – za produkt o najwyższym zaawansowaniu technologicznym

Andrzej Głowacz
Katedra Telekomunikacji

Rola LLP Erasmus w kształceniu studentów AGH

W dniu 18 kwietnia 2013 roku w Akademii Górniczo-Hutniczej odbyła się konferencja pt. „Rola LLP Erasmus w kształceniu studentów AGH” zorganizowana przez prof. Tomasza Szmucę, Prorektora ds. Współpracy, dr inż. Tadeusza Pająka, Koordynatora Uczelnianego Programu LLP Erasmus oraz Dział Współpracy z Zagranicą.

Gościem specjalnym konferencji była Pani Beata Skibińska – Zastępca Dyrektora Programu „Uczenie się przez całe życie” ds. programu Erasmus i Ekspertów Bolońskich, Koordynator programów: Erasmus Mundus, Tempus z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie. W spotkaniu brał również udział prof. Andrzej Tytko, Prorektor ds. Kształcenia.

Konferencja skierowana była do Działów Wydziałów, Koordynatorów Wy-

działowych LLP Erasmus oraz wszystkich pracowników uczelni zainteresowanych tematyką.

Celem konferencji było omówienie problematyki kształcenia w Akademii Górniczo-Hutniczej, w ramach Programu LLP Erasmus. Omówiono następujące zagadnienia:

- Działalność FRSE
- Podstawowe informacje o programie Erasmus w ujęciu historycznym
- Program LLP Erasmus w AGH – wybór danych
- Programu LLP Erasmus – korzyści dla uczelni
- Umiejdzynarodowienie kształcenia w Polsce a program Erasmus
- Program edukacyjny 2014–2020 [robocza nazwa Erasmus dla wszystkich – Erasmus for All]

- Strategia internacjonalizacji i jakość organizacji mobilności a przygotowania do nowego programu edukacyjnego 2014–2020
- Najbardziej charakterystyczne problemy, z jakimi spotykają się lub potencjalnie mogą się spotkać koordynatorzy i studenci, zarówno podczas wyjazdów jak i przyjmowania studentów zagranicznych.

Konferencja zakończyła się dyskusją nad mobilnością wkomponowaną w program kształcenia dot. pracowników i studentów w Akademii Górniczo-Hutniczej, dzięki której uczestnicy mogli wymienić swoje doświadczenia na temat sposobów rozwiązywania podobnych zagadnień przez różne wydziały.

Agnieszka Osińska
Dział Współpracy z Zagranicą AGH



foto. Z. Sulima

Najmilsza Studentka Krakowa studiuje w AGH

Aleksandra Krzyżak została wybrana w juvenaliowym konkursie „Najmilszą Studentką Krakowa”. Ola studiuje na I roku na Wydziale Matematyki Stosowanej.

Wybory Najmilszej odbywały się w klubie Studio. O tytuł walczyły dziewięć pań.

Studentki miały rozmaite zadania, od zaprezentowania swojej uczelni, przez napisanie wiersza, aż do wystąpienia w improwizowanych scenkach. Musiały też zaprezentować swoje trzy talenty.

Wielkie uznanie wśród publiczności i jury wywołała przeróbka „Golden Eye” zapre-

zentowana wspianiałym, mocnym głosem właśnie przez Aleksandrę z AGH, która zadbała o odpowiednio efektowne tło swojego show: towarzyszyli jej przystojni tajemniczy mężczyźni w garniturach i ciemnych okularach.

(IT)

Konferencja Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów EUA w Gandawie

W dniach 11 i 12 kwietnia 2013 roku odbyła się coroczna konferencja Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów w Gandawie (Belgia). W konferencji brało udział ok. 450 uczestników z całej Europy i kilku innych krajów, w tym 25 osób reprezentujących najważniejsze polskie uczelnie publiczne, z przewodniczącym KRASP prof. W. Banysiem na czele. AGH reprezentowali Prorektorzy ds. Studenckich i Kształcenia: prof. Anna Siwik i prof. Andrzej Tytko.

EUA (ang. European University Association) to organizacja skupiająca wyższe uczelnie z Europy. Organizacja ma ponad 850 członków z 47 krajów. Głównym zadaniem EUA jest ujednoczenie procesu kształcenia studentów oraz prowadzenia badań w zakresie wprowadzania Procesu Bolońskiego.

Tegoroczna konferencja otwarta przez Panią Andrullą Vassiliou (Commissioner EU for Education) była poświęcona głównie umiędzynarodowieniu, które wpływa na wszystkie elementy misji uniwersytetu. W kontekście niżu demograficznego i niedofinansowania uczelni zagadnienie to ma ogromne znaczenie. Zwiększenie internacjonalizacji i mobilność studentów to poważne wyzwania dla uniwersytetów. Na kon-



Ghent University w Gandawie: Aula uniwersytecka w trakcie obrad konferencji EUA (pobrano ze strony konferencji EUA)

ferencji na sesji plenarnej omawiano rozwój strategicznych podejść do internacjonalizacji. Dla uczelni internacjonalizacja to szansa na podniesienie konkurencyjności regionalnej i krajowej oraz sposób na poprawę jakości nauczania i prac badawczych. Na drugiej sesji omawiano zmiany zachodzące w strukturze i formie krajowych systemów kształcenia oraz rolę presji jaką generuje dążenie do uczynienia tych systemów bardziej efektywnymi i konkurencyjnymi na arenie międzynarodowej. Prezentowano rolę odpowiedniej polityki finansowania i różne niestandardowe inicjatywy, jak fusje i inne formy konsolidacji instytucjonalnej.

Na końcowej sesji plenarnej podjęto dyskusję na temat światowych rankingów i ich wpływu na politykę uniwersytetów. Dyskusja ta była poprzedzona prezentacją raportu prof. Andrejsa Rauhvargersa, dotyczącego różnych rankingów stosowanych

do oceny uniwersytetów na świecie. Raport ten i dyskusja po nim był niewątpliwie najmocniejszym punktem konferencji. Materiały dostępne są pod adresem:

[www.eua.be/Libraries/
EUA_Annual_Conf_2013_Ghent/
AnnConf13_PlenaryIII_Rauhvargers.sflb.ashx](http://www.eua.be/Libraries/EUA_Annual_Conf_2013_Ghent/AnnConf13_PlenaryIII_Rauhvargers.sflb.ashx)

Obrady odbywały się w pięknej Auli Ghent University (Universiteit Gent, w skrócie UGent). Jest to belgijski uniwersytet publiczny z językiem flamandzkim jako językiem wykładowym. Położony jest w zabytkowym mieście Gandawa (Ghent) będącym największym ośrodkiem akademickim w kraju. Na uniwersytecie kształcą się około 36.000 studentów, a kadra pracownicza liczy 8.622 osoby. Został on założony w 1817 roku przez króla Holandii Wilhelma.

Anna Siwik, Andrzej Tytko



Ghent University w Gandawie: imponująca fasada budynku Auli uniwersyteckiej (pobrano ze strony konferencji EUA)



Festiwal Nauki w Krakowie 2013

Festiwal Nauki w Krakowie jest wydarzeniem, które na stałe wpisało się w pejzaż naukowo-kulturalny miasta. Codziennie przyciąga kilkanaście tysięcy zwiedzających – zarówno krakowian, jak i turystów z kraju i zagranicy. O sukcesie imprezy decyduje nie tylko dogodne położenie miasteczka namiotowego w samym centrum miasta, ale także przystępna i widowiskowa formuła prezentacji. Festiwal to także możliwość nawiązania kontaktów ze środowiskiem akademickim, poznania oferty edukacyjnej krakowskich szkół wyższych oraz integracji środowiska akademickiego.



Inauguracja Festiwalu odbyła się w Muzeum Inżynierii Miejskiej, tradycyjnie, koncertem Orkiestry Kameralnej Akademii Muzycznej. Od 2005 roku oficjalne otwarcie Festiwalu Nauki w Krakowie odbywa się na estradzie w Rynku Główny. W tym roku uroczystość zaszczyciła swoją obecnością Pani Ewa Kopacz, Marszałek Sejmu RP, która w ciepłych słowach wypowiedziała się o organizacji takich przedsięwzięć i roli nauki we współczesnym świecie „nauka jest królową”. Na estradzie obecni byli rektorzy uczelni biorących udział w festiwalu, przedstawiciele Instytutów PAN, posłowie RP, władze samorządowe miasta i województwa.

Tegoroczna, XIII edycja Festiwalu Nauki w Krakowie odbywała się pod hasłem „Oblicza wody” nawiązującym do obchodów Międzynarodowego Roku Współpracy w Dziedzinie Wody ogłoszonego przez ONZ. Jako imprezy towarzyszące nawiązujące do hasła Festiwalu odbyły się między innymi Wielkie Regaty Ósemek oraz Międzyuczelniane Wyścigi „Smoczycy Łodzi” na Wiśle. Załoga studentów AGH w składzie: Anna Banyś, Michał Baran, Konrad Gębka, Maciej Horwacik, Rafał Myszk, Jakub Prochal, Paweł Rybowicz, Mateusz Turbasa, Piotr Wiśniewski zwyciężyła w prestiżowych Wielkich Regatach Ósemek. Krakowskie uczelnie prowadzą rywalizację w tych regatach dopiero od kilku lat, ale już są porównywane do regat Oxfordu i Cambridge na Tamizie, w których studenci tych znakomitych uczelni rywalizowali w tym roku po raz 159.

W Międzyuczelnianym Wyścigu „Smoczycy Łodzi” załoga naszych studentów w składzie: Anna Banyś, Michał Baran, Tomasz Barnak, Jakub Chuchrzak, Bartosz Doległo, Kamil Frankowski, Konrad Gębka, Damian Gwarek, Maciek Horwacik, Przemysław Irlik,

Radosław Koszyk, Jakub Łopatka, Paweł Majdra, Piotr Maszczak, Rafał Myszk, Jakub Pierchała, Jakub Prochal, Paweł Rybowicz, Krzysztof Trzepla, Mateusz Turbasa, Piotr Wiśniewski zdobyła drugie miejsce. Trenerem naszych wspaniałych załóg jest Pani Magdalena Włodek-Skowron. W imieniu całej społeczności AGH serdecznie gratulujemy i dziękujemy za godne reprezentowanie naszej uczelni.

Akademia Górniczo-Hutnicza w ramach prezentacji na Rynku miała w tym roku do dyspozycji 7 namiotów, każdy o powierzchni 25 metrów kwadratowych, w których na przemian prezentowały się wszystkie wydziały uczelni. Łącznie w ciągu czterech dni Festiwalu AGH przedstawiło się ponad 150 różnego typu prezentacji. Piękna w tym roku pogoda przyciągnęła na Rynek Główny tłumy odwiedzających poszczególne namioty, a szczęśliwe, uśmiechnięte i zainteresowane pokazami twarze, szczególnie dzieci, potwierdzają sens i potrzebę organizacji Festiwalu Nauki.

Jak co roku duże zainteresowanie wzbudziły występy na estradzie festiwalowej ZPIT AGH „Krakus”, szczególnie grupa dziecięca i nasza Orkiestra Reprezentacyjna. Również serdecznie dziękujemy za niezawodne uczestnictwo w festiwalu, piękne występy i wspianą promocję naszej uczelni.

Nowością tegorocznej edycji festiwalu było studio telewizyjne, z którego relacjonowano na żywo wszystkie imprezy festiwalowe oraz wywiady z gośćmi festiwalu. Realizatorem projektu było Studio Telewizyjne Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego pod kierownictwem redaktora Jacka Przybylskiego we współpracy z Akademickim Centrum Komputerowym Cyfronet AGH. Reporterami AGH było dwoje studentów Agata Maziarz i Dominik Macała, którym bardzo dziękujemy.

Organizacja Festiwalu jest wyzwaniem, które można zrealizować tylko dzięki zaangażowaniu wielu ludzi z pomysłami, którzy poświęcają swój czas dla promocji nauki i naszej uczelni. W organizacji tegorocznej edycji Festiwalu łącznie uczestniczyło kilkaset osób, pracowników AGH, a głównie studentów pracujących na co dzień w wielu kolach naukowych. W tym roku tymi, którzy organizowali Festiwal byli: Anna Hołda – Wydział Górniczo-Hutniczy i Geoinżynierii, Tomasz Śleboda i Joanna Augustyn-Pieniążek – Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej, Rafał Tarko i Mariusz Benesz – Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej, Barbara Swatowska – Wydział Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji, Piotr Kisiel – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, Sylwia Zelek – Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska, Jacek Kudryś – Wydział Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska, Paweł Murzyn – Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki, Jarosław Jakubski – Wydział Odlewnictwa, Łukasz Wzorek i Magdalena Suśniak – Wydział Metali Nieżelaznych, Albin Wojnar – Wydział Wiernictwa, Nafity i Gazu, Bartosz Soliński – Wydział Zarządzania, Mateusz Szubel – Wydział Energetyki i Paliw, Maciej Śniechowski – Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej, Anna Pudelko – Wydział Matematyki Stosowanej, Grzegorz Ptaszek – Wydział Humanistyczny.

Koordinacją udziału AGH w Festiwalu zajmowali się: Paweł Gara i Michał Bembenek z Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki.

Serdecznie Dziękuję za wykonaną pracę i możliwość współpracy przy kolejnej organizacji Festiwalu Nauki w Krakowie.

Bolesław Karwat

Petnomocnik Rektora AGH ds. Festiwalu Nauki w Krakowie



50 lat istnienia OIPEEC

OIPEEC to najważniejsze międzynarodowe stowarzyszenie osób i instytucji zajmujących się wytrzymałością i technologią lin. Nazwę swą bierze od pierwszych liter nazwy francuskiej (ang.: International Organization for the Study of the Endurance of Ropes). Tak zdecydowali w Mediolanie założyciele 50 lat temu. Pomysł pojawił się na uniwersytetach europejskich (głównie Niemcy, Szwajcaria, Francja i Włochy) zajmujących się problematyką lin stalowych. Wśród założycieli była AGH w osobie nieżyjącego już profesora Zygmunta Kaweckiego z ówczesnego Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych. Celem było organizowanie współpracy, wymiana myśli naukowej, wspólne organizowanie konferencji i wspólne przygotowywanie norm z zakresu lin i transportu linowego dla Europy. Myśl ta więc znacznie wyprzedzała to, co dzisiaj w Europie jest oczywistością w zakresie normalizacji. Konferencje były organizowane co dwa lub trzy lata. Dwie odbyły się w AGH w Krakowie. Przedstawiciel AGH prawie zawsze był w zarządzie tej organizacji. Przez wiele lat był to nieżyjący już dr h.c. AGH, profesor Zygmunt Kawecki, potem też już nieżyjący profesor Juliusz Stachurski. Obecnie członkiem zarządu (Management Committee) jest autor niniejszej notatki Andrzej Tytko. OIPEEC działa nieprzerwanie od 1963 roku i obecnie posiada ponad 130 członków z 30 krajów. Są wśród nich przedstawiciele wszystkich światowych producentów lin, urzędzeń transportu linowego, licznych uniwersytetów i laboratoriów badawczych.



Wnętrze sali Bodleian Library, w której odbywała się uroczysta sesja konferencji OIPEEC (kararodriquez.wordpress.com)

Obecnie OIPEEC organizuje spotkania co dwa lata i jest to najważniejsze na świecie forum linowe. Organizacja wydaje materiały konferencyjne oraz własny półrocznik „The

International Journal of Rope Science and Technology” z recenzowanymi artykułami.

Szczególnie uroczystą oprawę miała tegoroczna cykliczna konferencja zorganizowana w Oxfordzie w Anglii, trwająca od 10 do 13 marca. W trakcie konferencji świętowano 50 lat OIPEEC. Najważniejszymi imprezami było Generalne Zgromadzenie (General Assembly) oraz uroczysta kolacja w najpiękniejszym miejscu Uniwersytetu Oxfordzkiego, czyli w sali Biblioteki Bodleian. W średniowiecznym wnętrzu odbyła się specjalna sesja, na której obecny Prezydent OIPEEC dr Izabela Ridge i poprzedni Prezydent OIPEEC profesor Gabor Oplatka z uniwersytetu ETH w Zurichu wspominali początki i historię organizacji. We wspomnieniach tych wymienieni byli nasi profesorowie i nasza uczelnia. AGH była na tym spotkaniu reprezentowana przez niżej podpisanego.

Nasza uczelnia jest kandydatem do organizacji jednej z kolejnych konferencji OIPEEC.



foto. A. Tytko

Bodleian Library, w której (budynek po prawej) odbywała się uroczysta sesja konferencji OIPEEC

Tydzień Bibliotek 2013

Kiermasz charytatywny zorganizowany przez Bibliotekę Główną AGH

15 maja 2013 roku, piękny, słoneczny dzień. Biegamy w pośpiechu tam i z powrotem. Jednocześnie trwa krojenie i układanie ciast, rozkładanie namiotu, wynoszenie stołów, wykładanie książek i płyt. Cały czas musimy uważać (w Bibliotece przecież trwa remont), żeby nie potknąć się o rozwiniętą folię, leżącą na podłodze deski, nie zahaczyć o drabinę lub puszkę farby, jednocześnie podziwiając cierpliwość ekipy remontowej, która z wyrozumiałością, ale i zaciekawieniem obserwuje nasze wycieczki przez teren budowy, na który wyjątkowo tego dnia mamy wstęp. Początek akcji zaplanowany jest na 9:30, tymczasem jest tuż po 9:00, jeszcze nie zdążyliśmy dopiąć wszystkiego na ostatni guzik, a już zaczyna się gromadzić obok naszego stoiska tłumek, zainteresowany tym, że coś niespodziewanego dzieje się w jednym z najruchliwszych punktów kampusu. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni – tłumek w zasadzie nie znika przez kilka godzin, zmieniają się tylko twarze osób przeglądających książki, wertujących zbiór płyt z filmami i muzyką, zastanawiających się, czy skusić się na kawałek szarlotki lub bananowca, ciastko dyrektorskie, czy też może wybrać kromkę domowego chleba ze smalczykiem lub masłem czosnkowym, zagryzioną ogórkami małosolnym bądź kiszonym... Uwijamy się jak mrówki do godziny 14:00, kiedy to na naszych stołach nie zostaje już prawie nic. W trakcie kiermaszu, kiedy na zmianę pełniły dyżur przy częstowaniu przygotowanymi przez nas wiktalami, pomaganiu w wyszukiwaniu konkretnych tytułów, przynoszeniu kolejnych tac wypełnionych po brzegi, zachęcaniu do pozostawienia datku na rzecz Krakowskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt (w tej kwestii zdecydowanie pierwsze skrzypce gra nasz Kolega Hieronim) i uwiecznianiu wydarzenia, pozostała część zespołu dba, by Biblioteka Główna pracowała zwykłym trybem. Akcja charytatywna akcją charytatywną, ale ktoś musi pełnić dyżury, dbać o sprawne działanie systemów, ktoś inny przyspiesza moment trafienia książki do odbiorców, pozostaje też zadanie bojowe przeniesienia (po raz kolejny z powodu remontu) Czytelnicy Główny i katalogu w jeszcze inne tymczasowe miejsce... Niemniej jednak, pomimo nieco utrudnionych warunków

pracy, postanawiamy uczcić Tydzień Bibliotek.

Idea Tygodnia Bibliotek, organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, pojawiła się dziesięć lat temu. Co roku wydarzenie to ma miejsce od 8 do 15 maja i rozpoczyna się w Dniu Bibliotekarza i Bibliotek. Ma na celu promocję czytelnictwa i bibliotek, dając doskonałą okazję na zaprezentowanie bardzo różnorodnego wachlarza zadań, jakie mają pełnić w dzisiejszym społeczeństwie tego typu placówki.

„Biblioteka przestrzenią dla kreatywnych” – tak brzmiało hasło tegorocznego

Tygodnia Bibliotek. Wybór naszym zdaniem trafny, zważywszy na rosnącą nam konkurencję: odnośnie oferty kulturalnej – ze strony innych instytucji proponujących różne formy spędzania wolnego czasu; w kwestii oferowania szeroko rozumianej (i rzetelnej) informacji i wiedzy – ze strony Google; pod względem propagowania czytelnictwa jako formy rozrywki i rozwoju osobistego – ze strony krótkich hipertekstowych notatek rozrzuconych w sieci. Biblioteka akademicka ma nad innymi tą przewagę, że ciągle jeszcze trzeba się do niej pofatygować, by stać się pełnoprawnym użytkow-



foto: Z. Sulima



foto: Z. Sulima

nikiem. Ale by zostać dostrzeżonym przez niego, trzeba być kreatywnym i ciągle aktywnym, a tu już mamy trochę mniej możliwości niż na przykład biblioteki publiczne. Jest też inny aspekt tegorocznego hasła, który szczególnie nas zachwycił – użyte w nim słowo „przestrzeń”. Niewiele jest zapewne osób na uczelni, które nic nie wiedzą o naszym trwającym ponad rok remoncie, a w zasadzie rozbudowie. I jakkolwiek nieco przestrzeni w ostatecznym rozrachunku zyskamy, to jednak teraz spora jej część jest wyłączona... Z tego powodu chwilowo na półkę trafiły nasze pomysły dotyczące wystaw, prelekcji, konkursów...

Skoro jednak naszym hasłem przewodnim powinna być kreatywność, a tymczasem naszą naczelną zasadą staje się ta: „Nie poddajemy się!”, zaczęliśmy się zastanawiać, w jaki inny sposób możemy zaznaczyć tegoroczny Tydzień Bibliotek. Któregoś dnia padł pomysł kiermaszu książek. Cemu nie? Sprawdza się u innych, powinien i u nas. Ale sam kiermasz? To za mało... Padł kolejny pomysł: A gdyby tak dodać do tego jakieś słodkości? Kolejne olśnienie – przecież w trakcie wystawy dotyczącej hobby pracowników AGH okazało się, że furore robią ciasta upieczone przez Koleżanki z Biblioteki Głównej. W trakcie tej burzy mózgów nie mógł nie pojawić się jeszcze jeden punkt – przy takiej akcji możemy zbierać wolne datki na jakiś szczytny cel. Ktoś zaproponował schronisko, ktoś wykonał telefon do Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, jeszcze ktoś inny zebrał opinie wśród pracowników BG i... w ruch poszła machina planowania i przygotowań. Opracowanie materiałów informujących



foto. J. Rzepczyński

o wydarzeniu, przeglądanie prywatnych kolekcji w poszukiwaniu książek i płyt, z którymi jesteśmy w stanie się rozstać, tworzenie listy osób chętnych do przyniesienia własnych wypieków lub innych domowych specjalności, wybór najbardziej odpowiedniego dnia w ciągu Tygodnia Bibliotek (z uwzględnieniem obaw o pogodę, w końcu postanowiliśmy swoją przestrzeń poszerzyć i wyjść z kiermaszem poza budynek), stworzenie spójnego planu przeprowadzenia akcji – te zadania przez kilka dni przede wszystkim wypełniały nasz czas.

Trud się optać. Jeszcze przed „wypuszczeniem” oficjalnej informacji o kiermaszu pocztą pantoflową wieść zaczęła rozchodzić się po uczelni – w akcję ocho-

czo włączyli się inni pracownicy AGH, m.in. z bibliotek wydziałowych, ale też osoby przebywające już na emeryturze i bezpośrednio niezwiązane z akademią. W rezultacie zebraliśmy 609 książek (z czego rozdanych zostało 565), 269 płyt DVD i CD z filmami, muzyką i audiobookami (po kiermaszu pozostało tylko kilkanaście), ponad 20 osób przygotowało ciasta i inne słodkości, różnego rodzaju chleb (oczywiście domowego wypieku), wyborny smalec, masło czosnkowe, ogórki kiszone i małosolne. Podczas kiermaszu na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt udało nam się zebrać 3518,69 zł oraz karmę i różne akcesoria. Kwota, zgromadzona dzięki hojności wszystkich darczyńców, nieco przerosła nasze oczekiwania – w trakcie trwania akcji musieliśmy dzwonić do siedziby Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które sprawuje pieczę nad schroniskiem, z prośbą o dostarczenie trzeciej puszki, ponieważ w dwóch datki się nie mieściły. Nie będziemy ukrywać, jak bardzo nas cieszy taki rezultat tej inicjatywy. Zorganizowana spontanicznie akcja wzbudziła spory entuzjazm, otrzymaliśmy mnóstwo głosów sugerujących powtórzenie tego typu wydarzenia za rok. Obiecujemy, że w miarę możliwości postaramy się spełnić oczekiwania. Nasz Kolega w trakcie kiermaszu ochoczo wykrzykiwał: „Proszę Państwa, bibliotekarze zapraszają na kiermasz charytatywny! Tu wszystko jest za darmo!”. Było za darmo, ale nikt za darmo nic nie wziął. Dzięki Wam z ogromną satysfakcją mogliśmy zakończyć obchody Tygodnia Bibliotek. Wszystkim, absolutnie wszystkim gorąco dziękujemy.



foto. M. Musiał

VI Krakowskie Dni Integracji

Głównym celem Krakowskich Dni Integracji jest zwiększenie świadomości środowiska akademickiego na temat zagadnień związanych z niepełnosprawnością. Integracja poprzez udział w wydarzeniach sportowych i kulturalnych jest jedną z najefektywniejszych form jej wdrożenia. Zatem nieodłącznym elementem KDI, które w tym roku odbyły się już po raz szósty, są organizowane przez krakowskie uczelnie imprezy mające przybliżyć nam wszystkim idee integracji.

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie już po raz VI była jednym z organizatorów Krakowskich Dni Integracji. KDI organizowane jest również przez pięć innych krakowskich uczelni tj.: Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Pedagogiczny, Politechnikę Krakowską. Podczas tegorocznych KDI oprócz stałych wydarzeń towarzyszącym obchodom tych dni tj. wręczenia nagród „Integralia” za działania na rzecz studentów niepełnosprawnych, Dni Sportu Osób Niepełnosprawnych, odbył się panel dyskusyjny „Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych – jak jest naprawdę?” oraz pojawiła się ciekawa inicjatywa, której adresatami byli studenci pełno i niepełnosprawni oraz wszystkie inne osoby zainteresowane tematyką. Przygotowano dla tych osób cykl warsztatów i szkoleń „Zobacz niepełnosprawność”, podczas których zwrócono uwagę na konieczność projektowania przestrzeni ogólnospołecznej tak aby uwzględniała ona potrzeby osób z niepełnosprawnością, przybliżono kwestie związane z niepełnosprawnością słuchu, wzorku oraz problematykę niepełnosprawności psychicznej. Z uwagi na fakt, że ważnymi imprezami wpisanymi w tegoroczne obchody KDI były imprezy organizowane przez AGH tj.: Dzień Sportu Osób Niepełnosprawnych oraz Impreza Wiosenna.

Dzień Sportu Osób Niepełnosprawnych

Już po raz trzeci AGH zorganizowała Dzień Sportu Osób Niepełnosprawnych. Impreza odbyła się 18 kwietnia 2013 roku w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu AGH. Główną atrakcją wydarzenia były rozgrywki w ramach amatorskiego turnieju koszykówki na wózkach inwalidzkich, podczas których rywalizowały ze sobą drużyny: AZS AGH Kraków, Fundacja ACADEMICA, Fundacja Instytut Rozwoju Regional-

nego (FiRR), drużyna Studentów Głuchych, ALL STARS Politechniki Krakowskiej, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, członkowie Zrzeszeń Studentów Niepełnosprawnych oraz Pionu Kanclerza AGH. Rozgrywki były bardzo zacięte. Finalnie zwycięzcami turnieju zostali: na miejscu III – AZS AGH, wygrywając z UEK wynikiem 10 do 4, na miejscu II – ALL STARS PK, przegrywając

za działania na rzecz studentów niepełnosprawnych odebrał prof. Zbigniew Kąkol. Nagrodę wręczył kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych AGH mgr inż. Andrzej Wójtowicz. Ta uroczysta chwila poprzedzona została krótką prezentacją z mile spędzonych wspólnie chwil podczas różnych wydarzeń organizowanych przez BON i ZSN AGH.



Zwycięscy rozgrywek wraz z Panią Prorektorem ds. Studenckich, prof. nadzw. dr hab Anną Siwik

wynikiem 10 do 24 z ACADEMIKĄ, która wygrała zawody i zdobyła I miejsce. Nagrody zwycięzcom wręczyła Pani Prorektorka ds. Studenckich prof. Anna Siwik.

Uczestnicy III Dnia Sportu Osób Niepełnosprawnych mogli również wziąć udział w konkursach organizowanych w przerwach rozgrywek, podczas których można było zdobyć ciekawe nagrody oraz obejrzeć mecz pokazowy drużyny „Mustang” Konin z drużyną AZS AGH ACADEMICA, w którym to meczu wygrała drużyna „Mustang” Konin wynikiem 64 do

Impreza Wiosenna

Drugą imprezą integracyjną w ramach VI KDI organizowaną przez Zrzeszenia Studentów Niepełnosprawnych AGH, UEK, UP i PK była Impreza Wiosenna, ciesząca się ogromnym powodzeniem. W piątek 19 kwietnia niepełnosprawni studenci przybyli do klubu Gwarek w towarzystwie swoich przyjaciół. Imprezę rozpoczęła część oficjalna, podczas której nagrodę „Integralia”

Po części oficjalnej na scenie pojawił się DJ, zachęcający wszystkich uczestników imprezy do wspólnej zabawy.

Muzyka sprawiła, że na parkiecie zrobiło się bardzo kolorowo, a to za sprawą pomysłu organizatorów, by wszystkich uczestników imprezy obowiązywał barwny, wiosenny strój. Kolory czarny, szary, brązowy, granatowy oraz biały były zakazane. Wiosenną aurę wzbogacały organizowane dodatkowo konkursy z nagrodami. Do pierwszej konkurencji zgłosiło się więcej chętnych niż przewidziano. Drużyny rywalizowały ze sobą, starając się jak najszybciej ułożyć ze swoich ciał figurę podpartą na wskazanej przez prowadzącą liczbie rąk i nóg. Zmaganiom uczestników konkursu bacznie przyglądało się jury w składzie prof. Z. Kąkol, A. Wójtowicz oraz przewodnicząca ZSN AGH Joanna Tarnowska. Również drugi konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy za pomocą słomki przekładali czekoladowe draże z jednego kubka do drugiego. Po podliczeniu okazało się, że zwycięzca w ciągu dwóch minut

foto: KSAF – AGH

zebrał ponad 50 cukierków! Wiele emocji wzbudziła ostatnia zabawa polegająca na jak najszybszym znalezieniu i przyniesieniu do wyznaczonego miejsca „fantów” wskazanych przez prowadzącą. Czujność, pomysłowość i zwinność uczestników była naprawdę imponująca.

Krakowskie Dni Integracji z roku na rok zyskują rozgłos. W tym roku do Krakowa przyjechali również przedstawiciele Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, którzy wspólnie z krakowskimi studentami bawili się na imprezie wiosennej. Kto wie, może w przyszłym roku do Krakowa zawi-

tają goście z innych ośrodków naukowych, aby wziąć udział w niewątpliwie interesującej atrakcji, jaką są Krakowskie Dni Integracji?

Karolina Jachimczyk, BON AGH
Olga Francuz, ZSN AGH

Magda ma już protezę!

Ta wiadomość bez wątpienia ucieszy niejedną osobę. W trakcie rocznej akcji zbierania funduszy dla Magdaleny Sipowicz wreszcie udało się osiągnąć cel. Nie odbyło się bez bólu, łez oraz ciężkich batalii. Proteza została już zakupiona, lecz Magdę czeka również inne wydatki...

Magdalena Sipowicz jest dyplomowaną tłumaczką akademicką i konferencyjną Polskiego Języka Migowego. Współpracuje z krakowskimi uczelniami (UP, AGH, PK, UEK, UPJPII i UJ) w zakresie tłumaczeń zajęć dydaktycznych, konferencji oraz prowadzi lektoriaty PJM dla pracowników uczelnianych w celu przełamania barier w komunikowaniu się z osobami niesłyszącymi. Bierze również aktywny udział w obozach integracyjnych, adaptacyjnych, imprezach integracyjnych organizowanych przez Biura ds. ON krakowskich uczelni. Jest aktywnym członkiem Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego, a od 3 marca 2012 roku Sekretarzem Zarządu tej organizacji. Właśnie tego dnia, po Walnym Zjeździe Członków STPJM, Magda wracała do Krakowa pociągiem, który w Szczekocinach zderzył się z jadącym w przeciwną stronę pociągiem z Przemyśla. W wypadku odniosła bardzo poważne obrażenia – straciła prawą nogę, miała złamanie kości miednicy i żebra, przez wiele tygodni była utrzymywana w stanie śpiączki farmakologicznej. Jej stan powoli się poprawia dzięki ciężkiej i długotrwałej rehabilitacji, która nadal trwa i jest bardzo kosztowna.

Proteza

Cena protezy z ruchomym kolanem (jako jedyna posiada żyroskop, dzięki któremu kolano zgina się pod odpowiednim kątem), która pomaga w 80 proc. wrócić do aktywności sprzed wypadku, tj. zapewni w miarę normalny chód, naprzemienne wchodzenie po schodach, jeżdżenie autem itd. kosztuje aż 240 tysięcy złotych! Na szczęście udało

się zdobyć pieniądze – proteza została nabyta z funduszy uzyskanych od ubezpieczyciela Ergo Hestia.

Oprócz kosztownej protezy konieczna jest intensywne rehabilitacja, dostosowanie mieszkania, przyjmowanie drogich leków... Konieczne jest dostosowanie swojego życia na nowo – ten cel postawił sobie Komitet „Motyle dla Magdaleny Sipowicz”!

Motyle w akcji

W dniu 23 kwietnia 2012 roku zawiązał się Komitet Organizacyjny „Motyle dla Magdaleny Sipowicz”, w którym zasiedli pracownicy i studenci krakowskich uczelni. Siedzibą Komitetu jest Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie przy ul. Armii Krajowej 9. Decyzją Prezydenta Miasta Krakowa (0C-01.5311.29.2012) Komitet mógł przeprowadzić zbiórkę na terenie Miasta Krakowa.

Zbiórka prowadzona była w formie zaplombowanych puszek na terenach krakowskich uczelni (AGH, UEK, UP, UJ) w trakcie imprez organizowanych przez wymienione podmioty oraz w trakcie innych wydarzeń na terenie m.in. Plant krakowskich, Klubu „Studio”, Collegium Maius, Błonia krakowskich oraz innych za zgodą zarządców terenów i budynków.

W sumie zebrane zostało dokładnie 11 842,80 zł (słownie: jedenaście tysięcy osiemset czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy). Koszty przeprowadzenia zbiórki publicznej: 82,00 zł (słownie: osiemdziesiąt dwa złote zero groszy) celem wydania zezwolenia przez Urząd Miasta.

Celem zbiórki było zebranie pieniędzy na leczenie, rehabilitację i pomoc materialną dla Magdaleny Sipowicz.

Poza tym Fundacja na Rzecz Ofiar Wypadków Komunikacyjnych i Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym „Zielony Liść” uzbierała znaczną sumę w postaci 1 proc. podatku oraz darowizn przekazanych dla Magdy.

Decyzją Komitetu „Motyle dla Magdaleny Sipowicz” pieniądze zostaną przekazane jako część wkładu na zakup oraz dostosowanie samochodu dla Magdy, który zapewni jej mobilność oraz samodzielność.

Kilka słów od Magdy

„Chciałam serdecznie podziękować wszystkim, którzy w ciężkich dla mnie chwilach trzymali kciuki, modlili się i działali myśląc o mojej przyszłości po wybudzeniu się ze śpiączki. Pewnie nie wiem o wszystkich, ale czuję od Was ogromną moc, bo dobre słowo, miły e-mail, potrafi podnieść na duchu. Nie mam nogi i mam liczne deformacje ciała, ale żyję i kocham to życie. Dlatego chciałam powiedzieć – nie poddawajcie się! Trzeba walczyć i na pewno osiągnie się sukces. Tak jak ja go osiągnęłam, wywalczając sobie najlepszą na świecie protezę, której zakup w całości został pokryty z mojego odszkodowania od Ergo Hestii. Walka była ciężka, mozolna i rozciągnięta w czasie, ale udało się. Pieniądze wpłacane na konto fundacji «Zielony Liść» pomagają mi się rehabilitować bezterminowo.

Dziękuję!”

Dziękujemy!

Komitet Organizacyjny „Motyle dla Magdaleny Sipowicz” pragnie serdecznie podziękować krakowskim uczelniom, Wojciechowi Kalawie z AGH (człowiekowi do zadań specjalnych) oraz Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko” za okazane wsparcie, pomoc oraz otwarte serca. Pragniemy również podziękować pracownikom BON krakowskich uczelni, którzy bardzo wspierali naszą akcję oraz wolontariuszom za poświęcony czas na promocję akcji oraz fizyczną pomoc przy organizacji zbiórki. Bez nich to wydarzenie nie mogłoby przebiegać tak sprawnie.

Anna Butkiewicz
Anna Suberlak

Funkcjonalne popioły

Złoza popiołów, ubocznych produktów spalania, zalegające na składowiskach mogą być wykorzystane jako cenny surowiec w przemyśle drogowym i budowlanym.

Projekt IniTech dotyczący możliwości wykorzystania popiołów w budownictwie i inżynierii lądowej to zadanie jakiego podjęli się naukowcy z Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki pod kierunkiem Pana Profesora Jerzego Dyczka. Głównym celem zainicjowanych w 2010 roku badań była próba takiego uszlachetnienia popiołów i znalezienia dla nich zastosowania, aby zastąpić nimi niektóre surowce naturalne (czerpane ze środowiska) jak np. piasek czy surowce ilaste, a także cement lub wapno palone.

Popioły zalegające przy elektrowniach czy elektrociepłowniach stanowią atrakcyjną alternatywę, zwłaszcza po ich odpowiednim przetworzeniu. Jak podkreśla prof. J. Dyczek, wykorzystanie ubocznych produktów spalania to proekologiczne działanie w dwóch aspektach. – Z jednej strony oszczędność surowców naturalnych, a z drugiej odzyskanie terenów przemysłowo zdegradowanych. W ramach realizowanych badań naukowcy prowadzili próby laboratoryjne, a także – w większej skali – próby techniczne. Dzięki opracowaniu metod selekcji i separacji popiołów lotnych i ubocznych produktów spalania, jak również po redukcji ich naturalnego zwil-

gocenia, udało się znacznie zwiększyć ich efektywność oraz wskazać całkowicie nowe ich wykorzystanie. Najbardziej innowacyjnym rozwiązaniem w prowadzonych pracach była redukcja wilgoci i pneumatyczna separacja popiołów na wybrane frakcje ziarnowe.

– Uszlachetnione popioły mogą znaleźć zastosowanie w przemyśle produkującym cegły, pustaki, w różnorodnych kształtkach, wyroby klinkierowe, dachówki, aż po produkty takie jak ścienne płytki okładzinowe czy płytki podłogowe – wylicza zastosowanie prof. Dyczek. Popioły lotne i mieszanki popiołowo-żużłowe mogą być używane także w budownictwie i inżynierii lądowej. – Istotnym zastosowaniem jest zastąpienie wapiennej mączki stosowanej w asfaltach – wyjaśnia kierownik projektu. Jeden z profitów to zastąpienie kilkukrotnie tańszym surowcem, jakim jest popiół, stosunkowo drogiej mączki wapiennej. Z drugiej zaś strony okazuje się, że niektóre właściwości asfaltu z domieszką popiołów są lepsze niż przy zastosowaniu klasycznej mieszanki. W ubiegłym roku firma współpracująca z naukowcami wybudowała próbne odcinki dróg, a następnie poddała je badaniom. Sprawdzana była nie tylko nawierzchnia asfaltu, zwana przez fachowców warstwą ścierną, ale także warstwy przejściowe. Testy wykazały bardzo dobre właściwości

asfaltu z domieszką popiołów. Aktualnie toczą się rozmowy dotyczące umowy licencyjnej w tym zakresie.

Prof. J. Dyczek wymienia także inną grupę zastosowań popiołów, jaką są sorbenty. Dzięki nim możemy oczyszczać gazy z niektórych zanieczyszczeń, a zwłaszcza niektórych metali. – Tego rodzaju zastosowanie sprawdzaliśmy póki co w skali laboratoryjnej. Z umów licencyjnych zawartych dotychczas wynika, że rozwiązanie naukowców z WIMiC AGH znajduje zastosowanie w m.in. spoiwach drogowych zawierających popiół, betonach konstrukcyjnych, klejach do płytek, cemencie murarskim czy zaprawie tynkarskiej oraz w dziedzinach inżynierii lądowej. Przyznane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju środki finansowe rzędu ponad 13 mln zł pozwoliły na przeprowadzenie fazy badawczej, a także sprawdzenie wyników w skali technicznej. Obecnie projekt jest na etapie wdrożeniowym, a ponad dwadzieścia zawartych dotychczas umów licencyjnych z partnerami przemysłowymi, a zwłaszcza Elektrownią w Połańcu, najlepiej świadczy o zainteresowaniu branży budowlanej i korzyściach płynących z zastosowania z pozoru niezdalnych już do niczego ubocznych produktów spalania.

Anna Żmuda



Pięć pytań o języki

do mgr Magdaleny Pabisiak, st. wykładowcy j. hiszpańskiego w SJO AGH

Skąd takie zainteresowanie studentów nauką hiszpańskiego?

Można rzec, że studenci przychodzący na nasze lektoraty kierują się uczuciem i rozumem. Uczuciem, gdyż trudno nie ulec magii muzyki kubańskiej czy kolumbijskiej, śródziemnomorskiego klimatu, kosmopolitycznej Barcelony, meksykańskiej kuchni, kina Almodovara, czy wreszcie magii samego języka, który ma w sobie coś fascynującego. Kierują się również rozumem, bo wiadomo, że hiszpański to język ojczysty ogromnej rzeszy ludzi (drugi po chińskim), a zatem język niezwykle uniwersalny i o wielkim znaczeniu międzynarodowym. Wśród naszych studentów nie brakuje takich, którzy całkiem realnie myślą o możliwościach, jakie otwiera przed dobrze wykształconymi inżynierami kontynent południowoamerykański.

Na jakich poziomach zaawansowania uczycie?

W szkole średniej przeciętny student AGH uczył się języka angielskiego i niemieckiego. Dlatego wśród słuchaczy naszych lektoratów przeważają osoby, które postanowiły wykorzystać okazję, by przekonać się „jak smakuje” hiszpański. Kto pracuje rzetelnie, może w ciągu roku zdobyć umiejętności umożliwiające komunikację, bo Polak łatwo przyswaja hiszpańską wymowę, słownictwo, podstawowe struktury, ale z radością obserwujemy, jak zwiększa się z roku na rok liczba osób wybierających wyższe poziomy. Dotyczy to głównie studentów kontynuujących naukę na A2, choć w ostatnich latach systematycznie powstają również grupy na poziomie B1 i B2. Oby było ich jak najwięcej!

Czy lektorat z hiszpańskiego to tylko nauka języka, czy coś więcej?

Lektorat językowy, zwłaszcza w uczelni technicznej, to ważne miejsce spotkania LUDZI. Za pomocą języka poznajemy i wyrażamy siebie i swój stosunek do świata, wzajemnie się kształtujemy i przekazujemy sobie informacje. A zatem możemy i powinniśmy wykorzystywać czas poświęcony na naukę języka w taki sposób, by jednocześnie kształtować postawy wobec rzeczywistości, uczyć jak znaleźć własne miejsce w społeczności – tej lokalnej i tej globalnej. Może to brzmieć górnolotnie, ale staramy się, by wszyscy studenci lektoratu hiszpańskie-

go czuli, że tworzymy coś na kształt rodziny połączonej szacunkiem i miłością do całego obszaru kulturowego tego języka. I dbamy o to, by należeli do społeczności AGH nie tylko jako studenci własnego kierunku, lecz również jako członkowie organizacji międzynarodowych, kół naukowych czy innych struktur.

Jak studenci mogą praktycznie wykorzystać hiszpański?

Najprostszą odpowiedź na to pytanie da przejrzenie ofert pracy; te najbardziej atrakcyjne przeznaczone są dla kandydatów posługujących się językami obcymi: angielskim – niejako z definicji – oraz drugim, bardzo często właśnie hiszpańskim. Ale to dotyczy kariery zawodowej, natomiast w trakcie studiów w Krakowie, hiszpański otwiera mnóstwo możliwości. Poczynając od bardzo bogatej i ciekawej oferty kulturalnej Instytutu Cervantesa, a kończąc na ogromnej liczbie wydarzeń społecznych, przyciągających miłośników języka hiszpańskiego. Tu znów mamy do wyboru formy tak różnorodne, jak niezwykle uroczystości odbywające się od lat w kręgu związanym z Kościołem Franciszkanów (przeniesienie wybranych elementów tradycji hispanoamerykańskiej na grunt polski) czy na przykład hiszpańskie karaoke organizowane w Taco Mexicano na Poselskiej.

Jakie są możliwości wyjazdu na stypendium?

Ogromne! Na rok 2013/2014 AGH podpisała 36 umów o wymianie studentów z 23 ośrodkami akademickimi w 17 miastach w Hiszpanii, co oznacza, że około 100 osób może wyjechać na semestr studiów w tym kraju. Korzystając z okazji warto jednak uprzedzić potencjalnych beneficjentów programu, że międzynarodowy zasięg języka hiszpańskiego ma swoje implikacje w odniesieniu do studiowania w Hiszpanii. Większość obcokrajowców udających się tam na studia zna hiszpański, a zatem zajęcia w języku angielskim należą do rzadkości. W przypadku studentów nauk ścisłych czy technicznych poziom opanowania języka nie musi być zbyt wysoki, jednak w przypadku nauk o charakterze bardziej opisowym, przed wyjazdem trzeba koniecznie zadbać o przygotowanie językowe. Koniec końców studia w Hiszpanii przynoszą studentom zwielokrotniony pożytek.

Disce puer...

Profesor Jan Hartman, filozof i etyk oraz nowa gwiazda polskiej prasy, ma poglądy oryginalne i kontrowersyjne, z którymi jednak w wielu przypadkach trudno się zgodzić. Wiele miejsca w swych felietonach i artykułach prasowych poświęca kondycji i mizerii polskiego systemu edukacyjnego. Opisuje kuriozalne sytuacje, kiedy to znużeni studenci w liczbie pięciu w dużej sali nie mogą dotrzeć do końca wykładu, nie z powodu jego sennej zawartości, ale z powodu niemożności nadążania za tokiem myśli prowadzącego wykład. Profesor Hartman ma następującą radę: trzeba do studentów mówić jak do gimnazjalistów; zdaniami prostymi i kawę na ławę, wtedy może coś zrozumieją.

Kiedy słucham w naszej uczelni historyjek o tym, że trzeba uczyć tablicy Mendelejewa od początku, matematyki od ułamków, a fizyki od pieca, to myślę, że Hartman ma rację. Ze swej strony mam własne, smutne przykłady nieodróżniania czasownika od przysłówka, nie wspominając już o partykułach. No ale są to umysły ścisłe, więc preencji mieć nie mogę, a gdy opowiadam, że metro londyńskie ruszyło w 1863 roku, to data nie wywołuje żadnych skojarzeń z historią Polski.

Wiem, że teraz jest wiek XXI i że na juvenilnych gonią się z nożami, a ja jestem starszym panem i mam przewrócone w głowie. Tyle, że wciąż wydaje mi się, że student to brzmi dumnie, ale już nie jestem w stanie często odróżnić studenta od dresiarza w białej czapce z daszkiem. A panie studentki klną lepiej od swoich kolegów. Ostatnio otwierałem jedną z sesji kół naukowych. Oprócz wygłaszających referaty, na sali siedziało jeszcze jury, piszący te słowa oraz 3 (słownie: trzech) studentów. Nawet koleżdy prelegentów nie przyszli posłuchać, a było czego.

Na koniec trochę miodu. Trafilem na koncert studenckiego chóru Con Fuoco oraz towarzyszącej mu orkiestry smyczkowej. I jestem do teraz pod wrażeniem. Ile można zrobić w ciągu paru lat z amatorami, którym się chce i którzy śpiewają i grają z radością i wdziękiem. Chór jest dla mnie perełką w koronie uczelni i dowodem na to, iż mamy także miłą, sympatyczną i kulturalną młodzież, której jakoś nie umiem sobie wyobrazić w oparach, powiedzmy, dymu z grilla. Myślę, że do nich Hartman nie musiałby mówić jak do gimnazjalistów.

Lucjan Bluszc

Kalendarium rektorskie

4–13 kwietnia 2013

- Delegacja AGH w Hanoi University of Mining and Geology, Wietnam.

12 kwietnia 2013

- Posiedzenie Zespołu Specjalistycznego do Spraw Infrastruktury Informatycznej, MNiSW oraz wizyta w Narodowym Centrum Badań Jądrowych, Warszawa.

15 kwietnia 2013

- Walne Zebranie Rady Fundacji Panteon Narodowy.
- Posiedzenie Rady Nadzorczej INNOAGH Sp z o.o.
- Spotkanie z przedstawicielami NILU-Norwegian Institute for Air Research.

15–16 kwietnia 2013

- Ocena programowa na kierunku „elektrotechnika”, prowadzonym na WEAlilB AGH, dokonana przez Polską Komisję Akredytacyjną.

16 kwietnia 2013

- Kick Level Assessment Committee KIC Innoenergy – ocena wniosków KIC, Frankfurt, Niemcy.

17 kwietnia 2013

- Posiedzenie Rady Fundacji Krakowskiego Radia Akademickiego ŻAK.
- Posiedzenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa.
- Konferencja „KRK z perspektywy roku”, zorganizowana przez Akademię Górniczo-Hutniczą, przy współudziale Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu.

18–19 kwietnia 2013

- Dni Otwarte KGHM w AGH – seminarium i spotkanie z prezesem KGHM Polska Miedź SA dr. hab. Herbertem Wirthem.
- Spotkanie z przedstawicielami Firmy FIDELTRONIK.
- Konferencja „Rola LLP Erasmus w kształceniu studentów AGH”.

19 kwietnia 2013

- Spotkanie z Dyrektorem Ewą Borucką-Tomałą z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział Katowice, dot. możliwości realizacji wspólnych projektów naukowo-badawczych.

22 kwietnia 2013

- VI Krajowa Konferencja Radiochemii i Chemii Jądrowej w Ośrodku UJ w Przegorzalach.
- Uroczysta inauguracja projektu Ec(h)o – Environmental Changes – Human Obligation. Organizatorem projektu w AGH jest Grupa Naukowa Pro Futuro we współpracy z Fundacją dla AGH im. Stanisława Staszica w Krakowie.

22–23 kwietnia 2013

- Kick Level Assessment Committee KIC Innoenergy – ocena wniosków KIC, Frankfurt, Niemcy.

23 kwietnia 2013

- Uroczystość rozpoczęcia budowy Centrum Energetyki.

24 kwietnia 2013

- Obrady Polskiego Kongresu Gospodarczego 2013 – Pracodawcy RP, Energia Polskie Gospodarki, Warszawa.

25–27 kwietnia 2013

- Posiedzenie Prezydium i Obrady Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) w AGH.

26 kwietnia 2013

- Koncert Muzyki Wiedeńskiej z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej.

6 maja 2013

- Obrady Rady Programowej Międzynarodowego Forum Górskiego, w związku z planowaną na październik IV. edycją Międzynarodowego Forum Górskiego.

6–11 maja 2013

- Wizyta w Japonii: Shibaura Institute of Technology, Tokyo University – podpisanie umowy o współpracy.

7 maja 2013

- Posiedzenie Komisji KRASP ds. Innowacyjności i Współpracy z Gospodarką (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu).
- Podpisanie Porozumienia o współpracy pomiędzy AGH a IV Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie, w tym o utworzeniu klas patronackich.

8 maja 2013

- Spotkanie przedstawicieli uczelni technicznych z Prezesem PGE Energia Jądrowa SA w sprawie uruchomienia programu badań wspomagających energetykę jądrową w Polsce.
- Spotkanie z przedstawicielami Władz Uczelni, Dyrektorami Instytutów PAN i Dyrektorami Instytutów Badawczych w ramach Dni Narodowego Centrum Nauki, Wydział Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

9 maja 2013

- Uroczysty finał Rankingu Szkół Wyższych 2013, siedziba „Rzeczpospolitej”, Warszawa.
- Pierwsze posiedzenie Forum Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego, organizowanego przez Marszałka Województwa Małopolskiego.
- Jubileuszowa 50. Konferencja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego.

9–10 maja 2013

- Międzynarodowa Konferencja „Materiały i Technologie w Energetyce”, zorganizowana z okazji Dnia Hutnika.

9–11 maja 2013

- XV Konferencja Prorektorów ds. Edukacji, Kształcenia i Studenckich Uczelni Technicznych, Politechnika Łódzka. Prezentacja Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia wdrażanego w AGH.

10 maja 2013

- Spotkanie z Zastępcą Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji podinsp. Andrzejem Orchem nt. współpracy w zakresie bezpieczeństwa na terenie Miasteczka Studenckiego.
- Posiedzenie Konwentu AGH.
- Uroczyste posiedzenie Senatu z okazji Dnia Hutnika.

12 maja 2013

- Bieg AGH, zorganizowany przez Akademicki Związek Sportowy AGH oraz Fundację dla AGH.

13 maja 2013

- Spotkanie z członkami The Worshipful Company of Founders z Londynu.

14 maja 2013

- Spotkanie z Przewodniczącym Rady Państwa Sultanatu Omanu Yahya Mahfoodh Al-Manthri wraz z towarzyszącą mu delegacją.
- Europejskie Forum Gospodarcze w Katowicach – Walne Zebranie Członków Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego i uroczyste otwarcie Centrum Czystych Technologii Węglowych (Katowice, Główny Instytut Górnictwa).

15 maja 2013

- Oficjalne otwarcie warsztatu, w którym Zespół AGH Racing przygotowuje bolid do startu w wyścigu formuły studenckiej na torze Silverstone w Wielkiej Brytanii w lipcu br.
- Otwarcie „Regat Wioślarskich i Wyścigów Smoczyc Łodzi”, organizatorem którego był Uniwersytet Rolniczy przy współpracy z Klubem Sportowym AZS AWF Kraków w ramach programu „Festiwalu Nauki w Krakowie”.

- Posiedzenie Rady Małopolskiego Parku Technologii Informatycznych KPT.

15–16 maja 2013

- Konferencja „22nd International Conference on Metallurgy and Materials MEATL 2013” organizowana w Brnie w Czechach.
- Ocena programowa na kierunku „inżynieria materiałowa”, prowadzonym na WIMiC AGH, dokonana przez Polską Komisję Akredytacyjną.

15–17 maja 2013

- Konferencja Prorektorów ds. Nauki i Rozwoju Publicznych Wyższych Szkół Technicznych w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni.

16 maja 2013

- Spotkanie z przedstawicielami KGHM Cuprum Sp. z o.o., dot. możliwości realizacji wspólnych projektów.
- Spotkanie z przedstawicielami firm zaangażowanych we współpracę z Chinami, dot. możliwości realizacji wspólnych przedsięwzięć, mających na celu rozszerzenie współpracy z jednostkami naukowymi i gospodarczymi ChRL.

17 maja 2013

- Jubileusz 200-lecia uruchomienia Huty Celsa w Ostrowcu Świętokrzyskim.

17 maja 2013

- Jubileusz 15-lecia PWSZ w Tarnowie.

Nowości Wydawnictw AGH

wybrane pozycje — pełna oferta: www.wydawnictwa.agh.edu.pl

Anna Siwik, Regina Artymiak, Julian Kwiek
„Wysoki Sejm raczy uchwalić...”
Starania o założenie wyższej szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie w latach 1861–1914.
 Dokumenty

Książka jest wyborem tekstów źródłowych z lat 1861–1914 ilustrujących złożone zabiegi różnych gremiów na rzecz powołania w Krakowie polskiej uczelni górniczno-hutniczej.

Główną aktywność na tym polu wykazywali przedstawiciele trzech środowisk, których prace przebiegały paralelnie: oświeceni posłowie galicyjscy, władze Krakowa oraz absolwenci i studenci wyższych szkół górniczych skupieni w różnego rodzaju stowarzyszeniach inżynierów i techników. Za polską rację stanu uznali oni stworzenie silnego ośrodka naukowego, który prowadził-

by badania służące modernizacji kraju z wykorzystaniem jego bogactw naturalnych oraz przygotowywał specjalistyczne kadry inżynierów. Kreślono wizję uczelni żyjącej w symbiozie ze społecznym i gospodarczym otoczeniem, uwzględniającej uwarunkowania rynku pracy, odpowiadającej na potrzeby krajowe i regionalne. Jednocześnie dopracowany szczegółowo program spełniał wymogi nowoczesnej uczelni, z jasno określoną misją, świadomej zadań wyznaczanych przez procesy modernizacyjne. Efektem podjętych starań było powołanie w Krakowie wyższej szkoły górniczej, zatwierdzone najwyższym postanowieniem cesarza Franciszka Józefa z dnia 31 maja 1913 roku.

Opracowanie będzie z pewnością pasjonującą lekturą nie tylko dla pracowników i studentów Akademii Górniczo-Hutniczej,



ale także historyków zajmujących się dziejami nauki i szkolnictwa oraz wszystkich, którzy interesują się Krakowem, Galicją i historią gospodarczą przełomu XIX i XX wieku.

oprac. Joanna Ciągala

(na podstawie wstępu do książki oraz recenzji prof. Czesława Brzozy)

Media o AGH

Pracodawcy i absolwenci AGH w jednej bazie

Gazeta.pl Kraków 04.04.2013

Z jednej strony oferty pracy, praktyk, staży, z drugiej – CV potencjalnych pracowników, czyli studentów i absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej. Centrum Karier AGH uruchomiło nową wersję „Bazy ofert pracy i CV”. System umożliwił m.in. umieszczenie CV i ofert pracy w dwóch wersjach językowych (polskiej i angielskiej) oraz nawiązanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy pracodawcą a studentem (absolwentem), którego życiorys zawodowy umieszczony jest w bazie. Strona dostosowana jest także do wymagań urządzeń mobilnych. Przeglądanie ofert nie wymaga logowania. W ciągu kilku dni funkcjonowania systemu dodano do niego prawie sto ofert pracy, staży i praktyk oraz ponad sto CV studentów i absolwentów. Baza dostępna jest pod adresem: www.praca.ck.agh.edu.pl.

Profesorowie AGH nowymi członkami PAN

Naszemiasto.pl Kraków 09.04.2013

Profesorowie Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie dołączyli do grona Akademików Polskiej Akademii Nauk. W wyniku wyborów do grupy członków-korespondentów PAN przyjęci zostali prof. Andrzej Jajszczyk (Wydział Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji) oraz prof. Jerzy Lis (Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki). Do godności członka-rzeczywistego (dotychczas członek-korespondent) awansowany został prof. Ryszard Tadeusiewicz (Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej). PAN zrzesza najwybitniejszych uczonych z Polski i zagranicy w pięciu Wydziałach: Nauk Humanistycznych i Społecznych, Nauk Biologicznych i Rolniczych, Nauk Ścisłych i Nauk o Ziemi, Nauk Technicznych oraz Nauk Medycznych.

Teren przygotowany pod Centrum Energetyki AGH

Gazeta.pl Kraków 14.04.2013

– To największa pojedyncza inwestycja w historii AGH – chwala pracownicy uczelni. Przy ul. Czarnowiejskiej powstaje Centrum Energetyki z 38 świetnie wyposażonymi kompleksami laboratoryjnymi. Rangę inwestycji podpowiada jej lokalizacja – Centrum Energetyki powstaje przy ul. Czarnowiejskiej, zaraz obok głównych budynków uczelni. Wyburzono już stare budynki, a na miejscu trwa uprzątnięcie terenu i wykopy pod specjalnie wzmocnione fundamenty, które będą konieczne ze względu na planowane wyposażenie Centrum. – To największa pojedyncza inwestycja w historii naszej uczelni – mówi Bartosz Dembiński, rzecznik prasowy AGH. Architekci z Biura Rozwoju Krakowa zaplanowali bardzo atrakcyjny budynek wprost nawiązujący do zabudowy znajdujących się po sąsiedzku głównych budynków AGH. W środku ma znaleźć się 38 kompleksów laboratoryjnych wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt. Centrum będzie jednostką międzywydziałową dostępną dla specjalistów z kilku dziedzin związanych z energetyką. Na ukończenie Centrum Energetyki firma Mostostal Warszawa ma czas do końca przyszłego roku.

Naukowcy z AGH wygrali z wiatrakami.

Gra toczy się o wielkie pieniądze

Gazeta Krakowska 15.04.2013

Walka z wiatrakami może okazać się efektywna. Przynajmniej w przypadku dr. hab. inż. Tomasza Barszcza i mgr. inż. Adama Ja-

blońskiego z Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej. Dwaj naukowcy z Krakowa opracowali innowacyjną metodę diagnozowania uszkodzeń elektrowni wiatrowych. Gra toczy się o wielkie pieniądze, bo dzięki wczesnemu wykryciu uszkodzeń naprawa wiatraków będzie nawet o setki tysięcy euro tańsza. A wiatraków będzie się stawiać coraz więcej. Odkryciem naukowców z AGH już interesują się zagraniczne firmy. Naukowcem można być na wiele sposobów. Można zamknąć się w laboratorium i liczyć, badać, obserwować. Można skupić się na zrozumieniu czy odkryciu pewnych zjawisk, które jednak ciężko przełożyć na „normalne” życie. Wreszcie można być naukowcem z biznesowym drygiem, który stwarza konkretne rozwiązania, jakie potem można zastosować w przemyśle. Barszcz i Jabłoński zawsze zaliczali się do tych ostatnich. Więc kiedy zgłosiła się do nich niemiecka firma z prośbą o stworzenie systemu diagnozowania uszkodzeń wiatraków, od początku wiedzieli: w tym temacie tkwi potencjał. Bo przyszłość będzie stała pod znakiem alternatywnych źródeł energii. Tę z wiatru już pozyskuje się coraz częściej. Wielkie turbiny wiatrowe stawia się na morzu, ale też u nas, w Małopolsce. Problem w tym, że wiatraki są zawodnymi urządzeniami i dość szybko się psują. – Nic dziwnego, te ogromne mechanizmy pracują przecież cały czas – zwraca uwagę Jabłoński. – Przez 20 lat ich eksploatacji mechanizm działa nawet ponad 120 tys. godzin. Dla porównania, silnik 20-letniego samochodu pracował średnio tylko przez 5 tys. godzin – opowiadają naukowcy. Najdroższym elementem, który psuje się w wiatrakach, jest przekładnia. To taka wielka, ważąca kilkadziesiąt ton (tyle, ile czołg) przerzutka, który zamienia powolne obroty napędzanych przez wiatr łopat na sto razy szybsze obroty wału generatora.

Skoczek, miss Polski i naukowiec wabią studentów

Gazeta Krakowska 16.04.2013

Pchnięcie kulą zaliczył na piątkę, ale to tylko dzięki wyrobionej na stokach kondycji. Bo akurat ta lekkoatletyczna dyscyplina nie jest mocną stroną Macieja Kota, brązowego medalisty w skokach narciarskich i studenta III roku krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Skoczek zachęca maturzystów z całej Polski do studiowania w Krakowie. Razem z Katarzyną Krzeszowską, Miss Polski 2012, która studiuje grafikę użytkową na Akademii Sztuk Pięknych, i Michałem Gazdą, absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej i zwycięzcą prestiżowych zawodów w dziedzinie robotyki, biorą udział w kampanii promocyjnej „Kraków to stan umysłu”. Billboardy z twarzami znanych studentów będą eksponowane przez dwa tygodnie w pięciu miastach: Warszawie, Katowicach, Kielcach, Lublinie i Rzeszowie. To nie przypadkowy wybór, gdyż z województw śląskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego pochodzi największa liczba osób studiujących w Krakowie. Michał Gazda tłumaczy, dlaczego wybrał AGH: – To jest uczelnia techniczna na światowym poziomie. Wybitni specjaliści i świetne zaplecze technologiczne pozwalają młodym umysłom rozwinąć skrzydła – chwali uczelnię twórca robotów.

Nauka może na siebie zarabiać

Gazeta Wyborcza 24.04.2013

Centrum Energetyki z nadzieją na biznes. Przy ul. Czarnowiejskiej powstaje kolejny budynek AGH. W świetnie komponującym się z otoczeniem Centrum Energetyki znajdzie się 38 nowoczesnych laboratoriów. Uczelnia wiąże z nimi spore nadzieje – centrum

ma na siebie zarabiać. Za ogrodzeniem otaczającym teren przy ul. Czarnowiejskiej w pobliżu głównego budynku AGH od dwóch tygodni trwają prace budowlane. W miejscu, w którym jeszcze niedawno znajdowało się kilka starych budynków oraz parking, rozpoczęły się wykopy pod jedną budowę Centrum Energetyki, jedną z największych inwestycji w historii AGH. Przedstawiciele uczelni nie kryją, że jego lokalizacja ma podkreślać rangę inwestycji – wewnątrz budynku o całkowitej powierzchni 19 tys. m kw. znajdzie się 38 laboratoriów wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Centrum będzie jednostką międzywydziałową dostępną dla specjalistów z kilku dziedzin związanych z energetyką. Władze uczelni liczą, że z nowego centrum będą korzystać doktoranci i stypendiści nie tylko z Polski, ale również z zagranicy. – Prowadzone tu badania będą skupiać się na wszystkich kwestiach związanych z energetyką, a więc nośnikach energii, jej odnawialnych czy tradycyjnych źródłach – wyjaśnia prof. Tadeusz Słomka, rektor AGH. – Badana będzie również czysta energetyka węglowa, co w przypadku Krakowa ma olbrzymie znaczenie ze względu na znaczne zanieczyszczenie powietrza. Centrum Energetyki zaprojektowano w taki sposób, by wpisywało się w otoczenie. Centrum wyraźnie nawiązuje do sąsiadującego z nim budynku C-3, choć otrzyma zdecydowanie bardziej nowoczesny wygląd. Rektor uczelni przypomina, że inwestycja uzupełni zabudowę ul. Czarnowiejskiej, stanowiącej północną pierzeję budynków AGH. Alojzy Marczak, dyrektor południowego regionu w firmie Mostostal Warszawa, będącej generalnym wykonawcą Centrum (ta sama firma zbudowała wielokrotnie nagradzany budynek Centrum Informatyki AGH), zapowiada wysoki poziom wykończenia budynku przy wykorzystaniu szkła, aluminium i granitu. W ramach inwestycji przewidziano również parking podziemny mogący pomieścić 300 samochodów.

Rozwiązał problem z gniazdami USB. Dostał złoty medal Rzeczpospolita 19.04.2013

Jędrzej Blaut, student Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki krakowskiej AGH zdobył złoty medal z wyróżnieniem na 41. Międzynarodowej Wystawie Wynalazczości, Nowoczesnej Techniki i Wyróbów w Genewie – poinformowała uczelnia. Na wystawę przyjechało 725 wynalazców z 45 krajów. Zaprezentowali tam oni ponad tysiąc innowacyjnych rozwiązań.

Wynalazek krakowskiego studenta to „Podatne gniazdo USB typu A” – rozwiązuje pozornie błahy problem wkładania pendrive'a do gniazda USB w komputerze złą stroną. – Większość użytkowników pendrive'ów dostrzega dużą niewygodę przy wkładaniu urządzenia do komputera, ponieważ często umieszcza urządzenie złą stroną. Celem wynalazku jest zlikwidowanie tego problemu poprzez modyfikację gniazda USB znajdującego się w komputerze. Zmiana polega na zastosowaniu elastycznej konstrukcji listwy portu, która dostosowuje się do ułożenia końcówki USB podłączonego urządzenia – mówi Blaut. Zaproponowana przez niego modyfikacja pozwala zachować standardowe gabaryty portu, jest także kompatybilna ze wszystkimi generacjami portu USB. Zmiana konstrukcji portu mogłaby nastąpić przy okazji wprowadzenia nowego standardu USB (np. 4.0). – Nasz student Jędrzej Blaut, otrzymał jeden z zaledwie kilkunastu przyznanych złotych medali z wyróżnieniem. Jego projekt został oceniony przez kilkunastoosobowe, międzynarodowe jury uzyskując najwyższą ocenę komisji – mówi Bartosz Dembiński, rzecznik prasowy AGH.

KRASP chce deregulacji w szkolnictwie wyższym Naukawpolsce.pl PAP 29.04.2013

Propozycję deregulacji w szkolnictwie wyższym chce przedstawić rządowi do końca tego roku Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich – tak postanowiono podczas sobotnich obrad w Krakowie. „Chodzi o zmniejszenie liczby przepisów, któ-

re obecnie regulują funkcjonowanie uczelni” – mówi przewodniczący KRASP prof. Wiesław Banyś. Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich jest dobrowolnym zrzeczeniem rektorów polskich szkół wyższych. Tworzą je te uczelnie, które mają uprawnienia do nadawania stopnia doktora w co najmniej jednej dyscyplinie. Obecnie w KRASP zrzeszonych jest 97 uczelni publicznych i 11 niepublicznych. Na dwudniowe posiedzenie plenarne w Akademii Górniczo-Hutniczej, przyjechali rektorzy ponad stu uczelni. „Jeszcze do końca tego roku chcemy przedstawić rządowi analizę i propozycję deregulacji, a więc zmniejszenia liczby przepisów, dotyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki” – mówi na sobotniej konferencji prasowej przewodniczący KRASP prof. Banyś. Przewodniczący KRASP zaznaczył, że sytuacja ponad 450 uczelni działających w Polsce jest zróżnicowana. Są wśród nich publiczne i niepubliczne szkoły wyższe kształcące po kilkadziesiąt tysięcy studentów, ale i uczelnie bardzo małe. „Ustawodawca chce bądź musi dostosować się do tej różnorodności, stąd zapewne tak duża liczba przepisów. Ale z punktu widzenia samego systemu i autonomii uczelni wyższych wydaje się absolutnie nierozsądne, żeby aż tak wiele przepisów regulowało funkcjonowanie uczelni i nauki” – powiedział prof. Banyś. Dodał, że przynajmniej uczelnie akademickie (czyli nadające stopień doktora w co najmniej jednej dyscyplinie) powinny mieć większą swobodę. „Musimy być świadomi i akurat nasze uczelnie są świadome, że większa autonomia to jednocześnie większa odpowiedzialność, a nie większa nieodpowiedzialność” – podkreślił. Deregulacja ma być jednym z elementów modernizacji szkolnictwa wyższego. Jak zapowiedział przewodniczący KRASP na początku 2014 r. powinna być gotowa aktualna diagnoza stanu szkolnictwa wyższego, bo od 2009 r., kiedy opublikowano strategię rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r., wiele się zmieniło. Prof. Banyś przypomniał, że kilkanaście dni temu KRASP wspólnie z konferencjami zrzeszającymi rektorów uczelni z Niemiec i Francji wystąpiła z apelem do władz UE, by w unijnej perspektywie finansowej 2014–2020 nie zmniejszono nakładów na badania naukowe.

Podwyżki płac i deregulacja na uczelniach Dziennik Polski 29.04.2013

Podwyżki pensji dla nauczycieli akademickich zapowiedziała minister nauki prof. Barbara Kudrycka podczas Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Sami rektorzy zamierzają przedstawić rządowi swoje propozycje deregulacji w szkolnictwie wyższym. Przez dwa dni na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie obradowało ponad stu rektorów uczelni zrzeszonych w KRASP. Tematem obrad były m.in. najnowsze założenia do nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, finansowanie uczelni oraz ich współpraca z gospodarką. Uczestnicząca w spotkaniu minister nauki prof. Barbara Kudrycka zapowiedziała, że nauczyciele akademicy mogą niebawem spodziewać się podwyżek pensji. Minister finansów uruchomił bowiem rezerwę na ten cel, a w tegorocznym budżecie przeznaczono na to 900 mln zł. Prof. Kudrycka zwróciła też uwagę na sprawę efektywnego wykorzystania funduszy unijnych przeznaczonych na naukę. Chodzi o stworzenie takich projektów, które staną się kołem zamachowym dla rozwoju gospodarki całego kraju i będą przynosić efekty jeszcze po 2020 r. Jednym z postulatów przyjętych przez obradujących rektorów była propozycja wprowadzenia istotnych deregulacji do przepisów o szkolnictwie wyższym. – Chodzi o zmniejszenie liczby przepisów dotyczących szkolnictwa akademickiego i nauki w ogóle. Nie jest rozsądne, by funkcjonowanie tych dziedzin regulowało aż tyle przepisów – powiedział przewodniczący KRASP prof. Wiesław Banyś, rektor Uniwersytetu Śląskiego.

Odnaczenia wręczone w Dniu Hutnika 2013

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali:

- prof. dr hab. inż. **Wojciech Batko** – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki
- prof. dr hab. inż. **Andrzej Paulo** – emerytowany Profesor Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został:

- dr hab. inż. **Jerzy Wiciak**, profesor nadzwyczajny – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Medalem Złotym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostali:

Wydział Górnictwa i Geoinżynierii

- prof. dr hab. inż. Piotr Czaja
- Maria Czyszczan
- mgr Zofia Krystyna Dziurzyńska
- Regina Góras
- Jan Górski
- Piotr Madyda
- prof. dr hab. inż. Roman Magda
- prof. dr hab. inż. Tadeusz Majcherczyk
- dr Ewa Małysa
- dr hab. Jolanta Marciniak-Kowalska
- dr inż. Jakub Mazurek
- dr hab. inż. Wiktoria Sobczyk
- dr inż. Andrzej Szumiński
- dr hab. inż. Kazimierz Trybalski
- Lucyna Wójcik

Wydział Metali i Informatyki Przemysłowej

- Elżbieta Batko
- mgr Krzysztof Chruściel
- inż. Ryszard Goleń
- dr inż. Tadeusz Skowronek

- dr inż. Janusz Stępiński

Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu

- dr inż. Tadeusz Solecki.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostali:

Wydział Górnictwa i Geoinżynierii

- dr inż. Krzysztof Broda
- dr hab. inż. Jacek Jakubowski
- dr inż. Mieczysław Ślósarz

Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki

- mgr inż. Jacek Frączek

Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki

- dr inż. Małgorzata Cieczińska

Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu

- mgr inż. Romana Bilińska
- prof. dr hab. inż. Stanisław Nagy
- mgr inż. Justyna Polańska
- mgr Jolanta Ulman.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostali:

Wydział Górnictwa i Geoinżynierii

- dr inż. Dariusz Fuksa
- dr inż. Arkadiusz Kustra
- dr inż. Zbigniew Niedbalski
- dr inż. Radosław Pomykała
- dr inż. Zbigniew Rak
- mgr inż. Sylwia Sapińska
- dr inż. Jerzy Stasica

Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki

- dr inż. Piotr Czubak
- mgr Grażyna Smoter.

AGH w czołówce rankingu „Perspektyw” i „Rzeczypospolitej”

Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica zajęła piąte miejsce w Rankingu Szkół Wyższych 2013 przygotowanym przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy” oraz dziennik „Rzeczpospolita”.

XIV edycja tego prestiżowego rankingu objęła ponad 220 uczelni publicznych i niepublicznych. Szkoły wyższe zostały ocenione przez Kapitułę składającą się z reprezentantów znaczących środowisk akademickich i zatrudniających absolwentów wyższych uczelni. Pod uwagę brano takie kryteria jak: prestiż, siłę naukową jednostki, warunki studiowania, umiędzynarodowienie oraz innowacyjność.

Ranking główny:

1. Uniwersytet Jagielloński
2. Uniwersytet Warszawski
3. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
4. Politechnika Warszawska
5. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie

Ranking uczelni technicznych:

1. Politechnika Warszawska
2. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie
3. Politechnika Wroclawska

Kierunki IT

1. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie
2. Politechnika Warszawska
3. Politechnika Wroclawska

Prestiż wg Pracodawców – woj. Małopolskie:

1. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie
2. Uniwersytet Jagielloński
3. Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki

Tablice — pamięć wiecznie żywa — część III

Profesor Jan Janowski

Profesor Jan Stanisław Janowski niemal całe swoje życie zawodowe związał z Akademią Górniczo-Hutniczą, uzyskując tutaj wszystkie stopnie i tytuły naukowe. Niepoddważalny jest Jego dorobek naukowo-dydaktyczny. Był jedną z niewielu osób, której udało się połączyć akademicką pracę naukową z zaangażowaniem na rzecz działalności społecznej i politycznej.

Urodził się 20 czerwca 1928 roku w Kielcach, w rodzinie inteligenckiej. Jednakże już od 1930 roku związany był z Krakowem. W 1947 roku po ukończeniu szkoły średniej i uzyskaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął studia na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczej. Pracę dyplomową obronił z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem 16 lutego 1952 roku, uzyskując tytuł inżyniera metalurga i stopień magistra nauk technicznych. Już w czasie studiów, od 1 maja 1950 roku do 31 sierpnia 1951 roku, był młodszym asystentem w zakładzie Technologii Ciepła i Paliwa, kierowanym przez prof. dr. inż. Romana Dawidowskiego. Na podstawie nakazu pracy został przyjęty – od 1 maja 1952 roku – do Biura Projektów Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie na stanowisko projektanta w Pracowni Techniki Ciepłej. W latach 1953–1955 był zastępcą kierownika zespołu, który po raz pierwszy po wojnie wykonał bilanse cieplne wszystkich pieców obrotowych w kraju. Jako znawca właściwości żużli wielkopiecowych, uczestniczył w opracowaniu i wdrożeniu w krajowym przemyśle cementowym technologii produkcji cementów hutniczych. Był też autorem nowej metody intensywnego przewietrzania młynów cementowych, która pozwoliła na znaczne zwiększenie ilości stosowanych do produkcji cementu żużli granulowanych, poprzez skuteczne odprowadzenie wnoszonych przez nie zwiększonych ilości wilgoci.

Do przerwanej pracy dydaktycznej w AGH powrócił w 1954 roku, początkowo na stanowisko starszego asystenta, a następnie od 1 września 1957 roku; adiunkta w Katedrze Metalurgii Surówki na Wydziale Metalurgicznym. Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał w marcu 1963 roku na podstawie pracy „Proces redukcji rud żelaza w zależności od warunków ich rozkładu”, stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych otrzymał w październiku 1968 roku na podstawie rozprawy



foto: J. Lesniak

„Ocena równowagi procesów redukcyjnych tlenków żelaza w warunkach zbliżonych do strefy rezerwy w szybie wielkiego pieca”. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1972 roku, zaś profesora zwyczajnego w 1978 roku. Środowisko naukowe AGH bardzo wcześnie dostrzegło w profesorze utalentowanego organizatora, powierzając Mu już w 1964 roku stanowisko kierownika Zakładu Metalurgii Surówki w Katedrze o tej samej nazwie, a następnie kolejno funkcję Dziekana Wydziału Metalurgicznego na okres dwóch kadencji – 1972–1978, dyrektora Instytutu Metalurgii w latach 1974–1978, prorektora akademii w latach 1978–1981, kierownika Zakładu Wielkopiecownictwa od 1980 do 1987 roku i w latach 1987–1993 dwukrotnie piastował najwyższą godność akademii – był jej rektorem.

Ponadto w latach 1961–1967 wykladał na Politechnice Śląskiej. W okresie 1–31 lipca 1959 roku był członkiem 12-osobowej delegacji pracowników AGH, która pod przewodnictwem prof. Wacława Laskiewicza wizytowała zakłady hutnicze NRD, RFN, Belgii, Francji, Szwajcarii i Austrii. Od 15 września do 15 grudnia 1972 roku prze-

bywał na stypendium ONZ w Royal College of Technology w Sztokholmie. W latach 1973–1976 wchodził w skład Rady Naukowej Instytutu Inżynierii Materiałowej AGH.

Przez cały okres pracy w AGH bardzo czynnie uczestniczył w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Profesor Janowski był uznanym i bardzo wysoko cenionym pracownikiem naukowym. Jego wykłady stały na wysokim poziomie i uwzględniały aktualny stan wiedzy, przy zastosowaniu nowoczesnych metod audiowizualnych. Dociekliwość poznawcza, a także umiejętność wprowadzania nowoczesnych osiągnięć i postępu w metalurgii przyczyniły się do powstania wielu prac inicjowanych przez Niego. W zakresie dydaktyki prowadził wykłady z „Metalurgii ogólnej” i „Wielkopiecownictwa”, pełniąc także funkcję opiekuna prac dyplomowych z tego zakresu, oraz z „Metalurgii żelaza” na Wydziale Górniczym. Pozostawił po sobie znaczący dorobek publikacyjny. W czasopiśmie technicznych krajowych i zagranicznych opublikował około 180 prac naukowych z zakresu teorii i technologii procesu wielkopiecowego oraz własności transportowych

i strukturalnych niestechiometrycznych tlenków żelaza i manganu. Brał czynny udział i wygłosił referaty na ponad 30 międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych. Jest współautorem 3 książek, 5 skryptów i kilku patentów. Prace te na stałe weszły do kanonu literatury przedmiotu. Opracował około 100 niepublikowanych oryginalnych prac i ekspertyz dla celów naukowych i przemysłowych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność dydaktyczna profesora. Wypromował 7 doktorów nauk technicznych, około 200 magistrów inżynierów o specjalności metalurgia, recenzował 1 pracę habilitacyjną i 12 doktorskich. Zawsze podkreślane było to, iż otaczał troskliwą opieką młodych pracowników naukowych. W środowisku krakowskim stworzył nowoczesną szkołę badawczą procesów metalurgicznych. Jako członek Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki wniósł duży wkład w kształtowanie kolejnych, nowocześniejszych planów studiów dziennych oraz programów nauczania. Był współorganizatorem dwóch cyklicznych międzynarodowych sympozjów naukowych „Nonstoichiometric Compounds” oraz „Nonstoichiometric Metal Oxides – mikrostruktura i właściwości transportowe”. We wrześniu 1968 roku został kierownikiem Punktu Konsultacyjnego przy Hucie Warszawa, za tę działalność został wyróżniony dyplomem i tytułem zasłużony dla Huty Warszawa.

Profesor Jan Janowski prowadził i rozwijał nadzwyczaj owocną współpracę naukowo-techniczną z krajowym przemysłem metalurgicznym będąc konsultantem na-

ukowym największych polskich hut stali oraz okresowo członkiem Rad Naukowo-Technicznych. Z jego inicjatywy powołany został w 1995 roku Zespół Akademicko-Gospodarczy Hutnictwa, któremu przewodniczył od początku istnienia. Był członkiem wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń zawodowych. Był m.in. członkiem zagranicznym The Metal Society (1974–1991) i Institute of Materials w Londynie (1972–1998). W latach 1972–1981 był członkiem z wyboru Komitetu Metalurgii PAN, członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Po za pracą naukową prof. Jan Janowski dał się poznać jako niezwykle prężny działacz społeczny i polityczny oraz, co może wzbudzić sensację, sportowy. Jego działalność na tych polach była również imponująca. Najpierw zauważona została działalność społeczna. Kolejno pełnił funkcję sekretarza (1951–1952) i skarbnika (1961–1967) Rady Zakładowej ZNP. Od 1957 roku był członkiem Kolegium Redakcyjnego prac Rady Naukowo-Technicznej Huty im. Lenina, zastępcą redaktora Wydawnictw Naukowych AGH w Dziale Metalurgicznym oraz członkiem Senackiej Komisji Wydawniczej. Od 1965 roku należał do Stronnictwa Demokratycznego, w którym pełnił wiele znaczących funkcji. Z ramienia SD, któremu przez wiele lat przewodniczył, był posłem na Sejm w latach 1976–1991, pracując w Komisji Spraw Zagranicznych oraz w Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W latach 1975–1985 był Radnym Miasta Krakowa. Najważniejszy jednak dla Jego życiorysu politycznego jest udział w obradach Okrągłego Stołu w 1989 roku. Następstwem tej działalności była obecność w pierwszym niekomunistycznym

ządzie, kierowanym przez Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989–1991. Pełnił stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra – Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń oraz Wiceprzewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Podczas swojej działalności rządowej dokonał szeregu zmian polityki naukowej, której zasady zostały ujęte w ustawie o Komitecie Badań Naukowych oraz w nowej wersji ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Przeprowadził również reorganizację Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości. W latach 1991–1995 był członkiem Rady ds. Nauki przy Prezydencie RP. Jako wicepremier był twórcą Komitetu Badań Naukowych oraz Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. 6 grudnia 1990 roku został wybrany członkiem Komitetu Metalurgii PAN na okres trzech lat.

Leszek Balcerowicz – jako Wiceprezes Rady Ministrów – dziękując Mu za działalność w Rządzie napisał „...Szczерze dziękuję za Pańskie wsparcie dla programu przemian ustrojowych w Polsce, dla działań podejmowanych przez ekipę gospodarczą”. Profesor Janowski współtworzył wówczas fundamenty zmian politycznych i gospodarczych dla Polski już suwerennej i demokratycznej, opierającej gospodarkę na nowych założeniach.

Był również znanym działaczem sportowym. Szczególnie interesował się koszykówką i siatkówką. Był sędzią krajowym i międzynarodowym w koszykówce. Za wieloletnią działalność na tym polu został wyróżniony odznaką i tytułem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złotym Medalem FIBA, Medalem Ruchu Olimpijskiego,



fort. Hieronim Sienicki



Pawilon B-5 im. Jana Janowskiego i tablica umieszczona na elewacji



fort. Z. Sulima

Medalem i Odznaką 100-lecia Sportu Polskiego, Złotym Medalem i Tytułem Honorowego Sędziego Polskiego Związku Koszykówki oraz Honorowym Członkostwem Polskiego Związku Koszykówki, który nadał mu swoje najwyższe odznaczenie Zasłużony dla Polskiej Koszykówki. Był też inicjatorem i jednym z założycieli Polskiego Związku Brydża Sportowego. Uehonorowany złotą odznaką PZBS. Był czynnym zawodnikiem sekcji brydża sportowego. W 1957 roku został II Wicemistrzem Polski w Pierwszych Drużynowych Mistrzostwach Polski. Został konsultantem „Encyklopedii Brydża” przygotowanej przez Wydawnictwo Naukowe PWN.

Za całokształt działalności naukowej i politycznej profesor został uehonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi w tym Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Zasłużony Nauczyciel PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, złotymi odznakami: Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Naczelnej Organizacji Technicznej i Medalem Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Plus Ratio Quam Vis”.

Także macierzysta uczelnia doceniała działalność profesora. Uchwałą podjętą w dniu 23 kwietnia 1997 roku, Senat AGH nadał Mu tytuł Doktora Honoris Causa AGH „Za wybitne zasługi dla rozwoju Akademii Górniczo-Hutniczej, nauk metalurgicznych oraz wkład w kształtowanie polityki naukowej w Polsce”. Sama uroczystość promocji odbyła się 7 maja 1997 roku, w ramach obchodów Jubileuszu 75-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej AGH.

Otrzymał również tytuł honorowy „Zasłużony dla AGH”. Tytuł ten przyznawany jest od 1992 roku przez Senat akademii emerytowanym pracownikom AGH, którzy przyczynili się do jej rozwoju lub przysporzyli uczelni dobrego imienia i chwały. Wręczenie insygniów związanych z tytułem odbywa się w czasie inauguracji roku akademickiego. Liczba żyjących osób uehonorowanych tym tytułem nie może przekraczać dziesięciu. Laureaci otrzymują okolicznościowy dyplom oraz statuetkę Stanisława Staszica. Pomysłodawcą uehonorowania tytułem „Zasłużony dla AGH” był prof. Jan Janowski. Nazwiska osób nieżyjących, uehonorowanych tytułem, są umieszczane na tablicy pamiątkowej. Tablica „Zasłużeni dla Akademii Górniczo-Hutniczej” została odsłonięta 31 sierpnia 1993 roku w hallu Gmachu Głównego – A-0. Zaprojektował ją prof. J. Nowakowski z ASP w Krakowie, a odbioru i oceny projektu dokonała komisja powołana przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Wychowanków AGH. Stowarzyszenie Wychowanków AGH uczciło profesora jeszcze raz. Jego nazwisko widnieje na tablicy „Członkowie Honorowi Stowarzyszenia Wychowanków AGH”. Tablica ta również znajduje się w Gmachu Głównym.

Profesor Jan Janowski zmarł 3 kwietnia 1998 roku w Krakowie i spoczywa na cmentarzu Rakowickim. Uroczystości pogrzebowe, którym przewodniczył kardynał Franciszek Macharski – Metropolita Krakowski, zgromadziły najważniejszych przedstawicieli nauki i polityki, zaś mowę pożegnalną wygłosił Tadeusz Mazowiecki.

Trzeba przyznać, że chyba największym wyróżnieniem i utrwaleniem pamięci o Nim jest nadanie budynkowi Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej – B-5 nazwy – Pawilon imienia Jana Janowskiego. Uroczystość ta odbyła się 17 maja 2002 roku, podczas obchodów Dnia Hutnika i 80-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej. Odsłonięcia tablicy w obecności wdowy po profesorze, pani Marii Janowskiej i Jego siostry pani Marty Rzeszowskiej. dokonał Rektor AGH prof. Ryszard Tadeusiewicz.

Jest jeszcze jedna „żywa”, aktywna forma upamiętniająca postać Profesora. Od kilku lat Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej AGH wspólnie z Zarządem Regionu Małopolskiego Stronnictwa Demokratycznego oraz Małopolskim Związkiem Brydża w maju, z okazji Dnia Hutnika, organizuje Hutniczą Majówkę Brydżową. Główny turniej nosi nazwę „Memorial profesora Jana Janowskiego o puchar Jego Magnificencji Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie”.

Profesor Janowski został zapamiętany jako osoba, która nie zabiegała o tanią popularność, a wręcz przeciwnie. Jako dziekan i rektor podejmował trudne, niepopularne decyzje, a mimo to cieszył się dużą sympatią. Był człowiekiem, z którym się nie dyskutowało, bo było wiadomo, że każdą decyzję podejmuje, opierając się na bardzo szerokiej wiedzy, więc musiała być trafna. Potrafił dużo pracować. Kiedy został wicepremierem, nawet związki zawodowe nie zgodziły się, żeby zrezygnował z rektorstwa. Sprawował urząd rektora w soboty i niedziele, wtedy więc odbywały się kolegia, a sekretariat pracował pełną parą. Był człowiekiem światowym, nie miał problemów z porozumiewaniem się w obcych językach. Zaś gdy chodzi o problemy z dziedziny metalurgii, to był liczącym się w świecie naukowcem.

Profesor Jan Janowski znany był również z dużego poczucia humoru. Jego inicjały JJ – te dwie litery znane były od lat na uczelni. Wyeksponowane były w podpisie profesora i zdobyły również sławne listy z „i.o.r.” – laskawie odebrać raczy. Wielu pracowników z tych listów, zawierających podziękowania za współpracę, dowiadywało się z okazji Świąt, Nowego Roku, czy też końca kadencji o swoich zobowiązaniach wobec dziekana, później rektora. Tak sławne JJ wykorzystali kontrapunkci na jednej z Karczm Piwnych – Na agenta J23 najlepszy był Bruner, na J127 – plyn Lugola (było to po Czarnobylu). A co jest najlepsze na JJ? – Pełne kwantum piwa! Wypił je Profesor do dna.

Hieronim Sienki
Biblioteka Główna AGH



fort. Z. Sulima

Tam po ulicach chodzą same niedźwiedzie

Jekaterynburg (Rosja) 8–9.04.2013

W dniach 8–9 kwietnia 2013 roku w Jekaterynburgu, na terytorium Federacji Rosyjskiej, doktorantka Aleksandra Szabat-Pręcikowska była uczestnikiem rosyjskojęzycznej konferencji młodych uczonych, podczas której jej referat i prezentacja zdobyły 1 miejsce w sekcji Geodezja, Kataster i Monitoring Ziemi.

Pomysł na uczestnictwo w międzynarodowej konferencji w miejscu, gdzie ściera się granica Europy i Azji pojawiła się podczas spotkania młodych naukowców w AGH we wrześniu 2012 roku. Dobrą reklamę swojego uniwersytetu zrobiło dwóch sympatycznych aspirantów Uralskiego Państwowego Uniwersytetu Górniczego z Jekaterynburga. Do tego niedługo trzeba było przekonywać duszę podróżnika i pasjonata mobilności polskiej nauki, by zmobilizować się do wspaniałej wyprawy do miejsca odległego o trzy tysiące kilometrów od Krakowa na wschód. Ponadto nieocenioną pomocą okazały się nawiązane wcześniej kontakty z rosyjskimi naukowcami, ze względu na udzielone przez nich praktyczne rady związane z uczestnictwem i przyjazdem w mury rodzimego uniwersytetu.

Konferencja, co prawda o randze międzynarodowej, jednak w całości odbywała się w języku rosyjskim. Zarówno wystąpienia prelegentów, jak i publikacja to doskonała okazja do udoskonalenia swojego warsztatu umiejętności lingwistycznych rosyjskiego języka specjalistycznego. Największymi napotkanymi trudnościami były jak zawsze sformułowania trudne do dosłownego przetłumaczenia na język obcy, a które funkcjonują powszechnie w danej dziedzinie naukowej w danym państwie.

Uralski Państwowy Uniwersytet Górniczy

Konferencja organizowana jest corocznie przez Uralski Państwowy Uniwersytet Górniczy w Jekaterynburgu i jest to *Международная научно-практическая конференция молодых ученых и студентов „Уральская Горная Школа – Регионам”* t.j. Międzynarodowa naukowo-praktyczna konferencja młodych uczonych i studentów. Uralski Państwowy Uniwersytet Górniczy posiada bogatą tradycję. Uniwersytet został założony w 1914 roku i obecnie władze uczelni przygotowują się do obchodów 100-lecia jego powstania, które odbędzie

się za rok. Uralski Państwowy Uniwersytet Górniczy jest pierwszą wyższą uczelnią na terenie Uralu. Od 2007 roku posiada status uniwersytetu. Jednostka prowadzi programy kształcenia na 35 specjalnościach, 8 kierunkach realizując je w ramach 6 wydziałów takich jak Górniczo-Inżynieryjny, Górniczo-Technologiczny, Inżynieryjno-Ekonomiczny, Geologii i Geofizyki, Kształcenia Zaocznego oraz Wydział Przygotowawczy. Ponadto funkcjonują tu również Instytut Do-

raz pierwszy w międzynarodowym spotkaniu uczestniczyła osoba z AGH, a tym samym jedyny naukowiec z Polski. W tym roku liczba uczestników konferencji sięgnęła 400 osób, ponieważ byli to uczniowie szkół, studenci, doktoranci oraz młodzi naukowcy, którzy brali udział w olimpiadach oraz 21 sekcjach tematycznych.

Aleksandra Szabat-Pręcikowska jest doktorantką III roku Katedry Geomatyki na Wydziale Geodezji Górniczej i Inży-



foto: arch. autorki

datkowego Kształcenia Zawodowego, Instytut Skróconego Szkolenia oraz College.

Kampus uniwersytecki tworzą cztery główne budynki zlokalizowane w bliskim sąsiedztwie, które w chwili obecnej przeżywają intensywną rewaloryzację. Uniwersytet zlokalizowany jest w siódmym rejonie miasta, jest to dystrykt leninowski, w bliskim sąsiedztwie stacji metra – Geologiczeskaja.

Międzynarodowa konferencja młodych uczonych jest częścią wielkiego święta nie tylko swierdłowskiego obwodu, ale również całej Rosji i państw sąsiednich. Konferencja jest częścią Uralskiej Dekady Górniczej. W tym roku odbyła się już po raz jedenaśty w dniach 1–10 kwietnia 2013 roku. Po

nierii Środowiska AGH. Doktorantka działa również w strukturach Stowarzyszenia Geodetów Polskich od 2008 roku w Klubie Studentów AGH. Od 2010 roku jest członkiem Prezydium Oddziału Kraków. Obecnie w drugiej kadencji zajmuje się działalnością w ramach Komisji ds. Studentów. W latach 2010–2013 pełniła również funkcję sekretarza Komisji ds. Młodej Kadry Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Zainteresowaniami naukowymi Aleksandra jest dziedzina gospodarki nieruchomości. Stąd podczas międzynarodowej konferencji młodych uczonych wygłosiła referat pt.: *Пространственные проблемы новосозданных недвижимостей*

расположённых вдоль линейных инвестиций (tytuł polski: Przestrzenna problematyka nowopowstałych nieruchomości położonych wzdłuż inwestycji liniowych), który znalazł uznanie w oczach jury zdobywając zaszczytne miejsce. Aleksandra została również zaproszona do udzielenia wywiadu dla akademickiej telewizji opisując w skrócie problematykę związaną z zagadnieniami referatu.

Stolica Uralu

Jekaterynburg zwany jest stolicą Uralu i jest miastem położonym w południowej części swierdłowskiego obwodu. Jekaterynburg liczy 1,34 mln mieszkańców, co czyni go piątym co do wielkości miastem giganta terytorialnego ziemi – Rosji. Ze względu na usytuowanie geograficzne na terytorium wschodnich zboczy Środkowego Uralu Jekaterynburg jest również stolicą obwodu swierdłowskiego w Uralskim Okręgu Przemysłowym. Przez miasto przepływa rzeka Iset. Jekaterynburg pełni bardzo ważną rolę administracyjną, przemysłową, transportu i kulturalno-naukową Rosji. Jest również ważnym ośrodkiem naukowym, o czym świadczą ulokowane tu ważne centra badawcze takie jak Uralski Państwowy Uniwersytet Górniczy, Uralski Uniwersytet Federalny, Uralski Oddział Rosyjskiej Akademii Nauk, Uralski Państwowy Uniwersytet Ekonomiczny oraz inne szkoły wyższe i instytuty naukowo-badawcze.

Niebagatelne znaczenie dla miasta ma również fakt położenia na granicy europejsko-azjatyckiej, około 1100 kilometrów na wschód od Moskwy, gdzie słońce wschodzi o cztery godziny wcześniej niż w Polsce. Jekaterynburg i jego otoczenie to lasy, równiny oraz jeziora. Miasto położone jest w strefie klimatu umiarkowanego chłodnego kontynentalnego.

Rok 1723 jest datą założenia miasta na stokach Uralu przez imperatora Rosji – Piotra I Wielkiego. Car słynął z zakładania miast w trudnych dla osadnictwa miejscach. Potwierdzeniem tych słów jest przykład rosyjskiej Wenecji Północy – Petersburga, który został założony 20 lat wcześniej w delcie rzeki Newy. Intensyfikacja infiltracji Syberii i nowe zapotrzebowanie na surowce, przyniosło konieczność zbudowania miasta na wschodzie, które stało się ważnym źródłem uralskich bogactw. Jekaterynburg nazwę swą zawdzięcza małżonce cara – Katarzynie, który nazwał miasto właśnie na jej cześć. I to nieprawda, że po ulicach Jekaterynburga chodzą same niedźwiedzie. Prawdą natomiast jest to, że niedźwiedź jest symbolem europejskiej części Jekaterynburga umieszczonym w jego herbie, nato-

miast symbolem części azjatyckiej (syberyjskiej) jest umieszczony tam również soból.

Jekaterynburg to dziś duże i nowoczesne miasto pomimo ponurej historii. Warte odwiedzenia w Jekaterynburgu i okolicach jest granica europejsko-azjatycka, Ganina Jama, Cerkiew Na Krwi i inne obiekty sakralne, Uralskie Muzeum Geologiczne. Dodatkowo będą to muzea, których jest naprawdę wiele, metro, główna ulica miasta – Lenina oraz pomniki sławnych osób takich jak Pomnik Tatiszczewa i de Gennina (założyciele miasta), Włodzimierza Wysockiego, Mariny Vlady, Aleksandra Popowa, Borysa Jelcyna oraz takie ciekawostki jak Pomnik Klawiatury czy Pomnik Karty Płatniczej.

Zaszczości historyczno-polityczne uformowały pejoratywne nastawienie społeczeństwa do wschodniego regionu Europy, jednak praktyczne zetknięcie się z tą kulturą i pozytywnym nastawieniem Rosjan do Polaków stało się miłym faktem. Pomimo trzech tysięcy kilometrów dzielących Kraków i Jekaterynburg młodzi naukowcy borykają się z tymi samymi problemami, mają takie same marzenia i w taki sam sposób starają się przyczynić swoimi małymi krokami do unowocześnienia świata nauki. Miejmy nadzieję, że doświadczone grono praktyków i belfrów będzie pomagać i wspierać działalność młodych naukowców.

Pokładowy dziennik podróży

Podróż z Polski do Rosji odbyła się z dwiema przesiadkami. Pierwsza miała charakter naziemno-powietrzny, ponieważ do stolicy dostałam się pociągiem. Wylot samolotu z Warszawy miał opóźnienie, co skutkowało kolejno opóźnieniem mojej zaplanowanej przesiadki w stolicy Rosji. Dlatego też w Moskwie na lotnisku Szeremietiewo w środku nocy dostałam rezerwację na kolejny lot sześć godzin później. Warunki oczekiwania okazały się bardzo dobre, bo w hotelu, gdzie mogłam chwilę odpocząć. W Jekaterynburgu wylądowałam koło południa, stąd moja podróż tam trwała równą dobę licząc od wyjazdu z Krakowa.

Na lotnisku Kolcowo czekał na mnie rosyjski kolega-doktorant, który zawiózł mnie do zarezerwowanego wcześniej hotelu. Ku miłemu zaskoczeniu znajdował się w samym sercu miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie centrum biznesowego Antey, z pięknym widokiem na niesamowitą panoramę, szczególnie podczas nocnej odsłony. Z hotelowego okna o każdej porze dnia i nocy mogłam podziwiać 48-kondygnacyjny wieżowiec Wysockij (jest to najwyższy budynek w Rosji wybudowany poza Moskwą). Po krótkim rozpoznaniu terenu, a dla geodety to pierwszorzędną spr-



foto. arch. autorki

wa, okazało się, że pierwszym z głównych punktów mojego poznawania geograficzno-kulturowego miasta i okolic będzie wizyta w operze jekaterynburgskiej. Sztuka nosiła nazwę „Bohema”, a sam przepyszny gmach opery znajdował się po drugiej stronie ulicy od mojego hotelu, tuż przy głównym trakcie miasta – ulicy Lenina. Tego dnia również obfotografowałam całe miasto z tarasu najwyższego wieżowca miasta, o którym wspominałam wcześniej.

Drugiego dnia miałam niesamowitą okazję stanąć jedną nogą w Europie, a drugą w Azji. Stało się to na granicy Europa-Azja. Moi trzej przewodnicy okazali się bardzo sympatycznymi, komunikatywnymi i ciekawymi ludźmi, którzy pochodzą z różnych stron Federacji Rosyjskiej. Kolejnym punktem była Ganina Jama. Jest to bardzo ważne miejsce święte. Jest ono miejscem pamięci tragedii rodziny carskiej Romanowów. Tam w nocy 17 lipca 1918 po przewrocie bolszewickim czekiści jekaterynburscy ukryli szczątki zamordowanego cara Mikołaja II Romanowa i jego rodziny: żony, czterech córek i syna oraz służących. Obecnie w tym miejscu znajduje się siedem drewnianych cerkiewek.

Podróż do pobliskich wartych odwiedzenia miejsc zakończyła się ciepłą herbatą i bardzo popularnymi w tym rejonie bułeczkami. Dla mnie były to „egzotyczne” nadzienia, ponieważ do tej pory nie miałam okazji zasmakować bułeczek z ziemniakami czy marchewką i rodzynkami. Drugi

dzień mojego pobytu zakończył się równie kulturalnie, ponieważ miałam okazję podziwiać sztukę rosyjską w muzeum. Po drodze miałam znany zapewne już na całym świecie widok w postaci mostu zakochanych z niezliczoną ilością różnorodnych klódek.

Trzeci dzień mojego wyjazdu był dniem poświęconym nauce. W godzinach rannych zostałam zapoznana z ciekawymi miejscami w murach uczelni oraz Katedry Geodezji i Katastru, w której gościłam. Gospodarze zadbali o dobrą atmosferę, stąd czułam się jak u siebie w domu. Ogromnym dla mnie zaskoczeniem było zaproszenie do udzielenia wywiadu dla akademickiej telewizji. Zostałam poproszona o krótką charakterystykę mojego AGH i zarys wygłaszanej tematyki. Po obradach w poszczególnych dwudziestu jeden sekcjach tematycznych, uczestnicy międzynarodowej konferencji mieli okazję podróżować jekaterynburskim metrem w kierunku Cerkwi na Krwi oraz muzeum poświęconego rodzinie carskiej Romanowów.

Drugi dzień naukowego spotkania przebiegł równie aktywnie wśród uczestników Dekady Górniczej. Tego dnia wisienką na torcie była niepowtarzalna okazja podziwiania

skarbów uralskiej ziemi w Uralskim Muzeum Geologicznym. Dla mnie najbardziej interesującym okazały się eksponaty przedstawiające bogactwo wydobywane w tamtejszym regionie, jak i pokaźna kolekcja meteorytów. Co ciekawe, jeden z nich – naprawdę nie do ruszenia ze względu na wagę i wielkość – znajduje się jako eksponat w gmachu głównym uczelni. Należało go pogłaskać na szczęście, co też i uczyniłam po poradach moich rosyjskich kolegów.

Uroczyste zakończenie Jedenastej Uralskiej Dekady Górniczej nastąpiło w Sali Carskiej. Rozdanie dyplomów odbyło się z rąk pana prorektora, który również w kilku słowach podsumował naukową ucztę oraz wymienił państwa i miasta, z których przybyli goście. Okazało się, że byłam jedyną reprezentantką polskiej nauki podczas tejże konferencji.

Moje spotkanie w gronie młodych naukowców XI Uralskiej Dekady Górniczej w murach Państwowego Uralskiego Uniwersytetu Górniczego zakończyło się podczas wieczornej biesiady, po której szybko spakowałam walizkę i o trzeciej w nocy ruszyłam taksówką na kolcowskie lotnisko. W Moskwie okazało się, że krakowska mgła na Balicach opóźnia start samolotu, co spo-

wodowało moje czterogodzinne opóźnienie wylotu do Polski.

Podziękowanie

Możliwość wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji to spełnienie nie tylko naukowych marzeń o mobilności nauki młodych naukowców, ale również niesamowita i kształcąca wyprawa na wschodni kraniec Europy. Budowanie więzi i kontaktów między pokrewnymi jednostkami sprzyja wymianie poglądów i doświadczeń naukowych, natomiast otwartość i życzliwość ludzi ze wschodu nie jest tylko legendą. Ponadto możliwość doskonalenia umiejętności językowych pokrewnego słowiańskiego języka oraz poznawanie ciekawostek regionu jekaterynburskiego skłaniają się do potwierdzenia stwierdzenia, że podróż kształca.

Wyjazd odbył się dzięki pokryciu części kosztów przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz władze rektorskie AGH, za co składam serdeczne podziękowania.

mgr inż. Aleksandra Szabat-Pręcikowska

Doktorantka III roku Katedry Geomatyki WGGiS AGH

Spotkanie Dziekanów Wydziałów kształcących na kierunku metalurgia

W dniach 14–15 marca 2013 roku z inicjatywy Dziekana Wydziału Metali Nieżelaznych AGH prof. Marii Richert odbyło się sympozjum „Spotkanie Dziekanów Wydziałów kształcących na kierunku metalurgia”. Spotkanie odbyło się w ośrodku Rado koło Mielca.

Na zaproszenie gospodarza w spotkaniu wzięli udział również dziekani Wydziału Metali Nieżelaznych poprzednich kadencji oraz goście: prof. Zbigniew Śmieszek, dyrektor Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach, Dyrektor Huty Miedzi „Głogów” mgr inż. Roman Grzelczak oraz prof. Jarosław

Mizera, Dziekan Wydziału Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej.

W trakcie obrad omawiane były najważniejsze problemy i perspektywy rozwoju kierunków metalurgicznych. W oparciu o wiedzę i doświadczenie zgromadzonych na sympozjum dziekanów przeprowadzono krytyczną ocenę istniejących kierunków, zaznaczono ich dokonania wraz z zarysowaniem dalszych strategii rozwoju. Wystąpienia dziekanów rodziły ciekawe rozmowy i dyskusje.

Uczestnicy konferencji poza udziałem w merytorycznych obradach obejrzeli występ Aloszy Awdiejewa z zespołem, aktora filmowego, piosenkarza.

Sympozjum stanowiło kontynuację długoletniej tradycji Sympozjów Dziekańskich, do których prof. Maria Richert postanowiła powrócić. Chęć organizowania następnego spotkania wyraził prof. Józef Szczepan Suchy, Dziekan Wydziału Odlewnictwa.



foto: L. Wzorek

Erasmus w Genui – to był dobry pomysł!

Jest kwietniowe, niedzielne przedpołudnie; wiozący nas z Monachium niewielki turbośmigłowiec – Alenia ATR 72 – ląduje na wąskim, przylegającym do morza lądowisku – 7 kilometrów na zachód od centrum Genui. Port lotniczy nosi imię Krzysztofa Kolumba, uznanego powszechnie za najznamienitszego syna tego miasta (choć rodowód odkrywcy Ameryki budzi wątpliwości części historyków, ale to już zupełnie odrębna sprawa). Przy wyjściu z samolotu rodzi się zaskakujące skojarzenie – wszak i my obie jesteśmy w jakimś sensie Kolumbami („Kolumbkami”?)... Przecież „Erasmus” będący szeroką drogą w świat dla studentów i wykładowców jest rzadko (jeśli w ogó-

łyśmy w pojedynkę miejsca w salach z pięcioma łózkami), a przede wszystkim wspinałym widokiem na opadającą tarasami ku morzu Genuę...

Jest to miasto wyjątkowe; rozłożone na stoku wzniesienia (góry?), dla wygody mieszkańców pokryte schodami, windami, skróta, komunikację ułatwiają też kolejki zębate. Przesłaniające nieco szczegóły krajobrazu współczesne bloki przerzedzają się w miarę zbliżania ku nabrzeżu. Widok staje się teraz fascynujący! Stolica Ligurii może się poszczycić największą w Europie średniowieczną starówką. Dzielnicą, która urzeka swym autentyzmem i kolorytem kłębiącego się w dzień życia, ale po zmro-

miasta. Jej centrum stanowi Piazza di Ferrarri z charakterystyczną kopułokształtną fontanną; wokół można podziwiać przepiękne place, kościoły (pośród których dominuje katedra), pałace oraz luksusowe rezydencje z ogrodami. Jest też średniowieczna brama Porta Soprana, a zaraz obok mniejszy dom dzieciństwa Kolumba. Warto odwiedzić również galerie sztuki w pałacach Rosso, Bianco i Doria Tursi (wspólny bilet), w których dominują obrazy włoskich i flamandzkich malarzy. W tym ostatnim dotykaliśmy, chociaż niestety tylko wzrokiem przez szybę, skrypcę Paganiniego (drugiego po Kolumbie wielkiego syna stolicy Ligurii).

Wśród genueńskich „poloników” warto zobaczyć zacumowany w Porto Antico okręt, na którym Roman Polański kręcił w 1986 r. film „Piraci”, a także – na obrzeżach miasta (w dzielnicy Nervi) – tablicę upamiętniającą pobyt w Genui Marii Konopnickiej i nową (z 2011 roku) ku czci Józefa Piłsudskiego.

Wypada spróbować liguryjskiej kuchni, chociażby w jednej z knajpek na starym mieście. Nas zaproszono na pyszną kolację w tawernie „La Mamma”.

Koniecznym jest również zwiedzić Cinque Terre – to wspólna nazwa pięciu miejscowości na wschód od Genui: Monterosso, Vernazza, Corniglia, Manarola i Riomaggiore (jedzie się tam pociągiem, na tej trasie turyści muszą szczególnie uważać na złodziei, choć kieszonkowców nie brak i w Genui!). Nacisk skał ukształtował wyjątkowe formy terenu. Erozja morska przyczyniła się do powstania setek zatok i zatoczek. Zamieszkane już w starożytnych czasach osiedla osiągnęły swój obecny charakter za sprawą cierplivej pracy pokoleń. Tarasowe uprawy to cecha charakterystyczna osiedli zbudowanych na wąskich wstęgach ziemi nad morzem, przy niewyobrażalnej liczbie ścian skalnych. Sumaryczna długość murków sygnalizujących granice między polami winorośli sięga 11 000 kilometrów! Izolacja i zapomnienie, jakiemu uległy miasteczka w Republice Genui (jeszcze do XIX wieku dostępne tylko drogą morską) okazały się zbawienne dla zachowania naturalnego piękna tego miejsca. W 1997 roku Cinque Terre zostało uznane przez UNESCO „własnością światową ludzkości”; dziś stanowi Park Narodowy oraz Chronioną Strefę Morską.

Szkolenie odbywałyśmy w Dipartimento di Lingue e Culture Moderne, gdzie pra-



Przed zrekonstruowanym mniemanym domem dzieciństwa Krzysztofa Kolumba

le) kojarzony z wyjazdami szkoleniowymi administracji. Przekonałyśmy się o tym, przygotowując podróż, która okazuje się w dużej mierze drogą w nieznaną. Możliwość „training staff mobility” pojawiła się już przed pięć laty, lecz niewiele osób z niej korzysta. Dlaczego?

Pustawy Volabus dowozi nas do centrum, a dalej jedziemy komunikacją miejską. Autobus sunie pod górę krętą, wąską drogą, niemalże ocierając się o samochody jadące w przeciwnym kierunku. Po 5 kilometrach hostel... Niestety nasze środki nie pozwoliły „grymasić” przy wyborze lokum (a swoją drogą trudno nie postawić pytania, dlaczego „erasmusowe” stypendia dla pracowników naszej uczelni z roku na rok maleją?). Niedogodności lokalizacji i standardu (np. jedna z nas dostała niemal ataku histerii, gdy po załączeniu ciepłej wody zaczęła się łać z prysznicem lodowatą) możemy sobie powetować metrażem pokoi (dosta-

ku może budzić strach i to wcale nie wydumany (o czym uprzedzali nas uniwersyteccy gospodarze szkolenia). Starówka sięga po Porto Antico (Stary Port) – miejsce zarezerwowane wyłącznie dla pieszych, stanowiące centrum towarzysko-kulturalne. Średniowieczna architektura miasta łączy się ze współczesnością. Genua jest nadal jednym z czołowych portów morskich Italii. W tym miejscu wypada przypomnieć, że na przełomie 1981 i 1982 roku, dokerzy Genui – na znak protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce – przez parę tygodni nie obsługiwali statków radzieckich.

Można odwiedzić największe akwarium w Europie (budynek przypomina statek) pełne morskich stworzeń ze wszystkich części świata. My nie skorzystałyśmy z okazji, bo część obiektu była akurat wyłączona ze zwiedzania, a ponadto te ceny biletów! Po wyjściu z portu wąskie, średniowieczne uliczki prowadzą do renesansowej części

kuje zespół polonistów, więc zajęcia były w dużej części w języku polskim. Pozwoliło to skupić się na istocie zagadnień, bez problemów natury językowej. Nie będziemy wchodzić w nieciekawe dla przeciętnego czytelnika Biuletynu szczegóły; wystarczy konstatacja, że – porównując AGH z Università di Genova (UNIGE) – nie jest u nas wcale tak źle i to zarówno pod względem metodyki pracy, jak i wyposażenia technicznego oraz infrastruktury budynków. Ale pewnych rozwiązań mogłyśmy się oczywiście od Włochów nauczyć...

Gospodarze zachęcali do rozszerzenia wymiany studentów; umowę o „erasmusowej” współpracy mają już nasze uczelnie podpisaną. Genueński uniwersytet dzieli się na tzw. „szkoły” (odpowiedniki naszych wy-

działów), w ramach których uprawiane i nauczane są m.in. chemia, matematyka, fizyka, nauki o ziemi i środowisku, informatyka, bioinżynieria, robotyka i inżynieria systemów, elektrotechnika, elektronika, telekomunikacja... Spektrum bliskie naszej uczelni... Niestety zajęcia prowadzone są po włosku. Uniwersytet zapewnia jednak bezpłatne nauczanie języka na wszystkich poziomach zaawansowania. Trwa ono 1 lub 3 miesiące (zależnie od wyboru kursu intensywnego lub standardowego). Decydując się na pobyt w Genui trzeba też pamiętać o wysokich kosztach życia w mieście (ceny przeciętnie 2–3 razy wyższe niż w Polsce), jednakże studenci i goście UNIGE mogą dostawać posiłki w kantynach, po wyraźnie obniżonej cenie.

Pobyt w Genui zakończył się sobotniego ranka. Pogoda nam sprzyjała, bo dopiero w drodze na lotnisko zaczął padać pierwszy od tygodnia deszcz. Wróciliśmy do Krakowa z przesiadką w Monachium. Przy odprawie bagażu zaskoczenie: na świetlnej tablicy wyświetlana jest na przemian nazwa „Munich” i „Monaco”. Może mamy jeszcze międzyrządowanie w Monako? Ale podręczny słownik rozwiewa iluzję: Monaco to włoska nazwa stolicy Bawarii... Więc to już koniec przygody. Szkoda. Ten „Erasmus” w Genui to... W głowach blakają się jeszcze zasłyszane na ulicy czy w sklepie włoskie słowa... Tak, ten „Erasmus” w Genui to była po prostu „buona idea”!

Teresa Nosal, Halina Strzelecka

Brydżowisko numer 6

Hutnicza Majówka Brydżowa na AGH

18–19 maja 2013 po raz kolejny brydżowscy gościli w dostojnych murach Akademii Górniczo-Hutniczej. Uroczystego otwarcia zawodów dokonała Pani Dziekan Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej Agnieszka Kopia, której udało się swoim wyglądem wprowadzić w błąd współorganizatorów z ramienia Małopolskiego Związku Brydża Sportowego. Nie znaleźmy bowiem pani dziekan i byliśmy przekonani, że stojąca w auli osoba to być może studentka, czekająca na swojego brydżowego partnera. Wkrótce wszystko się wyjaśniło, ale i tak byliśmy pod wrażeniem.

Sobotni poranny turniej rozgrywany był o Puchar Dziekana Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej. Pierwsze trzy miejsca w tym turnieju zajęli: Tomasz Daniel – Łukasz Pląder, Magdalena Lankosz – Wacław Gąssowski i Grzegorz Superson – Maciej Superson. Po południu w turnieju o Puchar Przewodniczącego Regionu Małopolskiego Stronnictwa Demokratycznego padł łupem pary Wojciech Stachnik – Grzegorz Wadas (zwyciężyli drugi raz z rzędu), a kolejne miejsca zajęli: Hubert Jaworowski – Zdzisław Reczek oraz Bartosz Bańkowski – Piotr Radzikowski.

Główny, niedzielny turniej par Memorial Profesora Jana Janowskiego o Puchar Rektora AGH wygrali Andrzej Lasota i Michał Tuszyński, a kolejne miejsca na podium zajęli: Renata Wajdowicz – Andrzej Hycnar oraz Ewa Beldzik – Michał Igła.

W ceremonii zamknięcia hutniczej majówki oraz wręczenia nagród udział wzięli: z ramienia AGH – Prorektor ds. Ogólnych prof. Mirosław Karbowniczek, z ramienia Stronnictwa Demokratycznego – członek zarządu Barbara Prochownik oraz Przewodniczący Regionu Andrzej Prochownik. W swoim wystąpieniu profesor M. Karbowniczek przypomniał sylwetkę profesora Jana Janowskiego i z wyraźnym zadowoleniem zauważył liczną grupę młodych brydżystów, którzy w turniejach plasowali się w ścisłej czołówce, natomiast pan przewod-

niczący wspominał o ścisłych związkach profesora Jana Janowskiego ze Stronnictwem Demokratycznym.

Rozestano już wici na trzeci brydżowy super-mecz AGH versus UJ, który odbędzie się w piątek, 28 czerwca 2013 w Auli AGH. Zgłoszenia przyjmuje Witold Stachnik: stachnik@mzbs.pl

Nie stawienie w rzeczonym terminie grozi utratą czci, gardła i majątku.

Jan Blajda, Zbigniew Sagan



Języki obce w uczelniach technicznych

W dniach 12–14 kwietnia 2013 roku miałam przyjemność uczestniczyć w VII Międzynarodowej Konferencji Edukacyjnej „Języki obce w dobie globalizacji i przeobrażeń społeczno-ekonomicznych”, zorganizowanej w Ustroniu przez Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Politechniki Śląskiej. Konferencja poświęcona była glottodydaktyce oraz tematom pokrewnym. Poruszono wiele zagadnień, od organizacji otoczenia dydaktycznego poprzez tematykę multikulturowości w krajach europejskich i kursy e-learningowe, skończywszy na problemach z przeprowadzaniem testów certyfikacyjnych z języków rzadkich. Akademię Górniczo-Hutniczą reprezentowała pani Marta Sieńko z sesją warsztatową o maksymalizacji potencjału podręcznika oraz niżej podpisana z referatem na temat kształtowania umiejętności miękkich na zajęciach lektoratowych w uczelniach wyższych. Wszystkie prelekcje i sesje warsztatowe były przedzielone czasem na dyskusję, w których poruszano też ważne aktualne problemy związane z nauczaniem języków

obcych w uczelniach technicznych i ekonomicznych. Szczególną uwagę zwrócono na tendencję do skracania czasu trwania lektoratu na studiach oraz do eliminowania nauki drugiego języka obcego. Przedstawicielki SGH omówiły zagrożenia związane z tymi tendencjami, widoczne szczególnie w świetle nasilającego się bezrobocia wśród absolwentów uczelni. Należy tu podkreślić, że znajomość drugiego (i coraz częściej trzeciego) języka obcego staje się powoli koniecznością na rynku pracy! Ekspert Boloński, pan Ryszard Rasiński, zapoznał uczestników z najnowszymi zaleceniami Unii Europejskiej odnoszącymi się do nauczania języków obcych w szkołach średnich oraz planami związanymi z wprowadzeniem odpowiednich regulacji w europejskich uczelniach wyższych. Należy zauważyć, że Unia Europejska w ciągu kilku najbliższych lat wprowadzi obowiązek nauki dwóch języków obcych dla wszystkich 15-latków i jest bardzo prawdopodobne, że docelowo przepis ten będzie obowiązywać całą unijną młodzież uczącą się i studiującą.

Równie ważną kwestią jest kształtowanie umiejętności miękkich na uczelniach, gdzie szczególną rolę mogą pełnić nauczyciele języków obcych. Umiejętności miękkie to wszelkie zdolności inter – i intrapersonalne, takie jak organizowanie własnej pracy, kreatywność, inicjatywa, praca w grupie czy kierowanie zespołem. Badania rynku pracy jednoznacznie wskazują, że pracodawcy zauważają problem braku tych umiejętności wśród absolwentów uczelni wyższych. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, proponuję wprowadzać elementy służące kształtowaniu umiejętności miękkich na zajęciach z języków obcych. Mogą to być zagadnienia różnorodne – począwszy od przygotowania curriculum vitae w wersji językowej z omówieniem najnowszych zaleceń w tej materii (vide europejski model cv), poprzez konkretne ćwiczenia na zajęciach (symulacja rozmowy o pracę), skończywszy na zespołowych projektach multimedialnych. Język to materia żywa, która wymaga interakcji, dyskusji i aktywnego zaangażowania uczących się, dzięki czemu możemy na zajęciach z języków obcych kształtować umiejętności miękkie. Należy też promować wchodzenie w interakcję ze studentami obcokrajowcami studiującymi w naszej Alma Mater, czemu mogą służyć organizowane w tym roku akademickim spotkania w ramach projektu Exchange Zone. Jednym ze współorganizatorów tych spotkań jest Językowe Koło Naukowe Blabel, działające przy Studium Języków Obcych. Formą zachęcania studentów do pracy z językiem oraz do współpracy w grupie, która to umiejętność jest bardzo wysoko ceniona przez pracodawców, jest też projekt wydawniczy gazety językowej The Blabels, do lektury której zapraszam wszystkich czytelników Biuletynu (www.blabel.agh.edu.pl/gazeta).

Nauczyciel języka obcego w uczelni technicznej i ekonomicznej może i powinien pełnić niejako podwójną rolę – uczyć języka, ale też kształtując umiejętności miękkie studentów, których brak przyczynia się do coraz bardziej dostrzeganego problemu ze znalezieniem pierwszej pracy przez absolwentów. Nauka co najmniej dwóch języków obcych i szkolenie umiejętności miękkich, będąc równie ważne jak wykształcenie kierunkowe, stanowią najlepszą inwestycję w atrakcyjność absolwenta na rynku pracy.



foto. arch. autorki

50. Konferencja Sesja Studenckich Kół Naukowych

Jubileuszowa 50. Konferencja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego już za nami. Konferencję, która odbywała się w ramach obchodów tradycyjnego święta „Dnia Hutnika” zakończyła Sesja Laureatów. Wydarzenie rozpoczęła 9 maja uroczysta inauguracja z udziałem władz rektorskich, dziekanów wydziałów, opiekunów kół naukowych i oczywiście głównych bohaterów tego dnia, studentów – członków kół naukowych. Inaugurację zaszczytli swoją obecnością prorektorzy prof. Mirosław Karbowniczek, prof. Zbigniew Kąkol, prof. Andrzej Tytko oraz prof. Anna Siwik, która w imieniu patrona corocznych studenckich sesji naukowych w AGH, Jego Magnificencji Rektora, dokonała oficjalnego otwarcia konferencji. Zaszczytą reprezentacja władz rektorskich to nie tylko udział w jubileuszu, ale wyraz widocznego wsparcia jakiego władze uczelni udzielają kołom naukowym i studenckiemu ruchowi naukowemu. Uroczystość zaszczytli również swoją obecnością Dziekan Wydziału IMiIP i główny organizator hutniczego święta prof. Tadeusz Telejko, Dziekan Wydziału EiP prof. Wojciech Suwała, prodziekani, pracownicy i studenci wielu wydziałów skupionych w pionie hutniczym, a także Pełnomocnik Rektora ds. Kół Naukowych Pionu Górniczego dr inż. Mieczysław Ślósarz, Przewodniczący Zarządu Studenckiego Towarzystwa Naukowego mgr inż. Wojciech Sajdak oraz szczególnie serdecznie powitana, przez Pełnomocnika Rektora ds. Kół Naukowych Pionu Hutniczego i głównego or-

ganizatora corocznych konferencji dr inż. Leszka Kurcza, pani dr Jadwiga Orewczyk – wieloletnia Pełnomocnik ds. Kół Naukowych i osoba wielce zasłużona dla studenckiego ruchu naukowego w AGH. Pani prof. Anna Siwik, dokonując otwarcia Konferencji wyraziła uznanie dla pracy opiekunów studenckich kół naukowych oraz studentów, życząc im sukcesów w realizacji swoich marzeń i pasji. Podkreśliła, że działalność tak wielu kół naukowych to powód do satysfakcji zarówno opiekunów i studentów, ale także władz uczelni i ważne wzbogacenie procesu kształcenia i wychowania.

Doktor Leszek Kurcz, jako koordynator działalności kół skupionych w pionie hutniczym, przedstawił w dużym skrócie wspólny dorobek 80 studenckich kół naukowych działających w tym pionie, wskazując na osiągnięcia i sukcesy w okresie ostatniego roku. Przypomniat, że studenckie koła naukowe funkcjonują w naszej uczelni od ponad 85 lat. Działają w szesnastu jednostkach organizacyjnych AGH prowadzących dydaktykę (obecnie zarejestrowanych jest w obu pionach, górniczym i hutniczym, 117 studenckich kół naukowych skupiających ponad 3000 studentów). Podkreślił także, że Konferencje Studenckich Kół Naukowych AGH to jedno z ważniejszych przedsięwzięć studenckiego ruchu naukowego naszej uczelni.

Koła naukowe prowadzą bogatą działalność nie tylko naukową, ale także organizacyjną, kulturalną, sportową, popularyzatorską, charytatywną czy integracyjną.

Podjmują również działania we współpracy z kołami naukowymi innych uczelni krajowych i zagranicznych, stowarzyszeniami i organizacjami przemysłowymi. W wielu przypadkach towarzyszą temu sukcesy wykraczające poza mury uczelni, miasta, a nawet kraju. Warto zaglądać na strony internetowe kół, gabloty, do kroniki kół naukowych, a także do krótkich prezentacji kół zamieszczonych na płycie CD dołączonej do materiałów konferencyjnych.

W dalszej części swojego wystąpienia dr inż. Leszek Kurcz podkreślił także wyjątkową wagę zaangażowania pracowników naukowych jako opiekunów kół oraz wspierania działalności kół naukowych przez władze uczelni i wydziałów. Podkreślił również wieloletnie wsparcie organizacyjne i finansowe studenckich sesji naukowych uzyskiwane z Wydziału IMiIP, przekazujące na ręce obecnych na inauguracji dziekana i prodziekanów tego wydziału szczególne podziękowania. Podziękowania skierował również pod adresem pani Prorektor Anny Siwik za wspieranie wielu projektów i przedsięwzięć na rzecz studenckich kół naukowych w AGH. Serdeczne słowa podziękowania skierował także pod adresem opiekunów-koordynatorów poszczególnych sekcji tematycznych za aktywne włączenie się w organizację 50. Konferencji oraz pod adresem Komitetu Organizacyjnego, który w tym roku tworzyli studenci i doktoranci z kół naukowych („Implant”, „Eko-Energia”, „Ignis”, i „ForMat”): Olga Gibas, Monika Plątek, inż. Inga Wądrzyk, inż. Marta Wirkijow-



ska, Mateusz Daniol, dr inż. Andrzej Golasz, mgr inż. Arkadiusz Kuta inż. Mateusz Michniak, mgr inż. Grzegorz Luty, inż. Rafał Polepszyc, inż. Krzysztof Pastuszka, inż. Jarosław Przybyła, mgr inż. Wojciech Sajdak, mgr inż. Mateusz Wędrychowicz, inż. Marcel Wiewióra i niżej podpisana. Na zakończenie swojego wystąpienia dr inż. L. Kurcz, rzeczywisty gospodarz 50. Konferencji, życzył jej uczestnikom udanych prezentacji i dyskusji, sukcesu w konkursie referatów oraz wspaniałych wrażeń z pobytu w murach naszej uczelni i cudownym mieście Krakowie.

Miłym akcentem było wręczenie specjalnych dyplomów uznania przyznanych przez Rektora AGH dla czwórki opiekunów kół naukowych (dr hab. inż. Agnieszka Kopia, dr inż. Jan Giełżecki, dr inż. Tomasz Śleboda i dr inż. Sebastian Wroński), którzy przeszli do pełnienia innych obowiązków.

Na zakończenie uroczystości inauguracyjnej jubileuszową 50. Konferencję, sprawnie prowadzoną przez studentów Martę Wirkijowską z KN „Eko-Energia” i Rafała Polepszyc z KN „Ignis”, zaprezentowany został referat inauguracyjny przedstawiony przez studentów Marcina Jabłońskiego, Szymona Michniuka i Damiana Palę z KN „Piorun” pt. Grająca cewka Tesli.

Bezpośrednio po inauguracji studenci rozpoczęli obrady w dwudziestu dziewięciu sekcjach tematycznych, w których zaprezentowano blisko pięćset referatów przygotowanych przez ponad sześćset autorów – studentów z jedenastu uczelni, w tym pięciu zagranicznych. W dyskusjach prowadzonych w sekcjach uczestniczyli także inni zainteresowani studenci i pracownicy naukowcy,

pomimo „konkurencji” w postaci imprez jubileuszowych. Warto podkreślić, że corocznie w obydwu sesjach studenckich kół naukowych tj. z okazji Barbórki i Dnia Hutnika prezentowanych jest około dziewięćset referatów przygotowywanych przez ponad tysiąc autorów co czyni nasze sesje studenckich kół naukowych w AGH są największą tego typu konferencją naukową w skali kraju. Corocznie w ramach sesji prowadzony jest także konkurs na najlepsze referaty w poszczególnych sekcjach i w całej sesji. Jurorzy sekcji (pracownicy naukowcy) dokonują wyboru trzech najlepszych prezentowanych referatów przyznając im nagrody i upominki. Zdobywcy pierwszych miejsc w sekcjach uzyskują dodatkowo możliwość prezentacji swojego dorobku naukowego w formie publikacji w recenzowanym zeszycie naukowym wydawanym przez Wydawnictwo STN. Poniżej laureaci pierwszych miejsc w poszczególnych sekcjach tematycznych 50. Konferencji Studenckich Kół Naukowych.

Tydzień później w dniu 16 maja odbyła się Sesja Laureatów, którą otworzyła pani Prorektor ds. Studenckich prof. Anna Siwik podkreślając znaczenie działalności kół naukowych dla samych studentów, ale także dla uczelni. Obrady Sesji Laureatów odbywały się w dwóch sekcjach tematycznych. Specjalnie powołane jury pracowało w dwóch składach. Sekcja pierwsza – dr

inż. Grzegorz Michta – przewodniczący, dr inż. Bożena Boryczko, dr inż. Mariusz Gibiec, dr inż. Jarosław Wąs oraz Sekretarz Jury: inż. Inga Wądrzyk oraz sekcja druga – jury w składzie: prof. Eugeniusz Ziółkowski – przewodniczący, dr inż. Izabela Kalemba, dr inż. Stanisław Krawczyk, dr inż. Juliusz Leszczyński, Sekretarz Jury – inż. Marta Wirkijowska.

W Sesji Laureatów wyłonione zostały najlepsze referaty 50. Konferencji, które zajęły ex aequo miejsca pierwsze, drugie i trzecie. Poniżej autorzy najlepszych referatów, ich opiekunowie naukowcy i koła naukowe, które reprezentowali.

Coroczne konferencje kół naukowych pionu hutniczego kończą się tradycyjnym już spotkaniem integracyjnym „Wielka Majówka”, którego uczestnikami są wyróżniający się w pracy kół naukowych i w sesji studenci, opiekunowie, przedstawiciele władz uczelni. Majówka organizowana jest pod patronatem Prorektora ds. Studenckich przez Pełnomocnika ds. Kół Naukowych i Studenckie Towarzystwa Naukowe. Kilkunastoletnia już tradycja „Wielkiej Majówki” potwierdza wartość tego integracyjnego spotkania łączącego naukę (laureaci sesji), kulturę (poznawanie historii Opactwa Tynieckiego i koncert muzyki klasycznej), świetną zabawę (grill, śpiewy i tańce na pokładzie statku) oraz rozmowy i dyskusje w sympatycznej atmosferze kilkugodzinnego rejsu. Do zobaczenia więc na „Wielkiej Studenckiej Majówce 2013”!

Izabela Czuba

Autorzy najlepszych referatów 50. Konferencji i ich opiekunowie naukowcy

Miejsce	Autorzy referatu	Temat	Koło naukowe	Opiekun naukowy referatu
I	Adam Fleszar, Jarosław Korus, Andrzej Materna	Projekt robota klasy linefollower – budowa i algorytmy sterowania	„Integra”	dr inż. Dariusz Marchewka
	Kamil Kubica, Łukasz Potępa	Kontynuacja konstrukcji modelu R/C klasy E-10 Formuła	„Mechaników”	dr inż. Krzysztof Zagórski
II	Urszula Pleśniak	Korozja biomedycznych stopów magnezu w roztworach fizjologicznych	„Zgarek”	dr hab. Halina Krawiec, prof. nadzw. AGH
	Marcin Jabłoński Szymon Michniuk Damian Pała	Projekt i wykonanie grającej cewki tesli	„Piorun”	dr hab. inż. Paweł Zydroń, mgr inż. Józef Roehrich
III	Anna Tylek, Mateusz Wąsik	Dobór parametrów wytwarzania kompozytów na osnowie stopu aluminium umacnianych węglikiem krzemu	„Tytan”	dr inż. Beata Leszczyńska-Madej
	Karol Formowicz	Przemiany fazowe i strukturalne występujące w procesie zgrzewania staliwa manganowego ze stalą węglową poprzez przekładkę ze stali austenitycznej	„Metaloznawców”	prof. dr hab. inż. Edmund Tasak

Laureaci pierwszych miejsc w poszczególnych sekcjach 50. Konferencji

Autorzy	Tytuł referatu	Opiekun naukowy referatu	Koło naukowe
Krzysztof Wieczerek	Analiza dylatometryczna przemian fazowych w stopie Ti6Al7Nb przy chłodzeniu ciągłym z zakresu dwufazowego $\alpha+\beta$	dr inż. Robert Dąbrowski	Metaloznawców
Pavlo Chernovenko, Taras Chuchvara, Anastasiia Davydok	Automated routing system for massive servicing a variable set of distantly located objects	prof. dr hab. inż. Lubomyr Petryshyn	MainForm
Agnieszka Chrobak	Ciemna strona ekranów akustycznych	dr inż. Grażyna Wszolek	Komfort
Artem Izmailov, Anastasia Kostiuk, Mykhailo Petryshyn, Tatiana Volchok	Conditions of existence and properties of positional number systems	prof. dr hab. inż. Lubomyr Petryshyn	MainForm
Piotr Ryba	Cztero-wirnikowa platforma latająca	dr inż. Cezary Worek	Elektroników
Anna Tylek, Mateusz Wąsik	Dobór parametrów wytwarzania kompozytów na podstawie stopu aluminium umacnianych węglikiem krzemu	dr inż. Beata Leszczyńska-Madej	Tytan
Norbert Gugała, Kamil Kuźniar	Frezarka CNC	dr inż. Piotr Micek	Controllers
Michał Rapta	Inteligentny system rozpoznawania odcisków palców	dr inż. Wojciech Ciesielka	MechaBajt
Kamil Kubica, Łukasz Potępa	Kontynuacja konstrukcji modelu R/C klasy E-10 Formuła	dr inż. Krzysztof Zagórski	Mechaników
Urszula Pleśniak	Korozja biomedycznych stopów magnezu w roztworach fizjologicznych	dr hab. Halina Krawiec, prof. nadzw. AGH	Zgarek
Małgorzata Leśna	Łuki kompetencyjne absolwentów szkół wyższych na krakowskim rynku pracy na przykładzie specjalności zarządzanie kadrami	mgr Wojciech Kowalik	Kadra
Vitaliy Tsutsmann	Management of edit and publisher of scientific journals system	Doc. Sergii Sharyn	MainForm
Orest Fufalko, Oleksandr Regush	Method for digital saw-type signal generation with limited spectrum	doc. dr inż. Victor Rovinskiy,	MainForm
Tomasz Dzikielewski	Mikroprocesorowy dozownik rozdrabniacza bijakowego ssąco-tłoczącego	Dr inż. Michał Michna	Elektryków
Mateusz Jakubowski	Możliwość implementacji metod numerycznych do weryfikacji skuteczności działania systemów wentylacji pożarowej w obiektach wielkokubaturowych	Prof. dr hab. inż. Roman Kinash	Eko-Energia
Karolina Kijanka, Milena Tarnowska	Możliwość magazynowania ciepła z dowolnego źródła w materiale zmienno-fazowym z dowolnego źródła dla instalacji ciepłej wody użytkowej	dr hab. inż. Tadeusz Michał Wójcik	Eko-Energia
Sebastian Działo	Neologizmy, zapożyczenia i języki pidżynowe	mgr Anna Cisowska	Blabel
Marta Marczak, Michał Urbańczyk	Otrzymywanie i zastosowanie sorbentów z odpadów organicznych	dr inż. Katarzyna Styszko	RedoX
Andrzej Warchał	Otrzymywanie nanostruktur TiO_2 typu „hollow spheres”	prof. dr hab. inż. Marta Radecka, mgr inż. Anna Kusior	Nucleus
Marcin Jabłoński, Szymon Michniuk, Damian Pała	Projekt i wykonanie grającej cewki tesli	dr hab. inż. Paweł Zydroń, mgr inż. Józef Roehrich	Piorun
Adam Fleszar, Jarosław Korus, Andrzej Materna	Projekt robota klasy linefollower – budowa i algorytmy sterowania	dr inż. Dariusz Marchewka	Integra
Hubert Puć	Przegląd wojskowych technologii mobilnych	prof. dr hab. inż. Wiktor Kubiński	Menadżer Produkcji
Karol Formowicz	Przemiany fazowe i strukturalne występujące w procesie zgrzewania staliwa manganowego ze stałą węglową poprzez przekładkę ze stali austenitycznej.	prof. dr hab. inż. Edmund Tasak	Metaloznawców
Daniel Cegielski	Recykling metali nieżelaznych z płytek obwodów drukowanych	dr hab. inż. Stanisław Pietrzyk, prof. nadzw. AGH	De Re Metallica
Michał Wysokiński	Rozwój i optymalizacja aplikacji do monitorowania jakości danych pochodzących z teleskopu pikselowego MIMOSA26	dr inż. Tomasz Szumlak	Kernel
Bartosz Mastalski	Segmentacja strun głosowych w endoskopowych zapisach wideo	dr inż. Andrzej Skalski	Biometr
Justyna Olejarka	Siłoksanowe kopolimery blokowe jako nośniki dla katalizatorów metalicznych	dr hab. inż. Magdalena Hasik, prof. AGH	Ceromit
Jacek Furtak, Anna Mielnik	System zdalnego sterowania oświetleniem ulic z wykorzystaniem sieci telefonii komórkowej	dr inż. Marek Natkaniec	Telephoners
Jagoda Janicka, Katarzyna Ortyl	Wpływ obróbki termo-mechanicznej na rozdrobnienie ziarna stopu aluminium 5083	dr inż. Tomasz Tokarski	Format
Krzysztof Wieczerek	Wybrane aspekty kucia stopu Ti-6Al-4V otrzymanego metodą metalurgii proszków	dr inż. Marek Wojtaszek	Promat
Mateusz Wachla, Paweł Wojcieszak	Wylewanie wody z butelek	prof. dr hab. Krzysztof Kułakowski	Bozon
Filip Wilczak	Zarządzanie czasem i efektywność w pracy	dr Bożena Boryczko	Lider
Rafał Sikora	Zastosowanie rozwiązań automatyki przemysłowej w inteligentnym budynku.	mgr inż. Jakub Grela	Elektrotermia
Maciej Pawliński	Zastosowanie tomografii FIB-SEM do oceny jakościowej i ilościowej mikrostruktury materiałów inżynierskich	dr inż. Adam Kruk	Metaloznawców

Officina ferraria – na głos

Niecodzienne wydarzenie w naszej uczelni.

Officina ferraria – na głosy to wspólne, studentów i pracowników, czytanie poematu Walentego Roździeńskiego będące zarówno ukłonem w stronę piękna polskiego języka i historii kultury technicznej, jak również wyjątkowym akcentem obchodzonego w 2012 roku jubileuszu 400-lecia pierwszego wydania tego wspaniałego dzieła. To wspólne czytanie odbyło się w ramach cyklu „Forum Kół Naukowych – spotkania z nauką i sztuką”. Spotkania te mają już 10-letnią historię i bogaty program zarówno

naukowy, jak i artystyczny. Tym razem studenci z kół naukowych, ale i innych organizacji działających w naszej uczelni, postanowili **włączyć się w działanie na rzecz** przypomnienia i jednocześnie uchronienia od zapomnienia ciekawego fragmentu naszego dziedzictwa kulturowego.

Zapewne większość z nas zna dokonania mistrzów słowa polskiego Odrodzenia jak Mikołaj Rej, Jan Kochanowski, czy Biernat z Lublina. Być może pamiętamy skargę w słowach „Krótkiej rozprawy...” Reja:

„Książd pana wini, pan księdzka,
A nam prostym zewsząd nędza”...

czy słowa „Pieśni 2” Kochanowskiego:

„Serce roście patrząc na te czasy!
Mało przedtem gołe były lasy.
Śnieg na ziemi wysszej łokcia leżał,
A po rzekach wóz nacięższy zbieżał.”

O Walentym Roździeńskim, w tym kontekście literatury Odrodzenia nie słyszeliśmy, nie omawialiśmy „Officina Ferraria” na lekcji języka polskiego. Dzieło jest kompendium wiedzy o technologii hutniczej i górniczej z początku XVII wieku, posiada też ogromną wartość źródłową dla językoznawców i badaczy literatury polskiego Renesansu.

Poemat autorstwa Walentego Roździeńskiego o górnictwie i hutnictwie, o „żelazie, które mocą swoją w cnoście a w godności każdy metal na świecie przechodzi”, o rudach żelaza, o „gospodarstwie kuźniczym szlachetnego dzieła żelaznego” i samych kuźników wydany został w 1612 roku w drukarni Szymona Kempiniego w Krakowie, bardziej stanowił poradnik dla praktyków górniczych i hutniczych, niż dzieło goszczące w salonach arystokracji. Opiewał trud górnika i hutnika, ludzi wolnych, niezbędnych dla rozwoju społecznego, ale utrudzonych i ubrudzonych, posiadających ponadto tajemnicze umiejętności.

„Nie wiem, czemu się mojej tak barzo
osobie
Dziwujesz? Czy-ć się mój kształt nie
podoba tobie?
Podobno, żem to czarny by sadzelnik
jaki.
Jestem kuźnik w tym kształcie – jak mie
widzisz – taki.”

Renesansowy utwór napisany przez praktyka – właściciela kuźnicy roździeńskiej i późniejszego zarządcę kuźnic niweckich koło Mrzygłodu, przez ponad 300 lat pozostawał w zapomnieniu. Jedyne egzemplarz dzieła odnaleziono w 1929 roku w Gnieźnie. Wydanie nie przetrwało próby czasu i jak pisał wydawca pierwszego wznowienia Jan Kuglin: „uległo zniszczeniu nie tyle dzięki niepokojom wojennym, ale przez czytanie...”. Było poradnikiem prowadzenia „gospodarstwa kuźniczego” i zostało fizycz-



foto: Z. Sulińska

nie „zacytane”. Odnaleziony egzemplarzostał opracowany przez prof. Romana Pollaka i wydany staraniem Jana Kuglina już w 1933 roku, ale podczas II Wojny Światowej oryginał ponownie zaginął. Kolejne wydania w 1948 roku i 1962 ugruntowały obecność i dostępność dzieła, ale nie funkcjonuje ono na właściwym poziomie w literaturoznawstwie.

W przedmowie do pierwszego wznowienia dzieła w 1933 roku prof. Roman Pollak pisał o „Officina Ferraria”, że jest: „...wyjątkowym w naszej literaturze zjawiskiem. Nie ze względu na piękno artystyczne, bo rozkwita na kilku zaledwie kartach, nie dla formy wierszowej, bo ta jest uboga, kuleją mocno rymy, potyka się rytm – ale przede wszystkim ze względu na niezwykłą w literaturze staropolskiej treść, na urok nieutralnego gdzie indziej życia”...

Dzieło nie funkcjonuje ani w literaturoznawstwie, ani w świadomości braci górniczo-hutniczej, toteż dzięki przychylności władz rektorskich 16 kwietnia 2013 roku w murach akademii rozbrzmiały słowa poematu Walentego Roździeńskiego i wszyscy mieliśmy okazję wysłuchać poematu, który pięknym renesansowym językiem opiewał trud, ale i uroki ciężkiej pracy braci górniczo-hutniczej. Wspólnego czytania poematu, pod honorowym patronatem Rektora AGH prof. Tadeusza Słomki, podjęły się władze rektorskie, dziekani, pracownicy, studenci z Kół Naukowych i Akademickiego Klubu Żeglarskiego działających przy Akademii Górniczo-Hutniczej, a także pracownicy krakowskich uczelni artystycznych: Akademii Muzycznej i Akademii Sztuk Pięknych.

Wspólne czytanie „Officina ferraria”, było szczególnym akcentem obchodzonego jubileuszu 400-lecia pierwszego wydania książki w drukarni Szymona Kempiniego w Krakowie i holdem złożonym Walentemu Roździeńskiemu, kuźnikowi poecie, który pięknym renesansowym językiem, przybliżył kolejnym pokoleniom tajniki pracy górników i hutników z XVII wieku. I tak usłyszeliśmy: „O żelazie, które mocą swoją w cnocie, a w godności każdy metal na świecie przechodzi” oraz że „...metal na świecie jest między wszytkami, Metalami naprzędniejszy, co się rodzą w ziemi, którą Bóg wszechmogący zaraz w pierwszym wieku, Świata sprawił i podał k żywności człowiekowi”.

Czytanie całego poematu „Officina ferraria” odbyło się w ramach kwietniowego spotkania „Forum Kół Naukowych – Spotkania z nauką i sztuką” w budynku głównym AGH. Pełnomocnik Rektora ds. Kół Naukowych Pionu Hutniczego dr inż. Leszek Kurcz, wspólnie z Pełnomocnikiem Pionu



foto: Z. Sulima

Górniczego dr inż. Mieczysławem Ślósarzem, witając uczestników niezwykłego wydarzenia przedstawił różne aspekty tego historycznego przedsięwzięcia, podkreślając także wyjątkowość miejsca jakim jest Akademia Górniczo-Hutnicza dla prezentacji dzieła traktującego właśnie o górnictwie i hutnictwie. O kontekście historycznym dzieła W. Roździeńskiego i jubileuszu jego pierwszego wydania opowiedział pomysłodawca przedsięwzięcia dr inż. Ireneusz Suliga. Organizatorami byli: Studenckie Koła Naukowe AGH, Ośrodek Historii Techniki z Muzeum AGH i Stowarzyszenie Studenckie Towarzystwo Naukowe. Komitet organizacyjny działający pod przewodnictwem pani Prorektor ds. Studenckich prof. Anny Siwik, która reprezentując władze rektorskie naszej uczelni rozpoczęła prawie trzygodzinny festiwal staropolskich strof poematu, tworzyli: dr inż. Małgorzata Śliwka – koordynator realizacji wydarzenia, dr Maria Korzec

(Kierownik Ośrodka Historii Techniki z Muzeum AGH), Pełnomocnicy Rektora ds. Kół Naukowych dr inż. Ireneusz Suliga (AGH) i mgr inż. Wojciech Sajdak (Przewodniczący Zarządu Studenckiego Towarzystwa Naukowego).

Oprawę muzyczną spotkania zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna AGH pod batutą Karola Pyki, a całość z wielkim zaangażowaniem uwieczniał na klatkach swojego aparatu red. Zbigniew Sulima. Czytany tekst poematu zarejestrowano „na wieczną pamiątkę” w systemie cyfrowym i zostanie wydany w formie audio załącznika do przygotowywanego okolicznościowego folderu, w którym znajdują się także wszyscy uczestnicy tego wyjątkowego wydarzenia. Zatem już dziś serdecznie zachęcamy do jego wysłuchania.

Małgorzata Śliwka, Ireneusz Suliga, Leszek Kurcz

Pierwsze miejsce w konkursie Bentley Student Competiton 2013

dla studenta „KNGK Geoinformatyka”

Student Wydziału Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska AGH, członek Studenckiego Koła Naukowego „KNGK Geoinformatyka”, Mateusz Ilba zajął 1. miejsce w Konkursie 2013 Bentley Student Design Competition w kategorii „Innovation in Rendering Using MicroStation” (Innowacje w renderingu z wykorzystaniem MicroStation) za pracę „Church in Trinidad Bay”. W nagrodę otrzyma 2000 USD oraz ręcz-

efektu animacji wody, która zawsze stanowi najtrudniejszy element animacji komputerowej. Całość animacji można zobaczyć na YouTube <http://www.youtube.com/watch?v=58oVsuPtJT8>.

Warto już teraz podkreślić, że w rendering zwycięskiej animacji zostało zaangażowanych 16 komputerów (procesor i7, 8 GB RAM każdy), które pracowały około 23–24 godziny non stop. W tym czasie wyrende-



kadr z animacji

nie wykonane trofeum. Natomiast Wydział GGilŚ otrzyma w nagrodę 10 rocznych licencji Bentley Select, co pozwoli zmniejszyć koszty rocznej obsługi 14 licencji Bentley Select o kwotę 5500 zł. Opiekunem pracy był dr Artur Krawczyk.

Ceremonia wręczenia nagrody odbędzie się na terenie AGH dniu 7 czerwca 2013 (piątek), gdzie przybędzie przedstawiciel firmy Bentley Systems. Ceremonia zacznie się o godzinie 10:00 w sali 106 paw. C-4, gdzie Mateusz zaprezentuje kilka slajdów na temat realizacji swojego projektu. Już teraz zapraszamy do uczestnictwa.

Przedmiotem animacji było złożenie wymyślnego wnętrza kościoła z otoczeniem terenu półwyspu Trinidad Head w zatoce Trinidad Bay, Kalifornia USA (rys. 2). Głównym celem animacji była prezentacja możliwości renderingu wolumentrycznego, dla którego najlepszym „środowiskiem prezentacji” są kościelne witraże (rys. 3). Natomiast fontanna posłużyła do prezentacji

rowały około 5400 klatek dla warstwy koloru i warstwy ambient occlusion (metoda cieniowania powierzchni obiektów prze-

strzennych) oraz 5400 klatek z efektem wolumentryczności światła. W sumie powstało około 10800 plików graficznych (klatek filmu). Trzy składowe jednej klatki animacji zostały następnie złożone w jeden obraz (rys. 1), który posłużył do wygenerowania finalnego pliku animacji.

Konkurs jest organizowany przez amerykańską firmę Bentley Systems. Międzynarodowe niezależne jury składa się z profesorów uniwersyteckich oraz przedstawicieli liczących się na świecie firm i korporacji.

dr inż. Artur Krawczyk



kadr z animacji

Projekty pro zawodowe dla studentów i absolwentów AGH z niepełnosprawnością

Płatny staż w jednostkach administracji państwowej, udział w szkoleniach, warsztatach i konferencjach wybranych pod kątem kariery zawodowej, wsparcie coacha i pomoc asystenta – to aktualna oferta Biura ds. Osób Niepełnosprawnych AGH, skierowana do studentów i absolwentów z niepełnosprawnością. Wsparcie realizowane jest dzięki współpracy z Fundacją Instytut Rozwoju Regionalnego (FIRR).

Wraz z nadejściem wiosny rozpoczęła się realizacja dwóch kolejnych projektów pro zawodowych adresowanych do osób z niepełnosprawnością, będących studentami i absolwentami AGH: „Kontynuacja Projektu Indywidualna Praca z Coachem” i „Staż w administracji publicznej wsparciem aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych oraz budowanie pozytywnego wizerunku osób niepełnosprawnych na rynku pracy”. Przedsięwzięcia w obrębie uczelni są częścią systemowych projektów realizowanych przez FIRR na terenie kilku województw. Działania finansowane są odpowiednio: ze środków krajowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) oraz ze środków europejskich Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL). Projekty mają na celu zwiększenie szans na zatrudnienie blisko 60 osób, poprzez udzielanie im kompleksowego i indywidualizowanego wsparcia.

Projektowanie równych szans

Specjalistyczne projekty wspierające osoby niepełnosprawne są odpowiedzią na stale aktualny problem niskiego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Wynika to m.in.: z niewiedzy pracodawców dotyczącej możliwości podejmowania pracy przez ON. Brak wiedzy idzie w parze z brakiem rzetelnej informacji na temat korzyści płynących z zatrudnienia ON. W efekcie tego absolwent będący osobą niepełnosprawną nierzadko musi wykazać się wyższymi kwalifikacjami niż jego „zdrowy” rywal w konkursie o tę samą posadę. Projekty, w które angażuje się BON AGH, oprócz kompleksowych działań wspierających, zakładają również promocję zatrudniania osób niepełnosprawnych, głównie w sektorze administracji publicznej. Działania skupiają się na osobach wymagających szczególnie

go wsparcia – tych z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym i znacznym, bądź w przypadku niepełnosprawności sprzężonej w stopniu lekkim.

Z coachem na staż i do pracy

Obydwa realizowane projekty opierają się na sprawdzonej w toku kilkuletniej praktyki formule indywidualnej pracy beneficjenta z coachem, który motywuje, wspiera i optymalizuje wysiłki zmierzające ku zdobywaniu nowych umiejętności i w efekcie znalezieniu zatrudnienia. Dostępne są również inne, zarówno indywidualne jak i grupowe formy wsparcia, m.in.: doradztwo zawodowe, w tym zajęcia dotyczące przygotowywania dokumentów aplikacyjnych, dress code, savoir vivre w sytuacjach zawodowych; konsultacyjne: uczące efektywnej komunikacji, kontroli nad mową ciała, negocjacji, umiejętności radzenia sobie ze stresem; trenerskie, pozwalające uzyskać umiejętności obsługi programów komputerowych, takich jak AutoCad, Inventor czy Corel Draw. Beneficjenci mogą również skorzystać ze szkoleń oferowanych przez rynek komercyjny, wybranych pod kątem specjalistycznych umiejętności wymaganych w danej profesji. Nowym, a zarazem kluczowym elementem jednego z projektów, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie beneficjentów, są płatne trzymiesięczne staże realizowane w jednostkach administracji publicznej. Mają one dać możliwość zdobycia, cennego na dzisiejszym rynku pracy, doświadczenia zawodowego i umiejętności pracy w instytucji państwowej. Równocześnie w toku realizacji projektów odbywa się promocja wizerunku ON jako pracowitych, ambitnych, gotowych do podejmowania wyzwań i kompetentnych młodych ludzi. Beneficjenci mogą liczyć także na wsparcie trenera zatrudnienia, który pomoże w adaptacji i utrzymaniu miejsca pracy. Projekt daje możliwość korzystania z pomocy asystentów, w tym także tłumaczy języka migowego.

Kompetencje – w to warto inwestować

O powodzeniu dwóch aktualnie realizowanych przedsięwzięć mogą zdecydować doświadczenia i umiejętności nabyte przez pracowników BON AGH podczas realizacji wcześniejszych czterech etapów projek-

tu finansowanego ze środków PFRON „Indywidualna Praca z Coachem”. Optymizmem napawają także rezultaty, które udało się osiągnąć finalizując IV etap wspomnianego projektu. Zakładany przez organizatorów 5 proc. wskaźnik zatrudnienia, odnoszący się do wszystkich beneficjentów zakończonego etapu, został zwielokrotniony, osiągając w efekcie końcowym wartość 19 proc. Oznacza to, że ponad 13 osób spośród 67 beneficjentów projektu z AGH znalazło zatrudnienie w formie umowy o pracę. Jest to zadowalający wynik, biorąc pod uwagę fakt, iż przeważającą część uczestników stanowili studenci kontynuujący naukę. Pozwala to wnioskować, iż przyjęte cele oraz środki wybrane do ich realizacji są trafną odpowiedzią na trudne wyzwania, które rynek pracy stawia przed osobami niepełnosprawnymi.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z BON AGH:

Ul. Reymonta 17/10
(wejście dla osób z dysfunkcją ruchu
od ul. Akademickiej Bocznej)
www.bon.agh.edu.pl
bon@agh.edu.pl
12 617 46 30

Projekty pro zawodowe – czy warto brać udział?

Albert, 29 lat, absolwent AGH, uczestniczył w projekcie „Indywidualna Praca z Coachem”, od niedawna zatrudniony w branży budowlanej:

„Uczestnictwo w projekcie dało mi możliwość wyrobienia w sobie niezwykle przydatnych cech, na które pracodawcy zwracają szczególną uwagę podczas weryfikacji na rozmowie kwalifikacyjnej (...). Ponadto uczestnictwo w projekcie dało mi możliwość skorzystania z wielu interesujących kursów poszerzających moją wiedzę o szereg niezbędnych w mojej dziedzinie, i nie tylko, zagadnień. (...) Odbywa się bardzo dużo warsztatów, dzięki czemu każdy znajdzie coś dla siebie. Osobiście szczerze polecam wszystkim, gdyż sam uczestniczyłem w szkoleniu zewnętrznym z kosztorysowania budowlanego dzięki projektowi, po czym w niedługim czasie pozyskałem pracę w zawodzie.”

V Międzywydziałowe Igrzyska Studenckie

— czas na podsumowanie

Niemalże jak dziś pamiętamy rozpoczęcie rejestracji do udziału w V Międzywydziałowych Igrzyskach Studenckich, a wraz z jej oficjalnym otwarciem szereg starań i przygotowań, których efektem miała być wspólna zabawa i radość zarówno samych uczestników, jak i publiczności.

Wraz z zakończeniem wyczekiwanych juwenaliów, przyszedł czas na weryfikację naszych działań, jak również podsumowanie igrzyskowych zmagania.

Nie ulega wątpliwości, że piąty, sobotni dzień juwenaliów zdecydowanie należał do IAESTE!

Już od samego początku wydarzenie przyciągnęło szeroką publiczność, do której z czasem dołączało coraz to większe grono sympatyków. W pierwszym etapie konkursu brało udział 11 drużyn, z których jedynie cztery przeszły do ścisłego finału, dlatego już na wstępie nie było mowy o żadnej taryfie ulgowej!

Dużo emocji wzbudziła prezentacja drużyn, podczas której liczyła się kreatywność oraz kontakt z publicznością, czego niewątpliwie nie brakowało uczestnikom, jednak największym zainteresowaniem cieszyła się konkurencja polegająca na przeciąganiu liny. Był to idealny sprawdzian dla panów, którzy naszym gladiatorzy przeżyli swe muskuły!

Jednak dopiero podczas finału emocje sięgnęły zenitu... Rywalizację o tytuł mistrza V Międzywydziałowych Igrzysk Studenckich rozpoczęły cztery drużyny: Buenas Chupas, Wódeczni, Załoga Gwiazdowego Patrolu oraz



fort. M. Gaidek

Kablociąg SA. To właśnie konkurencja finałowa przyciągnęła największą publiczność! Możemy się domyślać, że jednym z głównych powodów był przysłowiowy „ślizg na kłacie”, którego po zakończeniu zawodów mógł spróbować każdy!

Mimo zaciętej w finale rywalizacji i przewagi jedynie kilkusekundowej zwycięzca został wyłoniony! Tegoroczny tytuł mistrzowski trafił do Buenas Chupas – studentów Wydziału Matematyki Stosowanej! Pragniemy wspomnieć, że w drużynie zwycięskiej jako nieliczne w tegorocznej edycji znalazły się dwie Panie! Mamy nadzieję, że będzie to zachętą i mobilizacją dla płci pięknej do udziału w igrzyskach w 2014 roku!

Końcowa klasyfikacja przedstawiała się następująco:

1. miejsce
Buenas Chupas – Wydział Matematyki Stosowanej
2. miejsce
Wódeczni
3. miejsce
Załoga Gwiazdowego Patrolu – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki
4. miejsce
Kablociąg SA – Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej.

Pozostałe drużyny:

- Oczy Boberów (Wydział Energetyki i Paliw),
- Parchacze (Wydział Energetyki i Paliw)
- Chudzi z grubym (Wydział Górnictwa i Geoinżynierii)
- Twardzi jak stal (Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej)
- Wisienki na torcie (Wydział Górnictwa i Geoinżynierii)
- Spalone wiertła (Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu)
- Telemenele (Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu).

Nie pozostaje nam nic innego, jak pogratulować zwycięzcom i wszystkim uczestnikom! **Do zobaczenia za rok!**



fort. arch. autorcki

Zwycięska drużyna igrzysk

Brąz dla badmintonistów AGH

Na rozgrywanym w sobotę 11 maja 2013 r. 40. jubileuszowym turnieju finałowym Drużynowych Mistrzostw Polski w Badmintonie, badmintoniści AZS AGH Kraków pokonali AZS UWM Olsztyn 4:2 i zdobyli brązowe medale Mistrzostw Polski. Aby wyłonić medalistę potrzebne było rozegranie wszystkich sześciu pojedynków. Emocje sięgnęły zenitu, gdy tablica wyników pokazywała 2:2, a na korcie znajdowały się miksty Piotr Kowenicki z Magdaleną Jaworek po stronie AZS UWM Olsztyn i Barbara Kulanty z Damianem Pławeckim po stronie AZS AGH Kraków. Po wygranym pierwszym secie przez Magdę i Piotra 21:19, emocje w drugim były jeszcze większe. Przy stanie 20:20 obie pary stanęły na najwyższym poziomie możliwości na zmianę wychodząc na prowadzenie. Olsztynianie nie wykorzystali lotek meczowych, które wyda-

walyby się formalnością. Zawodnicy z Krakowa popisali się coraz lepszą obroną i to ich doświadczenie dało im zwycięstwo w tym secie 29:27. Magda i Piotr mimo porażki w drugim secie bardzo szybko się pozbierali i to oni prowadzili w przerwie trzeciego seta 11:8. Jednak po zmianie stron doświadczeni zawodnicy z Krakowa przejęli inicjatywę i wyszli na prowadzenie 20:17 mając 3 lotki meczowe. To jednak nie był koniec, gdyż zawodnicy z Olsztyna zebraли się na ostatni zryw. Bardzo dobra zagrywka Magdaleny Jaworek pozwoliła im zminimalizować przewagę do stanu 20:19, jednak to Krakowianie wykorzystali swoją trzecią lotkę meczową i cieszyli się z wygranego seta i pojedynku 19:21, 29:27, 21:19.

Przy stanie 3:2 dla AZS AGH Kraków na kort wyszli singliści Hubert Pączek z AGH i Lech Dryżałowski z UWM. Mecz wyrów-

nany, jednak w miarę upływu czasu zaznaczała się przewaga doświadczonego Huberta (aktualnego brązowego medalistę Mistrzostw Polski), którego wygrana dała zwycięstwo jego drużynie 4:2 i brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski.

Dla zespołu AZS AGH był to kolejny medal w prawie 30-letniej historii występów w ekstraklasie. Zespół w rozgrywkach w tym sezonie występował w składzie: Barbara Kulanty, Katarzyna Wójcik, Dominika Guzik-Pulchowska, Patrycja Szerszeń, Marta Pękala i Dominika Pyrc, Hubert Pączek, Dariusz Janik, Damian Pławecki, Kornel Apostolik, Mariusz Kabat, Marcin Kalitka, Zbigniew Jasiulewicz, trener Krzysztof Hodur, kierownik drużyny Maciej Piekło.

Ze sportowym pozdrowieniem

Marek Szlachta – Wiceprezes AZS Kraków



for. arch. autora

Złoty medal dla siatkarzy z AGH

Siatkarze z Akademii Górniczo-Hutniczej zatriumfowali w Akademickich Mistrzostwach Polski, które rozegrano w Lublinie.

Studenci AGH wygrali wszystkie spotkania, a tracąc tylko dwa sety (w eliminacjach grano do dwóch wygranych partii, w finale – do trzech). – Przed sezonem postawiono przed nami dwa cele: zdobycie złotego medalu w akademickich mistrzostwach Polski i awans do pierwszej ligi. Pierwszy z nich osiągnęliśmy, o drugi jeszcze walczymy, teraz czeka nas turniej półfinałowy – mówi trener Jacek Litwin.

Srebrny medal zdobyła drużyna Politechniki Poznańskiej, a brązowy PWSZ Kalisz.

AGH Kraków: Karol Andrzejewski, Kamil Dygoń, Michał Dzierwa, Marcin Góra, Maciej Jedwabny, Jakub Kosiek, Mateusz Kowalski, Bartosz Luks, Kamil Maruszczyk, Konrad Mucha, Piotr Munik, Patryk Łaba. AWF Kraków: Wojciech Bańbura, Filip Dulla, Dawid Gadała, Karol Galiński, Jakub Jurczyński, Roman Kącki, Gniewomir Krupczak, Rafat Madej, Jarosław Pasoń, Adam Szatański, Bartosz Szpyrka.

(11)

Drugi Bieg AGH już za nami

Niedziela 12 maja 2013 roku, jako ostatni dzień juwenaliów Akademii Górniczo-Hutniczej upłynęła nam w sportowym duchu walki o zwycięstwo w drugim już biegu AGH, organizowanym przez Akademicki Związek Sportowy AGH, a także Fundacji dla AGH. Pierwsza edycja biegu miała miejsce rok temu (dokładnie 13 maja 2012) i tak samo jak obecna cieszyła się również ogromnym powodzeniem. Sponsorem głównym zawodów był KGHM Polska Miedź SA, a swoim patronatem honorowym rywalizację objął Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka. Zawodnicy mieli okazję rywalizować na terenie naszej uczelni na dwóch dystansach: 6 i 12 km. Na starcie biegu stanęło blisko 400 uczestników, wśród których można było dostrzec zarówno profesjonalnych biegaczy, jak również studentów i hobbystów. Chętnych byłoby dużo więcej, jednak pogoda skutecznie pokrzyżowała plany potencjalnym uczestnikom. Pomimo dość chłodnej aury zawodnicy byli bardzo zadowoleni z zawodów, za co szczególne słowa uznania zostały skierowane do organizatorów.

W biegu na dystansie 6 km wśród pań niekwestionowaną liderką została Ewa Kucharska, która pokonała trasę w 21 minut i 3 sekundy, następna na mecie zameldowała się Justyna Woźniak uzyskując wynik



foto: A. Warzocha – KSAP AGH

22 minuty i 54 sekund. Trzecie miejsce należało do Kingi Pachury, która ukończyła zawody z rezultatem 26 minut i 16 sekund. Wśród panów pierwsze miejsce – drugi rok z rzędu – wywalczył Artur Kern z czasem 17 minut 2 sekund, wyprzedzając zaled-

wie o sekundę Sergieja Rybaka. Na trzecim stopniu podium stanął Kacper Piech, który ukończył trasę w czasie 18 minut i 21 sekund.

W biegu głównym na 12 km wśród mężczyzn trasę najszybciej pokonał Bogdan Semenowicz z wynikiem 35 minut i 13 sekund, wygrywając zaledwie 2 sekundami z Allanem Ndiwa. Trzecia lokata powędrowała do Andzija Starzinskiy, tracącego 7 s do lidera. W rywalizacji kobiet najszybsza była Angelika Stanek (45 min, 33 sek), przed Gabrielką Rolką (46 min, 1 sek) oraz Aleksandrą Jachimczyk (46 min, 33 sek).

Dokładne wyniki, podział na klasyfikacje, zdjęcia oraz video-relacja znajdują się na oficjalnej stronie biegu: www.bieg.agh.edu.pl oraz profilu biegu na facebooku. Zwycięzców pucharami i nagrodami finansowymi nagrodził Rektor AGH prof. T. Słomka, a wśród kibiców i uczestników rozlosowano również pamiątkowe upominki. Serdeczne gratulacje należą się wszystkim zawodnikom oraz osobom, które przyczyniły się do organizacji biegu. Możemy sobie życzyć, aby tak udanych imprez w Akademii Górniczo-Hutniczej było jak najwięcej, a przy tym serdecznie zachęcamy do uczestnictwa w zawodach w następnym roku.



foto: A. Warzocha – KSAP AGH

IV Regaty Żeglarskie Studentów i Pracowników AGH

Tak zwany statystyczny mieszkaniec naszego kraju postrzega żeglarstwo jako sport elitarny. Taki stereotyp został ukształtowany i funkcjonuje w najlepszym. Swego czasu kapitan Krzysztof Baranowski proponował Polakom pływanie za darmo na swoim jachcie Lady B. Na listę internetową zapisała się moja koleżanka. Była na 50. pozycji z niewielką nadzieją na morskie pływanie. Ku jej zdumieniu zadzwonił do niej sam kapitan z zapytaniem, czy jest gotowa do rejsu. Akcja miała odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Polacy nie pływają. Od tego czasu sporo się zmieniło, pływamy coraz więcej i dalej.

Nie bacząc jednak na stereotypy, AZS AGH od czterech lat organizuje regaty żeglarskie o mistrzostwo AGH. Od trzech lat miejscem rozgrywania regat jest Ośrodek Stalownik nad Zalewem Rożnowskim. Tegoroczna edycja mistrzostw odbyła się 18–19 maja 2013 roku, a uczestniczyło w niej 8 załóg. W ciągu dwóch dni rozegrano siedem biegów. Warunki do żeglarstwa regatowego były bardzo dobre, tylko dwa biegi zostały skrócone ze względu na brak wiatru.

Już od pierwszego wyścigu widać było, że faworytem zawodów będzie Piotr Romaniak, doświadczony żeglarz, uczestnik Akademickich Mistrzostw Polskich w Żeglarstwie. I zgodnie z przewidywaniami Piotr wygrał większość wyścigów, pozostając w pierwszej trójce i zdobył pierwsze miejsce. Rywalizacja w środku tabeli nie była już tak jednoznaczna. Bardzo dobrze radziła sobie załoga Doroty Jeziorowskiej i zanosilo się na to, że stanie na podium. Niestety słabe miejsce w ostatnim wyścigu ostatecznie uplasowało załogę Doroty na czwartym miejscu. Dość równo żeglowała załoga Konrada Dobrzynieckiego, który nie pierwszy już raz startował w mistrzostwach AGH. Dobrą ręką do sterowania popisał się Adam Kozubal i mamy nadzieję, że będzie kontynuował regatowe starty.

Załogi rywalizowały elegancko, wykonując sumiennie przynależne kary na wodzie. Jednak tam, gdzie są emocje, są i momenty konfliktowe, które szybko i sprawnie rozstrzygał sędzia główny zawodów Krzysztof Jeziorowski, a resztę sporów zawodnicy wyjaśniali sobie przy wspólnym ognisku i nie tylko.



foto: Z. Sulima

Głównym organizatorem regat był Andrzej Opaliński z AZS AGH, któremu serdecznie dziękuję za hart ducha i upór w organizacji regat. Niebagatelna jest też przychylność Macieja Woźniaka, prezesa AZS AGH, który silnie wspomógł organizację i sam walczył na wodzie. Coraz silniejszą reprezentację w kolejnych mistrzostwach wystawia Akademicki Klub Żeglarski AGH uczestnicząc też w sferze organizacyj-

nej (w tym roku AKŻ całkowicie zawiódł muzycznie...).

Klasyfikacja: I miejsce załoga w składzie: Piotr Romaniak, Andrzej Madejski, Marek Rybka; II miejsce: Konrad Dobrzyniecki, Paweł Dobrzyniecki, Patrycja Rauch; III miejsce: Adam Kozubal, Anna Kocięba, Łukasz Ciechanowski.

Zbigniew Sulima



foto: Z. Sulima

KULTURA

W czerwcu Klub Studio zaprasza na dwa ciekawe koncerty. 10 czerwca o godz. 20.00 zagra grupa Papa Roach, a 15 czerwca o tej samej porze wystąpi Bonowo.

Papa Roach ponownie w Polsce! Zachęcenii powodzeniem listopadowego koncertu w Warszawie, który wyprzedził się w zawrotnym tempie, amerykańscy muzycy, którzy mają na swoim koncie wiele milionów sprzedanych płyt, 8 albumów studyjnych i tysiące fanów na całym świecie, postanowili wrócić do naszego kraju. Tym razem ten multi platynowy zespół zagra w dwóch miejscach: 10 czerwca w krakowskim klubie Studio i dzień później – 11 czerwca w poznańskim Eskulapie. Ta wizyta z pewnością ucieszy i zaskoczy polskich fanów, będzie też świetną okazją dla tych, którym nie udało się zdobyć biletu na zeszłoroczny koncert. Zapowiada się show, podczas którego nie będzie chwili na oddech! Potwierdzą to z pewnością ci, którzy w minionym roku dali się porwać szaleństwu amerykańskiego rocka w wykonaniu Papa Roach. Nie ma wątpliwości, że będzie to jedno z najbardziej energetycznych wydarzeń tego lata, na którym nie może Was zabraknąć!

Od czasu kiedy Papa Roach po raz pierwszy stanęli na scenie jako zespół w szkolnym konkursie talentów, brawurowo wykonując utwór Jimmiego Hendrixa „Fire”, minęło prawie 20 lat! W tamtym czasie panowie nie zdawali sobie pewnie sprawy z tego jak potoczy się ich kariera! Trasy koncertowe u boku Incubus czy Deftones bardzo pomogły zespołowi w karierze, ale również szybko Papa Roach zyskał własną publikę, wierną im do dziś. Przez lata muzyka tego zespołu ewoluowała. Pierwsze płyty utrzymane były w klimatach nu meta-

lu, rap metalu, potem kolejne prezentowały hard rocka, heavy metal czy post – grunge. Wraz z płytą „Metamorphosis” w 2009 roku zespół przeszedł kolejną transformację – było znowu mocniej i jeszcze szybciej. Wokalista Jacoby Shaddix o muzyce Papa Roach: „Jesteśmy zespołem, który krąży pomiędzy metalem, hardcorem, punk rockiem i popem. Staramy się to wszystko zgrabnie połączyć”. Dla muzyków balansowanie pomiędzy stylami jest naturalną rzeczą. Są oczywiście i takie elementy, które się nie zmieniają, ale delikatne metamorfozy czynią Papa Roach jeszcze bardziej interesującym i zaskakującym.

Brytyjczyk **Bonobo** pojawi się w Polsce z materiałem z nowej płyty i 6-osobowym zespołem Bonobo aka Simon Green. W trzy lata po ostatnim tournee i premierze best-

sellerowego krążka „Black Sands”, mistrz muzyki downtempo w jazzowych odcieniach prezentuje najnowszy krążek „The North Borders”. Wedle słów Simona Greena nowy album to naturalna ewolucja i kontynuacja muzycznej palety „Black Sands”, a jednocześnie świeży powiew w formule wysmakowanej piosenki inspirowanej brzmieniami downtempo oraz tradycją jazzu i szlachetnego soulu. W wersji koncertowej nowy materiał nabiera dodatkowych barw i smaczków w aranżacjach na kobiecie wokali oraz kilkuosobowy zespół towarzyszących Greenowi na scenie wybitnych instrumentalistów. Album „The North Borders” ukaże się już w kwietniu nakładem wytwórni Ninja Tune.

Materiały ze strony Klubu Studio:
www.klubstudio.pl

Juwenalia Krakowskie 2013

W dniach 6–12 maja br. studenci obchodzili Juwenalia Krakowskie.

Warto przypomnieć, że tradycja polskich juwenaliów narodziła się w Krakowie, gdzie święto studentów obchodzone jest od XV wieku. W obchody wpisują się m.in. symboliczne przekazanie kluczy do bram miasta, Juwenaliowa Gra Miejska, liczne wydarzenia kulturalne oraz stanowiący punkt kulminacyjny – pochód juwenaliowy.



Rektor AGH Prezesem Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego

Miło nam poinformować, że JM Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka został wybrany na stanowisko Prezesa Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego.

Polskie Forum Akademicko-Gospodarcze (PFA-G) powołano w 1992 roku. Stowarzyszenie zostało powołane dla współpracy pomiędzy środowiskiem akademickim

i gospodarczym. Forum stanowi płaszczyznę dialogu między osobami kierującymi organizacjami gospodarczymi, a rektorami wyższych uczelni publicznych i prywatnych. PFA-G wyraża opinie obu środowisk w sprawach gospodarki i nauki oraz w sprawach o zasadniczym znaczeniu dla przyszłości kraju. Realizując swój program, Forum

aktywnie wspomaga transfer technologii i wspiera inicjatywy stymulujące współpracę szkół wyższych z sektorem gospodarczym. Członkami PFA-G są rektorzy uczelni oraz osoby kierujące podmiotami gospodarczymi. Forum liczy około 40 członków, przy zachowaniu zasady równej reprezentacji środowiska akademickiego i gospodarczego.

12 lat i dwa oblicza ORAGH

23 kwietnia 2013 w klubie Studio odbył się kolejny koncert urodzinowy Orkiestry Reprezentacyjnej AGH. Orkiestra ma już 12 lat i świętowała swój jubileusz w sporym gronie przyjaciół i miłośników.

Koncert urodzinowy podzielony był na dwie części. W pierwszej, „galowej” orkiestra zaprezentowała repertuar, w którym dominowały aranżacje największych, choć trochę już zapomnianych, przebojów muzyki rozrywkowej. Jubilaci zaskoczyli nie tylko świeżością gry i nowymi utworami, ale także wyszukаныmi strojami. Chyba nikt wcześniej nie widział orkiestry w kreacjach wieczorowych, co więcej, wszystkie krawaty dobrane do garniturów męskiej części zespołu pochodziły z kolekcji dyrygenta – Karola Pyki. W drugiej części koncertu zespołu można było nie poznać – zmieniły się stroje i zupełnie zmienił się charakter występów. Prócz gromkich braw, ORAGH starała się wywołać na twarzach słuchaczy szerokie

uśmiechy. Zabiegi te powiodły się szczególnie, gdy na scenie pojawił się duch Led Zeppelin, a po nim do akcji wkroczył orkiestrowy Gang Olsena. Jak co roku koncert urodzinowy uświetniły występy gości. Z orkiestrą zagrała prześliczna wiolonczelistka – Hanna Rzeźniczek, zaśpiewał Dave Nilaya oraz soliści z orkiestry – Paulina Warczyńska i Jacek Wójciak, w swojej akustycznej odsłonie wystąpił też zespół EKG.

ORAGH wciąż się zmienia i zaskakuje, co roku rekrutowani są nowi członkowie, a repertuar ciągle się powiększa. Kolejny rok za orkiestrą i kolejne wyzwania przed... Po koncertach podczas jubileuszu ORAGH wybiera się do Włoch, gdzie weźmie udział w festiwalu Internazionale Bande Musicali.

Kamila Rafińska



Kasztanowe zauroczenie

Na kasztanowcach
maj zapalił świece
i zaraz park zapłonął
jasnota biała.
Ona i on
podali sobie ręce,
a ona
złożyła pocałunek
na jego
fortunę całą
A potem
już tylko
codzienność...
I po latach
rude kasztany
zbierały dzieci
w alejkach

o jesiennej porze.
Czy były to
ich „pociechy”
czy raczej
nowe pary
w sobie
zakochane?
Któż to
wiedzieć może?
Jedynie tylko
one
i Amor
roześmiany

Józef Szertomski
Żonie Zdzistawie i dzieciom dedykuję

Juwenalia

Już zamknięta w szafie nuda,
JUWENALIA – cuda! cuda!
Skąd się wzięła w łóżku balia?
Tomek zaczął juwenalia!
Lepszy koncert da od Szyca,
Balia sceną? – nie różnica!
Nie zaraza, nie choroba,
W oknie wisi garderoba.
Jacek narty już szykuje,
Pierwsze piętro atakuje,
Choć to internatu schody...
U Agnieszki pokaz mody.
Piotrek wskoczył dziś w spódniczkę,
W włosach wpiętą ma różyczkę.
Aśka z dziwnym makijażem,
Straszy roześmiane twarze.
Już zamknięta w szafie nuda,
Juwenalia – cuda! cuda!

Aneta Żarska

Muki! Chodź, spacererek!

W Klubie AGH otwarto nową bardzo ciekawą wystawę fotografii zatytułowaną „Z wysokości psiego nosa” autorstwa dr. inż. Jerzego Mościckiego, pracownika Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska. Tym razem na wystawę zaprasza sam autor zdjęć opisując dla Państwa swoją pracę.

Ogon intensywnie pracuje, a pysk jest uśmiechnięty...

Idziemy na naszą łąkę (Beskid Makowski, 700 metrów nad poziomem morza, dawno już tutaj nie uprawia się ziemi i przyroda odżywa). Muki myszkuje wśród traw, a ja przyglądam się jak żółty pajęczek ukrywa się w kwiatach szelężnika *Rhinanthus minor*. Mój aparat ma odchylany obrotowy ekran, więc mogę śledzić „zwierzynę” z różnych kierunków. I z bardzo niewielkiej, kilkucentymetrowej odległości „Bezkrwawe łowy” (album Włodzimierza Puchalskiego oglądałem jako chłopiec...). Pstryk, pstryk...

Pierwszy własny aparat...? Po skończeniu studiów (Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy AGH) pracowałem jako inżynier stażysta i pensja była raczej skromna. Więc ten pierwszy aparat – używany Zenit 3M z dwoma dodatkowymi obiektywami – pochłonął 3 lub 4 miesięczne wynagrodzenia, ale służył mi długo i zwiedził Nepal, Ta-

try... Miał uciążliwą wadę, która polegała na przypadkowym przekręcaniu się kasety z filmem i rysowaniu kliszy. Było to przykre, zwłaszcza, gdy tak trudno było wtedy kupić filmy slajdowe.

Potem udało mi się wystać w kolejkach z lat siedemdziesiątych enerdownską Praktykę PLC. Ta z kolei zwiedziła ze mną Saharę... i Kazachstan.

A w tym, XXI, wieku było już znacznie lepiej. Mój starszy syn, Kuba sprezentował mi kliszowe Nikona F65, dokupiłem stałognistkowe obiektywy 50 mm i 105 mm i było mi dobrze... Do czasu... Bo wkrótce nastąpiła era fotografii cyfrowej, do której z trudem i z oporami zacząłem się przyzwyczajać. Brakowało tej magii towarzyszącej naciskaniu migawki i nieodwracalnemu naświetleniu filmu (36 klatek i koniec). Było to wtedy bardzo dyscyplinujące.

Ale okazało się, że pierwszy aparat cyfrowy (też prezent od Kuby) PowerShot A640 oddał mi wielkie usługi w czasie wy-

jazdu do Wietnamu. Kompakt umożliwiał dyskretne fotografowanie na ulicy (analogowa lustrzanka przebywała głównie w plecaku). No i miał bardzo dobre „makro”, i możliwość „kręcenia” filmików. Był mały i poręczny, nosiłem go stale przy sobie i mogłem do woli obserwować i rejestrować te cudowne małe światy. Często dopiero po obejrzeniu zdjęcia na monitorze było widać cały urok, różnorodność i piękno tego, co tak często depczemy...

Zdjęcia, które znalazły się na wystawie to pierwsze (!) odbitki zdjęć przyrodniczych jakie zrobiłem w czasach „ery cyfrowej”. Wystawa to zasługa Marysi Potępy i Basi Czopek, które „zmusiły” mnie pokazania tych fotografii. Jestem im za to wdzięczny.

Będzie mi miło, jeżeli te zdjęcia pobudzą kogoś do przystąpienia i refleksji nad otaczającym nas (mikro) światem.

Jerzy Mościcki
Katedra Geofizyki, Wydział GGiOŚ



Zapraszam serdecznie do obejrzenia ...
Barek - Klub w C2
Jurek Mościcki
... Z wysokości psiego nosa ...





Dzień Hutnika 2013

